ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

11-17 maja 2020 r. | nr 19 (695)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Po zasiłki w ciągu miesiąca zgłosiło się prawie pół tysiąca lublinian

Rośnie bezrobocie

O około 5 procent wzrosła od końca marca liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Miejskim Urzędzie Pracy w Lublinie. W związku z tarczą antykryzysową do urzędu wpłynęło około 17 tysięcy wniosków o udzielenie wsparcia. Str. 3

NASZ RAPORT Dziewiąty tydzień z zarazą

Lubelskie wygrywa z koronawirusem

Ubiegły tydzień pandemii minął pod znakiem luzowania gospodarki i kontrowersji wokół wyborów prezydenckich, które choć nie zostały oficjalnie ani odwołane, ani przeniesione, to się nie odbyły i nie wiadomo wciąż, ani kiedy się odbędą, ani dokładnie na jakich zasadach. Str. 12

ŚWIDNIK: Miasto zwalnia z podatku, firmy zwalniają pracowników

Świdnicka tarcza mało atrakcyjna?

Na razie tylko 35 świdnickich przedsiębiorców, którzy popadli w kłopoty finansowe z powodu koronawirusa, zdecydowało się skorzystać z zaoferowanego przez miasto zwolnienia z podatku od nieruchomości i czynszu za wynajem komunalnego lokalu. Przedsiębiorcy zasypali za to ZUS wnioskami o zwolnienie ze składek oraz PUP wnioskami o mikropożyczkę. Str. 7

Ludzkie szczątki na górkach czechowskich?

Prokuratura w akcji po incydencie w wykopie

Lubelska prokuratura sprawdza, czy w czasie prac związanych z rozbudową sieci ciepłowniczej na górkach czechowskich, natrafiono na ludzkie szczątki. Tak uważają miejscy aktywiści, którzy bronią górek przed zabudową. Str. 3

Nieczynne z powodu, że zamknięte, czyli...

Wybory bez wyborów

W niedzielę, 10 maja, nie poszliśmy ani do lokali, ani do skrzynek wyborczych, choć wybory prezydenta RP formalnie się odbyły, ale nie doszło do głosowania. Mamy do czynienia nie tylko z ewenementem w nowożytnej historii Polski, ale i z czymś nieznanym współczesnej demokracji – z wyborami, które mają zostać uznane za nieważne dlatego, że ich... nie przeprowadzono. Str. 3

Kolejny festiwal spada z afisza

Carnaval Sztukmistrzów przełożony

Przez pandemię koronawirusa tegoroczny Carnaval Sztukmistrzów nie odbędzie się w planowanym terminie, czyli między 23 a 26 lipca. Impreza została przełożona na jesień, ale organizatorzy zapowiadają, że w znanej przez wszystkich formule powróci dopiero za rok. Str. 5

Dzielnice vs koronawirus

Społecznicy trzymają fason

Epidemia koronawirusa krzyżuje szyki lubelskim radom dzielnic, które w odróżnieniu od rady miasta, nie mogą zorganizować posiedzeń w formie zdalnej. Społecznicy starają się jednak trzymać fason. Str. 8

Odważnych na razie niewielu

Wrócił rower miejski i... stoi

Mieszkańcy Lublina i Świdnika znowu mogą korzystać z roweru miejskiego. Został on przywrócony po kilkutygodniowej przerwie wraz z kolejnym etapem „odmrażania gospodarki i życia społecznego". Jednocześnie w Lublinie dobiegają końca konsultacje społeczne ws. funkcjonowania systemu w kolejnych latach. Uwagi i wnioski można zgłaszać do piątku, 15 maja. Str. 14

ŚWIDNIK: Warto wydać niemal milion

Kusocińskiego jak po stole na całej długości

Jest szansa, że jeszcze w tym roku przebudowany zostanie blisko 300 metrowy odcinek ulicy Kusocińskiego, od ul. Olimpijczyków w kierunku centrum miasta którego modernizacja nie została uwzględniona w realizowanym właśnie projekcie budowy ulicy Kusocińskiego od Olimpijczyków do węzła Świdnik na drodze ekspresowej S12/17. Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Słabo wypadamy na tle innych województw

Mało przesunięć funduszy europejskich na walkę z koronawirusem

Lubelszczyzna zajęła w Polsce 3. miejsce od końca w rankingu uwzględniającym przesunięcia funduszy europejskich na walkę z koronawirusem. Rzecznik prasowy marszałka województwa lubelskiego tłumaczy, że te dane mogą nie być miarodajne, a Lubelszczyzna planuje kolejne relokacje.

Chodzi o „szacunkowe przesunięcia z Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na walkę ze skutkami koronawirusa". Grafika ilustrująca wspomniane przesunięcia jest dostępna w internecie. Uwzględniono w niej wszystkie województwa w Polsce, których jest 16. Lubelszczyzna zajęła 3. miejsce od końca, z „przesunięciem w wysokości 51 mln złotych". Pieniądze przeznaczono na doposażenie szpitali w Chełmie, Lublinie, Zamościu i Puławach. Gorzej wypadły tylko województwa warmińsko-mazurskie (przesunięcie w wysokości 30 mln złotych) i dolnośląskie (przesunięcie w wysokości 42 mln złotych). Dane pochodzą sprzed kilku tygodni.

Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka województwa lubelskiego tłumaczy, że mogą nie być miarodajne. – Kwestia wielkości przesunięć nie oddaje w całości działań związanych ze zwalczaniem skutków epidemii, gdyż np. środki na pożyczki obrotowe szacowane na kwotę ponad 30 mln zł nie podlegały żadnym przesunięciom – tłumaczy. Dodaje, że „trudno mu odnieść się do mapy, gdyż nie wiadomo, czy inne województwa w swoich deklaracjach przesunięć odnosiły się tylko do pierwszych działań czy też przedstawiły dalsze plany".

Chodzi o to, że pod koniec kwietnia wszedł w życie drugi pakiet antykryzysowy Unii Europejskiej. – Województwo lubelskie dokona dalszych realokacji, dzięki wejściu w życie II pakietu antykryzysowego, który dopuszcza większe możliwości w zakresie przesunięć – zapowiada R. Małecki. Pieniądze mają zostać przeznaczone na „dalsze finansowanie nowych instrumentów wsparcia wynagrodzeń przez Powiatowe i Miejskie Urzędy Pracy". Chodzi o walkę ze skutkami gospodarczymi, jakie spowodowała epidemia koronawirusa. – Prawdopodobnie dla części planowanych relokacji będziemy korzystać także z możliwości, jakie wprowadziła Komisja Europejska w ramach kolejnej nowelizacji (...) Chodzi o możliwość przesuwania środków pomiędzy Funduszami EFRR i EFS, co zapewni zaspokojenie najistotniejszych w obecnej sytuacji potrzeb – dodaje pan rzecznik. **GR**

ŚWIDNIK: Warto wydać niemal milion

Kusocińskiego jak po stole na całej długości

Jest szansa, że jeszcze w tym roku przebudowany zostanie blisko 300-metrowy odcinek ulicy Kusocińskiego, od ul. Olimpijczyków w kierunku centrum miasta którego modernizacja nie została uwzględniona w realizowanym właśnie projekcie budowy ulicy Kusocińskiego od Olimpijczyków do węzła Świdnik na drodze ekspresowej S12/17.

Stary odcinek ul. Kusocińskiego też zostanie zmodernizowany, a wzdłuż ulicy powstanie ścieżka rowerowa i nowe chodniki

Rozpoczęta latem 2018 roku budowa ul. Kusocińskiego, od ul. Olimpijczyków do granic miasta, to wspólna inwestycja świdnickiego ratusza i starostwa. Choć formalnie droga ma status powiatowej, to głównym inwestorem jest miasto, które na warte ok. 24 mln złotych zadanie pozyskało 17 mln zł unijnej dotacji, a powiat wziął na siebie koszty wykupu potrzebnych pod inwestycję działek. Budowę ponad dwukilometrowej dwupasmówki, wraz z chodnikami, ścieżką rowerową, oświetleniem i kanalizacją deszczową realizuje Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. Prace przebiegają w imponującym tempie i inwestycja, która miała być gotowa pod koniec tego roku jest już prawie na ukończeniu. Jest jednak mały szkopuł. W projekcie nie uwzględniono przebudowy starego, liczącego ok. 300 metrów, fragmentu ulicy Kusocińskiego od ul. Olimpijczyków w kierunku centrum (na wysokości stacji Orlen), na którym dwupasmowa jezdnia jest już mocno zniszczona i nie ma ścieżki rowerowej.

O pominięcie modernizacji tego odcinka w projekcie budowy ulicy Kusocińskiego miasto i starostwo obwiniają poprzednie władze powiatu (w kadencji 2014-2018 powiatem rządziła koalicja PSL-PO-ŚWS, a teraz ponownie rządzi PiS – przyp. aut.). Te odbijają piłeczkę, twierdząc, że projekt budowy ul. Kusocińskiego powstał przed 2014 rokiem, kiedy starosta był z PiS i że to wtedy ustalony został zakres inwestycji. Kto faktycznie zawinił, nie sposób rozstrzygnąć, grunt, że jest szansa, że to przeoczenie da się naprawić. Miasto podjęło się modernizacji pominiętego odcinka pod warunkiem, że powiat dołoży się do inwestycji.

– Koszt inwestycji obejmującej wymianę nawierzchni jezdni na tym odcinku wraz budową chodnika i ścieżki rowerowej to nieco ponad 922 741,39 zł – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Jeśli rada powiatu świdnickiego zdecyduje się powierzyć nam przeprowadzenie tej inwestycji i wyłożyć na nią 200 tysięcy złotych, to pozostałą kwotę dołożymy z budżetu miasta, na co już zgodzili się radni, i zadanie zostanie zrealizowane jeszcze w tym roku.

Przed tygodniem powiatowi radni zgodzili się dołożyć 200 tys. złotych na modernizację przez miasto starego odcinka ul. Kusocińskiego.

Zadowolenia nie kryją kierowcy jak i rowerzyści.

– Jeśli ten fragment ul. Kusocińskiego też zostanie zmodernizowany, to będzie można komfortowo i jak po stole przejechać przez całe miasto od węzła Świdnik na ekspresówce, aż do portu lotniczego. Tak samo bezpiecznie na całym odcinku od południowych do północnych granic miasta będą mogli poruszać się rowerzyści – wskazuje jeden z naszych świdnickich czytelników. **JN**

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Iwony Dąbrowskiej

Wyrazy żalu i współczucia
Rodzinie i Bliskim
składają Zarząd i Pracownicy
P H-D „Książnica Polska" Sp. z o.o. w Olsztynie

Przy ul. Spokojnej 2 załatwisz wiele spraw

Przeprowadzka miejskich urzędników

W sumie 170 pracowników Urzędu Miasta Lublin zajmie pomieszczenia w biurowcu przy ul. Spokojnej 2. W nowej siedzibie działa już m.in. Urząd Stanu Cywilnego.

Miasto dopięło swego. Pomieszczenia na Spokojnej 2 wynajęło z wolnej ręki od firmy Orion, kiedy biurowiec jeszcze nie zaczął się budować. Po krytyce ze strony radnych PiS oraz uznaniu przez Urząd Zamówień Publicznych, że w ten sposób doszło do złamania przepisów, ratusz wycofał się z umowy, a trwające latami postępowanie przed rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych zakończyło się orzeczeniem, że jednak nie doszło do złamania prawa

Jako pierwsi pracę w nowej lokalizacji przy ul. Spokojnej zaczęli na przełomie kwietnia i maja pracownicy Biura Obsługi Inwestorów oraz Biura Miejskiego Rzecznika Konsumentów. Do nowej lokalizacji przeniósł się także Urząd Stanu Cywilnego, gdzie mieszkańcy mogą osobiście zgłosić urodzenie dziecka i sporządzić aktu zgonu. Przypomnijmy, że to jedyne, oprócz odbioru dowodu osobistego czynności, które urząd, pomimo trwającej epidemii koronawirusa, prowadzi w sposób bezpośredni.

Do czerwca ze starego budynku przy ul. Leszczyńskiego 20 przeniosą się kolejne jednostki. Chodzi o Wydział Spraw Administracyjnych, Wydział Zdrowia i Profilaktyki oraz Biuro Prawne. Wydziały i biura zajmą drugie piętro budynku przy ul. Spokojnej 2. Wynajmowana przez urząd powierzchnia to 3,2 tys. metrów kwadratowych. Jej część stanowi przestronna sala do obsługi klientów. – Nowa siedziba urzędu jest przystosowana dla osób z niepełnosprawnościami – podkreśla **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Docelowo ze starego biurowca przy ul. Leszczyńskiego 20 mają się wyprowadzić wszystkie wydziały. W jego miejscu powstanie nowy budynek o ponad 6 tysiącach metrów kwadratowych powierzchni biurowej. Planowany obiekt przy ulicy Leszczyńskiego będzie mieć 7 kondygnacji oraz parking podziemny. Budowa ma skomasować lokalizację miejskich biur i wydziałów. Obecnie wraz z Biurami Obsługi Mieszkańców jest ich aż 34. – W tegorocznym budżecie miasto przeznaczy środki na rozbiórkę starego budynku i opracowanie projektu nowego obiektu. Biurowiec ma być gotowy do końca 2023 roku – dodaje M. Głazik. **GR**

ŚWIDNIK: Cywilna odwaga zapobiegła tragedii

Szaleniec chciał podpalić siebie i swoją partnerkę

Trzy najbliższe miesiące spędzi w areszcie 33-letni mieszkaniec Świdnika, który podpalił na sobie ubranie i tym samym groził swojej partnerce. Tragedii zapobiegł przypadkowy przechodzień, który przepłoszył szaleńca. Niedługo później ujęła go policja. W momencie zatrzymania był pijany i jak się okazało, już wcześniej wielokrotnie nękał straszoną kobietę. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Dramatyczne sceny rozegrały się w ubiegłą sobotę przed południem na jednym ze świdnickich osiedli. Stojący na chodniku mężczyzna spryskał swoje ubranie jakimiś aerozolem i podpalił, wykrzykując, że to samo zrobi stojącej nieopodal kobiecie. Zapobiegła temu interwencja przypadkowego przechodnia. Szaleniec odrzucił spray, zrzucił tlącą się na nim koszulkę, wsiadł do zaparkowanego w pobliżu samochodu i odjechał.

– Podjęte przez policjantów działania doprowadziły po kilku godzinach do jego ujęcia. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy, mając w organizmie blisko 1 promil alkoholu – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Jak się okazało kobieta, której sprawca groził podpalaniem, była już wcześniej wielokrotnie przez niego nękana i zastraszana. 33-latkowi grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Odpowie również za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości. Sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy. **JN**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387;
Joanna Niećko (Świdnik) – 696 943 236;
www.nowytydzien.pl
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Ludzkie szczątki na górkach czechowskich?

Prokuratura w akcji po incydencie w wykopie

Lubelska prokuratura sprawdza, czy w czasie prac związanych z rozbudową sieci ciepłowniczej na górkach czechowskich, natrafiono na ludzkie szczątki. Tak uważają miejscy aktywiści, którzy bronią górek przed zabudową.

– Trwają czynności zmierzające do ustalenia, czy odnalezione fragmenty kości są ludzkie, czy nie i jakie jest ich pochodzenie. Obecnie czekamy na opinię z zakresu medycyny sądowej, która odpowie na te pytania – powiedziała w miniony czwartek **Agnieszka Kępka**, rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Obrońcy górek czechowskich twierdzą, że podczas prowadzonych tam prac wykopano ludzkie szczątki

Przypomnijmy, że lubelscy aktywiści, którzy bronią górek czechowskich przed zabudową, uważają, że w wykopie LPEC, związanym z rozbudową sieci ciepłowniczej, „znajduje się miejsce, które może okazać się jednym z wielu pochówków ofiar represji nazistowskich lub stalinowskich". – Znaleziono w nim fragmenty kości, warstwę wapna i gruzu pochodzącego najprawdopodobniej z okolic Starego Miasta – relacjonowali pod koniec kwietnia obrońcy górek. Sprawę ma zbadać Instytut Pamięci Narodowej.

Informację o „dziwnym odkryciu" częściowo potwierdziła **Teresa Stępniak-Romanek**, rzecznik prasowy Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej". – Wykonawca prowadzący prace na terenie górek czechowskich, firma Heatco (to właśnie ona jest faktycznym wykonawcą prac na górkach – przyp. aut.) zgłosił nam incydent zakończony wezwaniem na miejsce policji. Przebywająca w okolicy kobieta, po wejściu na teren budowy, dostrzegła fragmenty cegieł i kruszywa, którego kolor i struktura różniły się od pozostałej części wykopu. Samodzielnie oceniła, że kilkucentymetrowe fragmenty wydobyte w tym miejscu z ziemi powinny zostać przebadane pod kątem pochodzenia – relacjonowała pani rzecznik. Zaznaczyła jednocześnie, że „ze swojej strony wykonawca zaprzecza, aby podczas prowadzonych prac, na terenie budowy natrafiono na jakiekolwiek pozostałości o charakterze archeologicznym czy militarnym".

T. Stępniak-Romanek zapewnia, że „wszystkie prace odbywają się zgodnie z decyzją o pozwoleniu na budowę, a przebieg sieci ciepłowniczych został zaplanowany zgodnie z obowiązującym dla tego obszaru miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego".

GRZEGORZ **REKIEL**

Nieczynne z powodu, że zamknięte, czyli...

Wybory bez wyborów

W niedzielę, 10 maja, nie poszliśmy ani do lokali, ani do skrzynek wyborczych, choć wybory prezydenta RP formalnie się odbyły, ale nie doszło do głosowania. Mamy do czynienia nie tylko z ewenementem w nowożytnej historii Polski, ale i z czymś nieznanym współczesnej demokracji – z wyborami, które mają zostać uznane za nieważne dlatego, że ich… nie przeprowadzono.

Dodatkowy dowcip polegał na tym, że decyzję o przeprowadzeniu wyborów bez wyborów, a potem może kiedyś tych samych wyborów jeszcze raz podjęło dwóch formalnie szeregowych posłów: **Jarosław Kaczyński** i **Jarosław Gowin** i to w trakcie debaty telewizyjnej, w której uczestniczył ubiegający się o reelekcję obecny prezydent, wyraźnie uznany za niegodnego uczestniczenia w tak kluczowym, choć pozakonstytucyjnym procesie decyzyjnym. W jego efekcie do wyborów więc zapewne kiedyś dojdzie, kiedy jednak, pozostaje tajemnicą jednego z sygnatariuszy porozumienia. Może to więc być nawet jeszcze maj, a może koniec lipca. Być może na jakiejś dziwacznie wykoncypowanej zasadzie będą w nich mogli uczestniczyć dotychczasowi kandydaci, ale może też i nowi. A może w ogóle cała procedura, włącznie ze zgłaszaniem i zbieraniem podpisów, zacznie się od początku? Wszystko dzieje się poza prawem, nic nie jest ani pewne, a więc i nie uregulowane.

W miniony wtorek ustawę o wyborach korespondencyjnych w całości odrzucił Senat, gdzie większość ma opozycja. Ustawa wróciła zatem do Sejmu, a wszyscy zadawali sobie pytanie, w jaki sposób zagłosują posłowie Porozumienia Jarosława Gowina. W liczącym 235 posłów klubie parlamentarnym Prawa i Sprawiedliwości 18 osób to członkowie koalicyjnego Porozumienia. Część z nich była przeciwna organizacji wyborów w niedzielę 10 maja. Z kolei do odrzucenia sprzeciwu Senatu potrzebna jest bezwzględna większość głosów, czyli co najmniej 231. Niektórzy publicyści wieścili nawet rozpad koalicji rządzącej i przyspieszone wybory parlamentarne.

Nieoczekiwanie Jarosław Gowin i Jarosław Kaczyński zawarli jednak kompromis, a Sejm odrzucił sprzeciw Senatu. – Po upływie terminu 10 maja oraz przewidywanym stwierdzeniu przez Sąd Najwyższy nieważności wyborów, Marszałek Sejmu ogłosi nowe wybory prezydenckie w pierwszym możliwym terminie – czytamy na portalu tvp.info. W niedzielę, 10 maja nie poszliśmy zatem do urn. Wybory formalnie się jednak odbyły, ale bez głosowania, dlatego liderzy Zjednoczonej Prawicy przypuszczają, że Sąd Najwyższy stwierdzi ich nieważność. Tutaj pojawiają się jednak wątpliwości. – Z dużym zdziwieniem odebrałam informację, że zostało a priori przyjęte założenie dotyczące przyszłego orzeczenia SN w sprawie wyborów prezydenckich w Polsce. Przypominam, że sędziowie są niezależni i niezawiśli w swoich orzeczeniach, a o jego treści decyduje skład orzekający – powiedziała Onetowi dr hab. **Joanna Lemańska**, prezes Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

Głosowanie 10 maja miało odbyć się korespondencyjnie, a pakiety wyborcze mieliśmy wrzucać do urn, nazwanych skrzynkami wyborczymi, które miały stanąć przed budynkami, gdzie w poprzednich wyborach swoje siedziby miały obwodowe komisje wyborcze. Podobnie ma wyglądać głosowanie w wyborach, które mają odbyć się w czerwcu lub lipcu, tyle, że teraz nad organizacją i przeprowadzeniem wyborów ma podobno czuwać Państwowa Komisja Wyborcza, a nie resort aktywów państwowych

Nowe wybory prezydenckie mają zostać przeprowadzone w formie korespondencyjnej i prawdopodobnie odbędą się w wakacje. Sporo wskazuje na to, że cała procedura wyborcza ruszy od nowa, a zatem kandydaci ponownie będą musieli zebrać 100 tysięcy podpisów, co w czasie epidemii koronawirusa dla mniej znanych polityków, może być trudnym zadaniem.

10 maja o reelekcję miał się ubiegać popierany przez Prawo i Sprawiedliwość prezydent **Andrzej Duda**. Jego głównymi konkurentami mieli być **Małgorzata Kidawa-Błońska** (Koalicja Obywatelska), **Szymon Hołownia** (niezależny), **Władysław Kosiniak-Kamysz** (Polskie Stronnictwo Ludowe), **Robert Biedroń** (Lewica) i **Krzysztof Bosak** (Konfederacja). Pozostali kandydaci to kojarzeni z prawicą **Mirosław Piotrowski**, **Stanisław Żółtek** i **Marek Jakubiak** oraz kojarzony raczej ze środowiskiem liberalnym **Paweł Tanajno**.

Prezydent zgodnie z Konstytucją jest „najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej". Wybierany jest na 5-letnią kadencję i może być ponownie wybrany tylko raz. Prezydentem zostaje kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów, dlatego o wyniku wyborów prezydenckich w Polsce decyduje przeważnie druga tura. W 2015 roku Andrzej Duda pokonał w niej **Bronisława Komorowskiego**.

GRZEGORZ **REKIEL**

Po zasiłki w ciągu miesiąca zgłosiło się prawie pół tysiąca lublinian

Rośnie bezrobocie

O około 5 procent wzrosła od końca marca liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Miejskim Urzędzie Pracy w Lublinie. W związku z tarczą antykryzysową do urzędu wpłynęło około 17 tysięcy wniosków o udzielenie wsparcia.

– Według stanu na 30 kwietnia liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w Miejskim Urzędzie Pracy w Lublinie wynosiła 9859 – mówi **Monika Różycka-Górska**, rzecznik prasowy MUP w Lublinie. W porównaniu z danymi z końca marca oznacza to wzrost o 469 osób. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w MUP w ciągu miesiąca wzrosła zatem o około 5 procent.

Między 16 marca a 4 maja tego roku do MUP w Lublinie wpłynęło 1088 wniosków o rejestrację osób chcących uzyskać status osoby bezrobotnej. Daje to średnio około 31 wniosków dziennie. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na koniec marca tego roku stopa bezrobocia dla Lublina kształtowała się na poziomie 5,1%. To mniej, niż w skali całego kraju (5,4 %) i znacznie mniej niż w skali województwa lubelskiego (7,6 %).

W związku z tarczą antykryzysową do 5 maja do MUP w Lublinie wpłynęło 16 831 wniosków o udzielenie wsparcia. – Dotyczą one pożyczki na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorcy; dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od tych wynagrodzeń składek na ubezpieczenia społeczne dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców; dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną niezatrudniającego pracowników oraz dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od tych wynagrodzeń składek na ubezpieczenia społeczne dla organizacji pozarządowej – wylicza M. Różycka-Górska. Łącznie do dyspozycji na wspomniane formy wsparcia MUP ma około 45,4 mln złotych.

Szczegółowe informacje oraz zasady naboru wniosków publikowane są na bieżąco na stronie MUP w Lublinie. – Wyodrębniliśmy też infolinię do udzielania informacji przedsiębiorcom pod numerem 81 466 52 44, 81 466 52 41, 81 466 52 24 oraz specjalnie dedykowany adres e-mail: tarcza@mup.lublin.pl. Do dyspozycji pracodawców i przedsiębiorców został również uruchomiony dodatkowy numer telefonu: 81 466 52 57 – dodaje M. Różycka-Górska.

W czasie epidemii koronawirusa mieszkańcom regionu pomagają nie tylko urzędy pracy, ale też Zakład Ubezpieczeń Społecznych. – ZUS zwolnił dotychczas ze składek przedsiębiorców z województwa lubelskiego na kwotę ponad 64 mln złotych – poinformowała w ubiegłym tygodniu **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

GRZEGORZ **REKIEL**

W 18-metrowym przegubowcu na 150 osób może podróżować tylko 21 pasażerów. Prezydent Lublina apeluje do premiera:

Złagodźcie obostrzenia w autobusach

– Rząd powinien złagodzić ograniczenia liczby pasażerów mogących korzystać z komunikacji miejskiej – uważa prezydent Krzysztof Żuk i dodaje, że w innym razie i pasażerów, i miasto czekają olbrzymie trudności i straty finansowe. Ministerstwo zdrowia na razie pozostaje nieugięte.

Od kilku tygodni w pojazdach komunikacji miejskiej liczba pasażerów nie może przekraczać połowy liczby miejsc siedzących w danym pojeździe. Trwa kolejny etap ogłoszonego przez rząd Prawa i Sprawiedliwości odmrażania gospodarki, ale restrykcje w autobusach nie zostały złagodzone. – Obostrzenia pozostają, a ilość pasażerów rośnie. Przewoźnicy, jak nasze MPK Lublin starają się zapewnić coraz większą ilość pojazdów, więc koszty rosną – skarży się prezydent **Krzysztof Żuk**. Uważa, że rząd powinien złagodzić restrykcje.

Członkowie Unii Metropolii Polskich, w tym miasto Lublin, proponują premierowi **Mateuszowi Morawieckiemu** złagodzenie obostrzeń i umożliwienie pasażerom zajmowania 50% miejsc w pojazdach. Chodzi o to, że do „dozwolonej liczby pasażerów", oprócz miejsc siedzących, wliczane byłyby także miejsca stojące.

K. Żuk uważa, że „skoro „odmrożone" są galerie handlowe, a rząd oczekuje wznowienia działania przedszkoli i żłobków, to jednoczesne utrzymanie obostrzeń w komunikacji miejskiej jest sprzeczne ze sobą". – Jeśli rząd szybko nie złagodzi ograniczeń liczby pasażerów mogących korzystać z pojazdów komunikacji miejskiej, grożą nam poważne trudności w funkcjonowaniu i finansowaniu komunikacji miejskiej – ocenił prezydent Lublina.

W 18-metrowym przegubowcu na 150 osób, może podróżować tylko 21 pasażerów. Przy takich ograniczeniach nie ma szans zapewnienia przejazdu wszystkim pasażerom, którzy powoli wracają do pracy i chcieliby do niej dojechać

K. Żuk dodaje, że obecnie można wykorzystać średnio około 13% miejsc w pojeździe. – Oznacza, że w dużym autobusie o długości 18 metrów, który może pomieścić 150 osób może jechać maksymalnie 21 pasażerów. W autobusie na 100 osób może jechać 13 pasażerów – wylicza prezydent Lublina.

GRZEGORZ **REKIEL**

Lublin chce być Europejską Stolicą Młodzieży w 2023 roku

W finale rywalizujemy z Kazaniem i Baia Mare

Lublin znalazł się w ścisłym finale konkursu o tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023. W finałowej trójce obok Lublina są również rosyjski Kazań i rumuńskie Baia Mare.

Europejska Stolica Młodzieży to prestiżowy tytuł przyznawany co roku przez Europejskie Forum Młodzieży powstałe z inicjatywy Rady Europy. Tytuł ten jest przyznawany od 2009 roku miastom, które wykazują najbardziej innowacyjne podejście w zakresie współpracy i włączania młodzieży. Wśród laureatów znajdują się między innymi Rotterdam, Turyn i Antwerpia. Starania Lublina wspierają także nasze miasta partnerskie, m.in. Charków.

Miano Młodzieżowej Stolicy Europy miasto otrzymuje na jeden rok, podczas którego angażuje się w młodzieżowe przedsięwzięcia o charakterze kulturalnym, społecznym i ekonomicznym.

EK

Już w 2021 r. pasażerowie linii 1, 6 i 7 pojadą ekologicznymi pojazdami

Wskoczymy do elektrycznego autobusu

Miasto może podpisywać umowy na zakup łącznie 12 autobusów elektrycznych. Za ponad 32 miliony złotych dostarczy je firma Solaris.

– Pozytywnym wynikiem zakończyła się kontrola dwóch postępowań na zakup odpowiednio 5 i 7 autobusów elektrycznych. Oznacza to, że możemy podpisać umowy z firmą Solaris Bus & Coach – poinformował w ubiegłym tygodniu Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie. Chodzi o dwa przetargi rozstrzygnięte kilka tygodni temu przez ZTM. Przed podpisaniem umów rutynową kontrolę musiał przeprowadzić Urząd Zamówień Publicznych. Wypadła ona pomyślnie.

Za 7 autobusów elektrycznych miasto zapłaci ok. 18,8 mln złotych brutto, a za 5 elektrobusów – około 13,4 mln złotych. W obu przetargach zwyciężyła firma Solaris, mająca swoją siedzibę niedaleko Poznania, która jako jedyna złożyła oferty. Oznacza to, że za ponad 32 miliony złotych Solaris dostarczy do Lublina łącznie 12 autobusów elektrycznych. – Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta nie podlega odrzuceniu i jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia kryteriów oceny ofert – czytamy w uzasadnieniu decyzji wydanej kilka tygodni temu przez ZTM.

Dostawa siedmiu pojazdów jest planowana w listopadzie 2021 roku. Zostaną one skierowane do obsługi linii nr: 1, 6 i 7. W przypadku „mniejszego przetargu" dostawa 5 autobusów elektrycznych jest planowana w kwietniu 2022 roku. Będą one kursować na linii numer 2.

– Pojazdy będą niskopodłogowe, o długości 12 metrów, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych, monitorowane, klimatyzowane, wyposażone w biletomaty z możliwością płatności kartą i gotówką, bramki liczenia pasażerów oraz trzy podwójne porty USB do ładowania urządzeń mobilnych – wylicza **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM.

GRZEGORZ **REKIEL**

Przetarg rozstrzygnięty, roboty będą kosztowały 250 tys. zł

Wyremontują Nadrzeczną

Wyremontowany ma zostać około 750-metrowy fragment ulicy Nadrzecznej w dzielnicy Dziesiąta. Chodzi o odcinek od ulicy Rejtana do ul. Tuwima. Udało się wyłonić wykonawcę prac, które mają się zakończyć najpóźniej pod koniec lipca tego roku.

Do ogłoszonego przez Zarząd Dróg i Mostów przetargu stanęły trzy firmy. Miasto zamierzało wydać na to zadanie maksymalnie 305 tysięcy złotych brutto. Najmniej, bo nieco ponad 250 tysięcy złotych, zaproponowało Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie i właśnie ta oferta zwyciężyła. – Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta nie podlega odrzuceniu i jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia kryteriów oceny ofert – czytamy w uzasadnieniu decyzji.

Pozostałe dwie oferty były droższe. Prawie 270 tysięcy zażyczył sobie pruszkowski Strabag. Najwięcej, bo 350 tysięcy złotych, chciała spółka WOD-BUD z Kraśnika. Wszystkie firmy proponowały 5-letni okres gwarancji. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 31 lipca tego roku.

GR

ŚRÓDMIEŚCIE: Kreatywne przemiany po raz czwarty w Lublinie

Eksperci wskażą możliwości rozwoju

Przedsiębiorcy z ulic: Cyruliczej, Furmańskiej, Kowalskiej, Noworybnej, Lubartowskiej, Świętoduskiej oraz Zielonej mogą odmienić swój lokal w ramach kolejnej, IV edycji miejskiego programu „Kreatywne Przemiany". Czas na zgłoszenie upływa 1 czerwca br.

– Główną nagrodą są warsztaty doświadczonych ekspertów, których trwałym efektem będzie zmiana wizerunku lokalu zgłoszonego do konkursu. Dodatkowo doradcy udzielą wsparcia laureatom w rozwijaniu ich umiejętności z zakresu prezentacji produktów, aranżacji przestrzeni handlowej i dopasowania oferty do potrzeb klienta – mówi **Joanna Stryczewska** z biura prasowego ratusza.

Dzięki poprzednim edycjom programu metamorfozę przeszedł m.in. lokal „Cerowni artystycznej" na ulicy Noworybnej, o którym pisaliśmy w „Nowym Tygodniu". W ramach konkursu przedsiębiorcy działający na terenie Śródmieścia składają propozycje strategii rozwoju swojej działalności. Autorzy najlepszych prac konkursowych w nagrodę biorą udział w dofinansowanych warsztatach wykańczania i dekoracji wnętrz, zorganizowanych na terenie ich lokalu. Oferty można składać do 1 czerwca br. – szczegóły w Wydziale Strategii i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta Lublin pod numerem tel: 81 466 25 35.

EK

W sierpniu zobaczymy listy z nazwiskami przyjętych do szkół ponadpodstawowych

Rekrutacja stanęła na głowie

Koronawirus spowodował, że w tym roku zmieniły się terminy egzaminów ósmoklasistów, a tym samym przesunął się termin rekrutacji do liceów, techników i szkół branżowych.

W związku z przesunięciem na połowę czerwca egzaminów dla uczniów kończących szkoły podstawowe zmienił się cały rekrutacyjny harmonogram. Rok temu o tej porze uczniowie czekali już na wyniki, teraz muszą jeszcze zdać egzaminy.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zmuszone było do zmiany rekrutacyjnych terminów. Dodatkowo w tym roku nabór do liceów i techników przebiegnie inaczej niż zwykle – nie będzie rekrutacji uzupełniającej. W piątek, 8 maja Ministerstwo Edukacji Narodowej skierowało do konsultacji rozporządzenie w sprawie rekrutacji do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2020/2021. Na opinie dotyczące proponowanych terminów resort czeka do 13 maja.

Według rządowych propozycji wniosek o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej wraz z dokumentami będzie można składać od 15 czerwca do 4 sierpnia 2020 r. z wyjątkiem szkół ponadpodstawowych dwujęzycznych, oddziałów dwujęzycznych, oddziałów międzynarodowych, oddziałów przygotowania wojskowego w szkole ponadpodstawowej i oddziałów wymagających od kandydatów szczególnych indywidualnych predyspozycji.

Dopiero w połowie wakacji, czyli 12 sierpnia, uczniowie dowiedzą się, kto jest na liście zakwalifikowanych do wybranych szkół. Od 13 sierpnia do 18 sierpnia 2020 r. będą mieli czas na doręczenie oryginału świadectwa ukończenia szkoły i oryginału zaświadczenia o wynikach egzaminu, a w przypadku szkoły zawodowej – także zaświadczenia lekarskiego zawierającego orzeczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia praktycznej nauki zawodu oraz orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami i orzeczenia psychologicznego o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem. MEN w związku z pandemią daje jednak czas na doniesienie takich zaświadczeń do 25 września (tylko, że do 18 sierpnia należy poinformować o trudnościach z doręczeniem zaświadczenia dyrektora wybranej placówki).

Tylko 1 etap

W tym roku wyjątkowo odstąpiono od przeprowadzania postępowania uzupełniającego. Co z uczniami, którzy nigdzie się nie dostaną? – „Kandydaci do szkół ponadpodstawowych, którzy nie zostaną przyjęci do szkół dla młodzieży w postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2020/2021, będą przyjmowani do tych szkół na podstawie decyzji dyrektora placówki" – informuje na swojej stronie MEN. Za zapewnienie miejsca w szkole ponadpodstawowej wszystkim realizującym obowiązek nauki dzieciom i młodzieży zamieszkującym na obszarze powiatu odpowiadać mają samorządy. Trudności mogą napotkać uczniowie z podlubelskich miejscowości, którzy co roku licznie kandydowali do lubelskich szkół – jeśli do żadnej z nich się nie dostaną, będą musieli poszukać placówki z wolnymi miejscami w swoim powiecie, który ma obowiązek im takie miejsce zapewnić.

Na uwagi do ogłoszonych w piątek, 8 maja nowych terminów rekrutacji do szkół ponadpodstawowych MEN oczekuje do środy 13 maja. Uwagi i opinie można przekazywać drogą elektroniczną na adres mailowy: konsultacje_rekrutacja@men.gov.pl

Lublin czeka na nowy harmonogram

Lubelski samorząd również czeka na ogłoszenie tegorocznego harmonogramu rekrutacyjnego, i przypomina, że w bieżącym roku szkolnym kandydat do klasy I szkoły ponadpodstawowej, której organem prowadzącym jest miasto Lublin, może wybrać trzy szkoły i dowolną liczbę oddziałów w danej szkole.

Kandydaci do klasy międzynarodowej, klas dwujęzycznych i klas sportowych w wybranych szkołach muszą przystąpić po sprawdzianu kompetencji językowych lub sprawdzianu sprawności fizycznej. Terminy sprawdzianów będą podane na stronach poszczególnych szkół po opublikowaniu harmonogramu rekrutacji przez Ministra Edukacji Narodowej.

Wybierając szkołę techniczną lub branżową, kandydat zobowiązany jest wykonać badania przydatności do zawodu, które wykonywane są bezpłatnie na podstawie wzoru skierowania, udostępnionego przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy.

EK

Placówki dla najmłodszych wznawiają działalność w ograniczonym zakresie

Przedszkola i żłobki czekają na dzieci

Lublin powoli otwiera przedszkola, oddziały przedszkolne i miejskie żłobki.

Placówki przedszkolne wznawiają działalność od 11 maja, ale pod warunkiem dostosowania ich do wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego.

– Do miejskich przedszkoli powróci 1557 dzieci, tj. ok. 17% wszystkich zapisanych. Jest to liczba mniejsza niż wstępnie deklarowana przez rodziców 30 kwietnia – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

11 maja otwarto przedszkola nr 2, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 18, 19, 25, 26, 31, 32, 33, 35, 37, 39, 42, 43, 44, 47, 48, 49, 50, 52, 54, 56, 57, 59, 63, 64, 65, 66, 69, 70, 72, 73, 76, 77, 78, 79, 81, 84, 85, 86, 87 a także przedszkola w Zespole Przedszkolnym nr 1 oraz oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych nr 3, 4, 6, 10, 21, 22, 23, 27, 28, 30, 32, 33, 34, 40, 42, 43, 44, 45, 46, 48, 54 i 55.

Od 12 maja rusza Przedszkole nr 75, oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej nr 7; od 14 maja – przedszkola nr: 12, 28, od 18 maja – przedszkola nr: 4, 6, 9, 16, 34, 36, 45, 46, 74 oraz oddziały przedszkolne w podstawówkach nr: 1, 24, 47; od 25 maja – przedszkola nr: 3, 22, 40, 58, 83 i oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych nr: 20 i 25.

Jednocześnie miejscy urzędnicy podają, że niektóre przedszkola nie spełnią w tak krótkim czasie wytycznych GIS (chodzi o Przedszkole nr 22 i Przedszkole nr 3). Dodatkowo w poszczególnych placówkach trwa obecnie remont lub prace naprawcze związane z usuwaniem awarii (Przedszkole nr 4, Przedszkole nr 34, Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 36, Przedszkole Integracyjne nr 40, Przedszkole nr 45, Przedszkole nr 58).

– Z niepublicznych przedszkoli, dla których miasto jest organem dotującym, 38 wznowiło działalność 6 maja.

Przedszkole nr 10 przy ul. Zuchów od tego poniedziałku znów jest otwarte

Następnych 16 placówek przyjmuje dzieci od 11 maja, kolejnych 52 będzie je przyjmować od 18 maja – informuje Monika Głazik.

Żłobki po kwarantannie

Od czwartku, 14 maja, działalność wznowi pięć miejskich żłobków. Placówki opiekuńcze przyjmą maksymalnie 196 dzieci. W kolejnym tygodniu, od 18 maja (poniedziałek) otwarte zostaną kolejne cztery żłobki dla 126 maluchów.

– Aktualne zapotrzebowanie rodziców dotyczy przyjęcia 309 dzieci. W miejskich żłobkach będzie 322 miejsc opieki nad dziećmi. Pozostałe miejsca opieki będą uruchamiane sukcesywnie w miarę możliwości po zniesieniu ograniczeń co do liczebności grup. Szczegółowe informacje dotyczące zasad i kryteriów przyjmowania dzieci do żłobków w warunkach ograniczonej działalności będą udzielane przez Miejski Zespół Żłobków i dyrektorów poszczególnych placówek – informuje Monika Głazik z biura prasowego ratusza. Z powodu ograniczeń kadrowych (duża liczba opiekunek przebywa na zasiłkach opiekuńczych i zwolnieniach lekarskich) w miejskich żłobkach będzie mniejsza ilość grup – maksymalnie 3 w placówce.

Od 14 maja otwarte będą: Żłobek nr 1, ul. Wileńska 19; Żłobek nr 2, ul. Okrzei 11; Żłobek nr 5, ul. Sowia 4; Żłobek nr 7, ul. Braci Wieniawskich 10 i Żłobek nr 9, ul. Zelwerowicza 2. Jednocześnie samorząd Lublina przypomina, że rodzicom, których dzieci nie będą uczęszczały do żłobka w maju, nie będą naliczane opłaty. Szczegółowa informacja w tej sprawie dostępna jest na stronie internetowej Miejskiego Zespołu Żłobków i pod nr telefonu: 81 466 49 91.

EK

Kolejny festiwal spada z afisza

Carnaval Sztukmistrzów przełożony

Przez pandemię koronawirusa tegoroczny Carnaval Sztukmistrzów nie odbędzie się w planowanym terminie, czyli między 23 a 26 lipca. Impreza została przełożona na jesień, ale organizatorzy zapowiadają, że w znanej przez wszystkich formule powróci dopiero za rok.

– Tegoroczna edycja Carnavalu Sztukmistrzów odbędzie się jesienią w formie, na jaką pozwolą nam przepisy sanitarne. Skupimy się na polskich artystach ze środowiska cyrkowo-teatralnego i wspólnie postaramy się przygotować coś na ten trudny czas – poinformowały w ubiegłym tygodniu Warsztaty Kultury w Lublinie, czyli organizator Carnavalu Sztukmistrzów, zapewniając, że o szczegółach będą jeszcze informować.

Tegoroczna edycja festiwalu miała się zacząć 23 lipca i potrwać do 26 lipca, ale organizatorzy uznali, że „lipcowy termin wydarzenia plenerowego wydaje się dziś nieosiągalny, zarówno dla mieszkańców Lublina, wszystkich Polaków, jak i tych, którzy do naszego miasta przybywają z zagranicy". – Ze względu na to, a przede wszystkim w trosce o wasze zdrowie i bezpieczeństwo, Carnaval w znanej przez wszystkich formule powróci dopiero za rok – zapowiadają przedstawiciele Warsztatów Kultury. Przyznali również, że „jeszcze w marcu pełni pozytywnej energii i z zupełnie nowymi pomysłami na Carnaval Sztukmistrzów 2020, dogadywali szczegóły z artystami, którzy mieli przyjechać z różnych stron świata". – Niestety, globalny kryzys zdrowotny zmienił naszą rzeczywistość. (…) Dziś postawiono przed nami – ludzkością, bardzo wiele granic" – ocenili organizatorzy.

Przypomnijmy, że przez pandemię koronawirusa w planowanym terminie nie odbędą się również: tegoroczna Noc Kultury oraz festiwal Inne Brzmienia. – W związku z panującą sytuacją zmieniamy terminy Nocy Kultury i festiwalu Inne Brzmienia. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na obu wydarzeniach spotkamy się jesienią – poinformowały kilka tygodni temu Warsztaty Kultury. Tegoroczna Noc Kultury miała się odbyć w nocy z 6 na 7 czerwca. Z kolei festiwal Inne Brzmienia miał się zacząć 25 czerwca i potrwać do 28 czerwca. Nowy termin Nocy Kultury nie został jeszcze ustalony. Z kolei Inne Brzmienia mają się zacząć 3 września i potrwać do 6 września.

GRZEGORZ **REKIEL**

Będą utrudnienia na Alejach Racławickich

Remont głównej arterii miasta rusza na dobre

W połowie tego tygodnia na dobre ma ruszyć przebudowa Al. Racławickich. Pojawią się utrudnienia – na odcinku od ul. Poniatowskiego do ul. Łopacińskiego zamknięte zostaną dwa pasy ruchu po stronie Ogrodu Saskiego. Utrudnienia będą też na ul. Poniatowskiego, ale w przypadku tej arterii będą dotyczyć tylko pieszych i rowerzystów.

Od tego tygodnia kierowców czekają utrudnienia na odcinku od ul. Poniatowskiego do ul. Łopacińskiego

– Rozpocznie się frezowanie ulicy, a następnie budowa kanalizacji deszczowej. Ruch będzie odbywał się dwukierunkowo na dwóch pozostałych pasach ruchu – zapowiada **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza. Z kolei od poniedziałku, 11 maja, aż do odwołania zamknięty będzie chodnik i ścieżka rowerowa po prawej stronie ulicy Poniatowskiego od skrzyżowania z Al. Racławickimi do ul. Popiełuszki. – Na chwilę obecną nie są planowane zamknięcia pasów ruchu – dodaje G. Jędrek.

Wstępne prace przy przebudowie Al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ulicy Lipowej ruszyły 20 kwietnia. Rozpoczęta niedawno inwestycja będzie podzielona na dwie części. W pierwszej kolejności przebudowane zostaną Al. Racławickie wraz z rondem Honorowych Krwiodawców i ulica Poniatowskiego. Później ma ruszyć przebudowa ulicy Lipowej. Lubelskim kierowcom najbardziej daje się we znaki znajdująca się w opłakanym stanie nawierzchnia Alei Racławickich. Jedna z ważniejszych arterii w Lublinie nie była remontowana od ponad 30 lat.

Na Al. Racławickich planowane są m.in.: wymiana nawierzchni, wytyczenie buspasów czy wytyczenie ścieżek rowerowych. Ulica Poniatowskiego ma zostać poszerzona z dwóch do czterech pasów ruchu. Na ul. Lipowej planowane jest pozostawienie czterech pasów, ale zostaną tam wytyczone buspasy. Roboty mają się zakończyć w czerwcu 2021 roku. Aleje Racławickie, ul. Lipową i ul. Poniatowskiego przebuduje konsorcjum, w którego skład wchodzą: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. Zaproponowało najmniej, bo około 103,9 mln złotych.

Przebudowa Al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ul. Lipowej będzie się wiązać z wycinką drzew. Według pierwotnych założeń z Al. Racławickich miało zniknąć 261 drzew. Ostatecznie ta liczba zmalała do 26, a 37 kolejnych zostanie przesadzonych. Z kolei na ulicy Poniatowskiego ma zostać wyciętych ponad 70 drzew, a prawie 50 zostało przeznaczonych do przesadzenia. Nie przekonuje to lubelskich ekologów, którzy protestują przeciwko planowanej wycince.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

Dzwonił jako klient, uzgadniał formę płatności oraz dostawy i ruszał po towar wypożyczonym busem

Kradł sprzęt, udając kuriera

Część skradzionego łupu udało się odzyskać. Policjanci ustalają, czy było więcej osób poszkodowanych

Tego jeszcze nie było. Zaskakującą metodę kradzieży opracował 23-latek z Lublina. Rabował drogi sprzęt, podając się za kuriera.

Metoda okazała się banalnie prosta. Mężczyzna wypożyczył busa i udawał, że rozwozi paczki. Najpierw jednak wyszukiwał na portalach ogłoszeniowych atrakcyjne oferty sprzedaży różnego rodzaju sprzętu. Jeśli coś go interesowało, kontaktował się z właścicielem jako klient i uzgadniał z nim, że towar opłaci za pobraniem, czyli podczas obioru przekaże zapłatę kurierowi, a ten rozliczy się ze sprzedającym. Pokrzywdzeni przystawali na tę propozycję, ale nie zdawali sobie sprawy, że kurier i klient to ta sama osoba.

Rabuś, podając się za firmę, zgłaszał się po paczkę, wystawiał pokwitowania i znikał. Kiedy pieniądze za przesyłki nie docierały, a ofiary zaczęły szukać kontaktu z kurierem, okazywało się, że ktoś taki nie istnieje.

Na policję zaczęło napływać coraz więcej zgłoszeń. Sprawą zajęli się śledczy z Łęcznej. W ubiegły tygodniu zatrzymali podejrzanego 23-latka. Zarzucono mu dokonanie co najmniej 11 przestępstw. Mężczyzna wyłudził towar wartości 40 tys. zł. Jedna z kobiet sprzedając tablet nie otrzymała zapłaty i straciła aż 3 tys. zł.

Mundurowym udało się odzyskać część łupu – kilka laptopów i aparat fotograficzny. Ustalono, że wyłudzony sprzęt złodziej wstawiał do lombardów. Młody mężczyzna usłyszał już zarzuty w prokuraturze. Grozi mu do 8 lat więzienia.

LL

Wykradli z konta prawie 400 tys. zł

Podejrzana para została wytropiona na drugim końcu Polski

Udawali policjantów i grabili emerytów z oszczędności życia. Na szczęście para oszustów wpadła w ręce prawdziwych stróżów prawa.

Złodziei rozpracowywali policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością przeciwko Mieniu lubelskiej Komendy Miejskiej. Udało im się namierzyć dwoje mieszkańców województwa dolnośląskiego w wieku 34 i 32 lat.

Parze udowodniono oszustwo dokonane trzy lata temu w Lublinie. Ich ofiarą padł wtedy 81-latek. Odebrał telefon i usłyszał, że jego konto w banku jest zagrożone przez hackerów. Fałszywi policjanci namówili go, aby przekazał im poufne dane dotyczące logowania się przez Internet do jego rachunku. Starszy pan zdradził wszystkie hasła, a przestępcy tylko na to czekali. Przez dwa dni wyczyścili konto do zera. Aby ominąć zabezpieczenia banku, zrobili 4 przelewy.

Pokrzywdzony emeryt stracił aż 370 tys. zł.

34-latek i 32-latka zostali zatrzymani i doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie, gdzie usłyszeli zarzuty oszustwa w stosunku do mienia wielkiej wartości. Wobec 32-latki prokurator zastosował środek zapobiegawczy o charakterze wolnościowym w postaci dozoru, poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju. Wobec 34-latka śledczy skierowali wniosek o areszt. Oszustom grozi do 10 lat więzienia. **LL**

Puszczał altanki z dymem!

Nie dość, że kradł, to jeszcze podpalał. W ręce mundurowych wpadł 39-letni piroman-włamywacz, który prześladował lubelskich działkowców.

Mężczyzna został ujęty na gorącym uczynku w tracie skoku, do którego doszło na początku minionego tygodnia na terenie ogródków działkowych przy al. Unii Lubelskiej w Lublinie. Rabuś miał dwóch wspólników. Cała trójka została zatrzymana w altance, do której się włamali.

Okazało się, że 39-latek ma na swoim koncie nie tylko rabunki, ale również podpalenie 4 altanek. Straty oszacowano na blisko 20 tys. zł. Mężczyzna przyznał się do winy i wyjaśnił, że zrobił to ponieważ był pijany i bardzo zdenerwowany. Może teraz pobyt za kratkami uspokoi jego nerwy. Grozi mu 10 lat odsiadki. **LL**

Cap za rękę

Czujnością wykazał się będący w czasie wolnym od służby policjant z lubelskiego oddziału Centralnego Biura Śledczego. Na zakupach ujął na gorącym uczynku rabusia. Złodziej próbował ukraść ze sklepu 32 opakowania pasty do zębów i 17 czekolad. Z towarem przeszedł przez kasy i ruszył do wyjścia. Za rękę złapał go funkcjonariusz. Towar wrócił na sklepowe półki, a 25-letni złodziejaszek trafił do policyjnego aresztu. Grozi mu do 5 lat więzienia. **LL**

Ozdrowieńcy pomagają ciężko chorym na COVID-19

Policjanci oddali osocze, aby ratować chorych

Lubelscy policjanci, którzy przechorowali COVID-19 i wyzdrowieli teraz pomagają innym. Są dawcami osocza, wspomagającego leczenie pacjentów, u których infekcja ma ciężki przebieg.

Nową terapię stosuje od niedawna Klinika Chorób Zakaźnych SPSK nr 1 w Lublinie. Osocze od ozdrowieńców jest podawane niektórym zakażonym pacjentom. Zawiera przeciwciała, które neutralizują i niszczą COVID-19. Choć nie ma jeszcze dokładnych badań, metoda wydaje się bardzo obiecująca.

Jednym z pierwszych dawców, który odpowiedział na apel Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, jest sierż. sztab. **Waldemar Badurowicz** z III komisariatu w Lublinie. Mundur nosi od 12 lat, jest policjantem Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego. Jak sam mówi miał szczęście, ponieważ przeszedł chorobę bardzo łagodnie. Pojawił się lekki ból mięśni, kaszel, płytszy oddech, ale objawy te nie były uciążliwe. Gorzej było z samotnością, która mu doskwierała, gdy przebywał w trakcie choroby w izolatorium w Lublinie.

– Były oczywiście telefony od rodziny, znajomych, kolegów z pracy. Było też wsparcie ze strony przełożonych. Lubię ludzi i kontakt z nimi, mam to na co dzień podczas każdej służby. Tego mi po prostu brakowało – przyznaje pan Waldemar.

Policjant opuścił izolatorium jeszcze przed świętami. W ubiegłym tygodniu, po wykonaniu wszystkich dodatkowych badań, oddał osocze.

– To nie jest żaden nadzwyczajny wyczyn, to naturalna sprawa. Jeśli można pomóc, to nie ma się nad czym zastanawiać – mówi skromnie.

Sierż. sztab Waldemar Badurowicz wrócił do normalnego stylu życia, zaczął znów uprawiać sport i dbać o swoją kondycję. Po konsultacji z lekarzem rodzinnym wykonuje ćwiczenia oddechowe, by wspomóc wydolność płuc. Policjant wrócił już do służby z czego bardzo się cieszy.

W jego ślady poszli dwaj inni policjanci, którzy wyzdrowieli z COVID-19. St. post. **Piotr Girzyński** oraz **Kamil Truś** także w ubiegłym tygodniu pojawili się w Stacji Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie by oddać osocze. O samej możliwości wsparcia leczenia dowiedzieli się od lekarzy. Sami już pokonali chorobę, jak mówią mieli dużo szczęścia, ponieważ przeszli ją praktycznie bezobjawowo.

LL

Osocze oddali także st. post. Piotr Girzyński oraz Kamil Truś

Waldemar Badurowicz wrócił już do służby

ŚWIDNIK: Miasto zwalnia z podatku, firmy zwalniają pracowników

Świdnicka tarcza mało atrakcyjna?

Na razie tylko 35 świdnickich przedsiębiorców, którzy popadli w kłopoty finansowe z powodu koronawirusa, zdecydowało się skorzystać z zaoferowanego przez miasto zwolnienia z podatku od nieruchomości i czynszu za wynajem komunalnego lokalu. Przedsiębiorcy zasypali za to ZUS wnioskami o zwolnienie ze składek oraz PUP wnioskami o mikropożyczkę.

Świdnik zaoferował firmom, które w trakcie epidemii straciły co najmniej 50% przychodów, możliwość skorzystania ze zwolnienia z podatku od nieruchomości na trzy miesiące, a przedsiębiorcom, działającym w lokalach wynajmowanych od miasta lub jego jednostek, którzy utracili płynność finansową, zwolnienie przez taki sam okres z płacenia czynszu. Pomoc jest udzielana na wniosek składany do burmistrza. Na razie zainteresowanie wsparciem jest jednak umiarkowane. Przez dwa tygodnie obowiązywania podjętej w połowie kwietnia przez radę miasta, uchwały do ratusza wpłynęły tylko 23 wnioski dotyczące zwolnienia z podatku i 14 o zwolnienie z czynszu. – To nie oznacza, że tak niewiele firm ucierpiało przez koronawirusa, tylko ten próg spadku przychodów aż o 50% w przypadku zwolnienia z podatku od nieruchomości został postawiony zbyt wysoko – uważa jeden ze świdnickich przedsiębiorców, który jednak nie chce wypowiadać się pod nazwiskiem.

Zdają się to potwierdzać dane płynące z ZUS i PUP, gdzie sytuacja wygląda zgoła inaczej. Do Powiatowego Urzędu Pracy w Świdniku już ponad 1600 przedsiębiorców (z całego powiatu – przyp. aut.) wystąpiło o mikropożyczkę na pokrycie bieżących kosztów działalności – pożyczka w kwocie 5 tys. zł jest w całości umarzana pod warunkiem, że firma będzie prowadzić działalność po trzech miesiącach od jej udzielenia. Blisko 80 przedsiębiorców, których przychody w związku z epidemią koronawirusa, spadły o co najmniej 30 proc., złożyło w świdnickim PUP wniosek o dopłatę do wynagrodzeń pracowników i należnych od nich składek ZUS. Niemal wszyscy mikroprzedsiębiorcy korzystają również (wniosek składa się do ZUS) z możliwości zwolnienia ze składek na trzy miesiące (tu podobnie, jak w przypadku mikropożyczki, nie trzeba wykazywać spadku dochodów). Duże zainteresowanie jest również wypłatą przez ZUS postojowego dla samozatrudnionych i zaangażowanych na umowę zlecenie czy o dzieło, którzy przez pandemię stracili źródło dochodów.

Mimo to w kwietniu w PUP w Świdniku zarejestrowało się 224 nowych bezrobotnych, a w pierwszym tygodniu maja 31 osób. – Na dzień dzisiejszy mamy 8 ofert pracy z 15 miejscami pracy. Oferty są codziennie uaktualniane i dodawane nowe na bieżąco – usłyszeliśmy w zeszłą środę w Powiatowym Urzędzie Pracy w Świdniku.

JN

Wspiera też powiat i spółdzielnia

Wsparcie przedsiębiorcom oferują również powiat świdnicki i Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku. Powiat dał możliwość najemcom swoich lokali zwolnienia na trzy miesiące (maj-lipiec) z czynszu. Tych ma jednak zaledwie kilkunastu z czego działalności gospodarczą prowadzą w nich w zasadzie tylko przychodnie zdrowia wynajmujące pomieszczenia przy Al. Lotników Polskich 1 i 22. Do ubiegłego czwartku z wnioskiem o zwolnienie z czynszu wystąpiły do starosty cztery podmioty. Z kolei SM w Świdniku proponuje swoim najemcom lokali użytkowych odroczenie o trzy miesiące płatności czynszu, a w wyjątkowych przypadkach jego obniżenie. Decyzja podejmowana jest w każdym przypadku indywidualnie przez zarząd spółdzielni. Nie udało się nam uzyskać informacji, czy wpłynęły już jakieś wnioski.

ŚWIDNIK: Skromne obchody strażackiego święta

Mamy strażaka generała

Jak co roku były awanse i odznaczenia, ale tym razem z powodu epidemii koronawirusa nie było uroczystej oprawy i ceremonii. 4 maja świdniccy strażacy i druhowie, podobnie jak ich koledzy na całym świecie, obchodzili swoje doroczne święto.

Międzynarodowy Dzień Strażaka od ponad 20 lat obchodzony jest 4 maja, w dniu wspomnienia w Kościele katolickim świętego Floriana – patrona strażaków. W roku ubiegłym w Świdniku miał on niezwykle uroczysty i podniosły charakter, bo to właśnie lotnicze miasto było miejscem wojewódzkich obchodów święta, połączonego z nadaniem sztandaru Komendzie Powiatowej PSP w Świdniku i strażacką defiladą. Tym razem, ze względu na epidemię koronawirusa, strażacy musieli zrezygnować z oficjalnych obchodów, a radość z przyznanych awansów i nadanych odznaczeń, świętować we własnym gronie. A tych nie zabrakło. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nadał stopień brygadiera mł. bryg. **Pawłowi Belniakowi** i mł. bryg. **Piotrowi Łowickiemu**. Na stopień starszego kapitana awansowany został kpt. **Jakub Gęca**, kapitana mł. kpt. **Dawid Lasota,** aspiranta mł. asp. **Paweł Kochalski**, starszego ogniomistrza ogn. **Krzysztof Sikora**, a młodszego ogniomistrza: st. sekc. **Michał Dadej**, st. sekc. **Paweł Karwacki**, st. sekc. **Michał Kołodziejczyk** i st. sekc. **Tomasz Żelechowski**. Starszymi strażakami zostali: str. **Anna Cholewa** i str. **Sebastian Tomaszczuk**. Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Województwa Lubelskiego odznaczono 6 osób. Złotym Medalem Za Zasługi Dla Pożarnictwa uhonorowani zostali: mł. bryg. **Krzysztof Pawelec**, st. ogn. **Piotr Niedźwiadek** i st. ogn. **Wojciech Zając**, a Brązowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa przyznano: mł. ogn. **Pawłowi Sieczce**, mł. ogn. **Piotrowi Kamoli** i mł. ogn. **Jerzemu Pawelcowi**. Świętowano również nadanie przez Prezydenta RP **Andrzeja Dudę** stopnia generała brygadiera, najwyższego w strażackiej hierarchii, st. brygadierowi **Grzegorzowi Alinowskiemu** – Lubelskiemu Wojewódzkiemu Komendantowi PSP, który jest mieszkańcem powiatu świdnickiego.

JN

ŚWIDNIK: Zainteresowanie na razie takie sobie

Świdnickie maluchy wracają do przedszkoli i żłobków

Od poniedziałku (11 maja) w Świdniku ponownie są czynne wszystkie miejskie przedszkola i żłobki. Prywatne placówki zaczęły działać już kilka dni wcześniej. We wszystkich obowiązują zasady i ograniczenia zalecone przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Mimo to rodzice, jak wynika ze zgłoszonych deklaracji, na razie podchodzą do tego bardzo ostrożnie.

Zgodnie z decyzją rządu żłobki i przedszkola mogły zostać ponownie otwarte od 6 maja, ale ostateczna decyzja należy do organów prowadzących placówki, czyli samorządów i prywatnych właścicieli. Świdnicki ratusz zdecydował, że swoje placówki uruchomi niezwłocznie po przystosowaniu ich zgodnie z wytycznymi epidemiologicznymi GIS i zebraniu deklaracji od rodziców.

– Już w pierwszych dniach maja dyrektorzy placówek zebrali informacje od rodziców, czy chcą, by ich dziecko wróciło do żłobka czy przedszkola. Zainteresowanie było różne. W niektórych placówkach taką deklarację złożyło niespełna dziesięciu rodziców, ale w jednej blisko czterdziestu. Średnio w przedszkolach na początku będzie ok. 25 maluchów – wyjaśnia **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik. – W ubiegłym tygodniu wszystkie nasze placówki zostały przygotowane do otwarcia, które wyznaczyliśmy na 11 maja.

Zgodnie z wytycznymi GIS grupy dzieci w jednym oddziale mogę liczyć maksymalnie 12 osób. Dzieci nie mogą przemieszczać się między salami, podobnie jak personel. Rodzice mogą wchodzić z dziećmi wyłącznie do przestrzeni wspólnej z zachowaniem zasady – 1 rodzic na 15 metrów kwadratowych. Co więcej, dzieci i rodzice przy wejściu mają mierzoną temperaturę.

JN

ŚWIDNIK: Zryw (nie)patriotyczny

Defilował chwiejnym krokiem opasany flagą

Samego incydentu pewnie nie zapamięta, bo był kompletnie pijany, ale to, co zrobił, na pewno długo popamięta. 30-letni mieszkaniec Świdnika w Święto Konstytucji 3 Maja zerwał wywieszoną flagę narodową, owinął się nią i ruszył w miasto. Marsz przerwali policjanci. Teraz za swój występek może nawet na rok trafić za kratki.

O delikwencie, który zdjął wiszącą na jednym z budynków w centrum Świdnika flagę państwową, drzewiec wyrzucił w krzaki, a samą biało-czerwoną opasał się i ruszył w miasto, policję powiadomili świadkowie.

– Skierowany na miejsce patrol zauważył wskazanego mężczyznę owiniętego we flagę, maszerującego jedną z głównych ulic miasta. Po zatrzymaniu okazało się, że jest to 30-letni mieszkaniec Świdnika, a badanie alkomatem wykazało, że w organizmie ma blisko 3 promile alkoholu - informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

30-latek trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut z art. 137. § 1. Kodeksu Karnego, który za „publiczne znieważanie, niszczenie, uszkadzanie lub usuwanie godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego" przewiduje karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

JN

ŚWIDNIK: Pomysłowość i bezwzględność oszustów nie zna granic

Uwierzyła fałszywemu policjantowi, straciła 10 tysięcy

Uwaga seniorzy. Oszuści wymyślili nową wersję metody „na policjanta". Boleśnie przekonała się o tym 63-letnia mieszkanka Świdnika, która przez telefon podała kod dostępu do swojego konta mężczyźnie podającemu się za stróża prawa. Straciła 10 tysięcy złotych.

Na stare metody „na wnuczka" i „na policjanta" nabiera się coraz mniej seniorów, ale oszuści cały czas je modyfikują i to, niestety, skutecznie. Ich ofiarą, w ubiegłym tygodniu, padła 63-letnia świdniczanka. Emerytka odebrała telefon od osoby podającej się za funkcjonariusza policji. Tym razem rozmówca nie opowiedział jednak bajeczki, znanej z tradycyjnej metody oszustwa „na policjanta", czyli że rozpracowuje szajkę oszustów i prosi o przekazanie pieniędzy oszustowi, który jest obserwowany przez funkcjonariuszy i zostanie zatrzymany na gorącym uczynku ich odbioru, tylko fałszywy policjant zakomunikował świdniczance, że ktoś usiłuje włamać się na jej konto bankowe i jeśli ta przekaże mu kody dostępu do konta, to uda się zapobiec kradzieży. Kobieta uwierzyła rozmówcy, a chwilę później z jej konta zniknęło znajdujące się na nim 10 tys. zł.

Dopiero poniewczasie świdniczanka zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa. Policjanci po raz kolejny przypominają, że funkcjonariusze policji i wszystkich innych służb nigdy nie dzwonią do nikogo z żądaniami telefonicznego przekazania tego typu danych, a w razie jakichkolwiek wątpliwości co do tożsamości osoby podającej się za policjanta należy skontaktować się telefonicznie z najbliższą jednostką Policji lub z numerem alarmowym 112. Apelują również, by z nieufnością traktować wszystkie telefony, w których rozmówcy podają się za członków najbliższej rodziny lub funkcjonariuszy i proszą o przekazanie gotówki nieznanej osobie czy przelanie pieniędzy na jakieś konto. Każdy taki telefon potwierdzajmy, oddzwaniając do swoich bliskich. O każdym takim przypadku informujmy Policję, dzwoniąc pod numer alarmowy 997 lub 112.

JN

Na wnuczka

Definicja z wikipedia.org: metoda oszustwa, którego ofiarą padają najczęściej osoby starsze. Oszuści wyszukują w książkach telefonicznych osoby o imionach, które mogą sugerować ich podeszły wiek. Następnie dzwonią do swojej ofiary, podając się za bliską osobę. Rozmowę prowadzą w taki sposób, aby ofiara sama podała dane osoby bliskiej, za którą się podszyją. Następnie informują swoją ofiarę, że mieli wypadek samochodowy i potrzebują pieniędzy, aby przekazać je ofierze wypadku. Sami nie mogą przyjść po odbiór gotówki, gdyż muszą zostać na miejscu wypadku. W ich imieniu gotówkę odbierze znajoma osoba. Następnie oszust udaje się pod adres seniora i odbiera gotówkę.

REKLAMA

OGŁOSZENIE

ZARZĄD POWIATU ŚWIDNICKIEGO W ŚWIDNIKU

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2020 r. poz. 65 t. j.) informuje, że
w dniach od 11.05.2020 r. do 31.05.2020 r.
na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego
w Świdniku został wywieszony wykaz nieruchomości
przeznaczonych do oddania w dzierżawę
w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Dodatkowych lamp nie będzie

Radny chciałby jasności...

– Przy ul. Skołuby lampy oświetlają tylko parking, a na chodniku panują ciemności – wskazuje radny Stanisław Brzozowski

Radny Stanisław Brzozowski, z klubu Prawa i Sprawiedliwości, kolejny raz zaapelował o montaż dodatkowych opraw oświetleniowych m. in. przy ul. Rusałka, ul. Wesołej, ul. Czechowskiej, ul. Jaczewskiego i ul. Walecznych.

– Bezpieczeństwo mieszkańców musi być wartością nadrzędną dla władz miasta – stwierdził radny w interpelacji do prezydenta Lublina. Ale znów dostał odpowiedź odmowną.

– Montaż dodatkowych opraw oświetleniowych, ze względu na stan prawny i własnościowy, oświetlenia nie jest możliwy – ponownie poinformował radnego **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta miasta (niedawno miasto odpowiadało radnemu już w tej sprawie).

Pojawiła się za to szansa na zapewnienie oświetlenia chodnika przy ul. Skołuby. Miałoby się to odbyć poprzez zmianę nakierowania latarni stojących między tym chodnikiem a parkingiem, o co również wnioskował **Stanisław Brzozowski**. – Propozycja zostanie przekazana Radzie Dzielnicy Czechów Południowy celem skonsultowania z mieszkańcami tego rejonu. Po otrzymaniu stanowiska mieszkańców podjęte zostaną stosowne działania – dodał Artur Szymczyk.

MAREK **KOŚCIUK**

Dzielnice vs koronawirus

Społecznicy trzymają fason

Epidemia koronawirusa krzyżuje szyki lubelskim radom dzielnic, które w odróżnieniu od rady miasta, nie mogą zorganizować posiedzeń w formie zdalnej. Społecznicy starają się jednak trzymać fason.

– Spotykamy się, gdzie tylko jest to możliwe. Pod koniec kwietnia zorganizowaliśmy posiedzenie rady na głównym holu jednej ze szkół. Mieliśmy maseczki, rękawiczki, płyny do dezynfekcji, zachowaliśmy również 2,5-metrowe odstępy – relacjonuje **Andrzej Szyszko**, przewodniczący zarządu dzielnicy Bronowice. Przyznaje jednocześnie, że kontakt z lubelskim ratuszem jest obecnie utrudniony. – Z dyrektorami wydziałów kontaktujemy się mailowo lub telefonicznie – relacjonuje A. Szyszko. Koronawirusa nie obawia się za to **Adam Głowacz**, jeden z najbardziej znanych społeczników z Bronowic. – Mimo 91 lat na karku i trwającej epidemii cały czas jest aktywny – przyznaje przewodniczący zarządu dzielnicy Bronowice.

Miejscowa rada, oprócz epidemii koronawirusa, ma jeszcze inne zmartwienie. Chodzi o przedłużający się remont w siedzibie przy ulicy Krańcowej. – W połowie marca zajmowane przez nas pomieszczenie zostało zalane po awarii centralnego ogrzewania. Bardzo ciężko nam się pracuje, ale nie możemy czekać, bo jak poczekamy dłużej, to nic nie da się zrobić, a bardzo zależy nam na inwestycjach – zapewnia A. Szyszko i dodaje, że wykonywana jest obecnie koncepcja Bronowickiego Centrum Kultury. – Nie zapominamy również o „starych Bronowicach". Cały czas zabiegamy o pieniądze na rewitalizację Parku Bronowickiego – dodaje A. Szyszko.

Kwietniowe posiedzenie rady dzielnicy nie odbyło się za to na Tatarach. – Mieliśmy mieć spotkanie pod koniec kwietnia, ale odwołałem je, bo nie widzę tendencji spadkowej, jeśli chodzi o liczbę zachorowań na koronawirusa – mówi **Józef Nowomiński**, przewodniczący rady dzielnicy Tatary.

Miejscowi społecznicy pytali lubelskich urzędników, czy posiedzenie rady dzielnicy można zorganizować w formie wideokonferencji. W zdalnej formie została już przeprowadzona kwietniowa sesja Rady Miasta Lublin. – Usłyszeliśmy, że dla jednostek pomocniczych taka forma nie jest przewidziana – ubolewa Nowomiński.

Przewodniczący uważa, że prędzej czy później rada i tak będzie musiała się spotkać. – Mamy ważne sprawy do głosowania. Nie wiem jednak, czy niektórzy członkowie rady nie będą się bali przyjść, bo mamy w naszym gronie także starsze osoby – przyznaje J. Nowomiński. Na razie społecznicy dostali zgodę na przeprowadzenie głosowania nad absolutorium dla zarządu po 30 kwietnia. – Obawialiśmy się, że nieprzyjęcie absolutorium do 30 kwietnia będzie skutkowało rozwiązaniem rady, ale tak się nie stanie – dodaje przewodniczący rady dzielnicy Tatary.

Posiedzenie rady w tradycyjnej formie już wkrótce ma się odbyć na Wieniawie. – Zostało zaplanowane na 28 maja – mówi **Tomasz Makarczuk**, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa i zapewnia, że koronawirus nie paraliżuje pracy miejscowej rady. – Kontaktujemy się ze sobą telefonicznie, odbieramy też telefony od mieszkańców. Wszystko zależy od zaangażowania członków rady – dodaje Makarczuk.

Dzielnice w Lublinie są tzw. jednostkami pomocniczymi miasta. Rada dzielnicy jest jej organem uchwałodawczym i kontrolnym. Organem wykonawczym dzielnicy jest zarząd. Członkowie zarządu dzielnicy są jednocześnie członkami rady. W Lublinie mamy 27 dzielnic.

GRZEGORZ **REKIEL**

Rozstrzygnięcie do 12 czerwca

Konkursy na dyrektorów odwieszone

Prezydent Lublina, 6 maja, wznowił konkursy na stanowiska dyrektorów trzech lubelskich szkół, odwołane w marcu br. z powodu epidemii koronawirusa.

Komisje konkursowe przeprowadzą konkursy do 12 czerwca br. Kandydaci na stanowisko dyrektora poszukiwani są w: Szkole Podstawowej nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej przy ul. Radości 13, Szkole Podstawowej nr 29 im. Adama Mickiewicza przy ul. Wajdeloty 1 oraz w V Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Lipowej 7.

Kandydaci muszą posiadać m.in. tytuł nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego, pięcioletni staż pracy i co najmniej bardzo dobrą ocenę dotychczasowej pracy. Niezbędny jest też ukończony kurs z zakresu zarządzenia oświatą. **EK**

Miasto wdraża program „Tu kosimy rzadziej"

Zieleń ratuje przed suszą

W Lublinie powinniśmy rzadziej kosić trawę. Dzięki temu uda się zatrzymać więcej wody i zapobiec suszy, którą zapowiadają hydrolodzy – uważa Leszek Barczak, czytelnik „Nowego Tygodnia", który skontaktował się z naszą redakcją. Miejscy urzędnicy przewidzieli takie rozwiązanie.

Monika Głazik z biura prasowego ratusza przypomina, że w mieście został wdrożony program „Tu kosimy rzadziej". – To projekt z ubiegłego roku, który w tegorocznej edycji poszerzony zostanie o nowe lokalizacje. Tereny, które planuje się wyłączyć z koszenia i oznakować tablicami edukacyjnymi, obejmują 14 hektarów. Tu koszenie, w zależności od warunków atmosferycznych, planuje się przeprowadzić tylko dwa razy – zapowiada M. Głazik.

To nie jedyne rozwiązanie. – Na pozostałych 420 ha trawników w pasach drogowych ograniczymy koszenie z 6 do 4 razy. W tym przypadku należy jednak pamiętać, że wszelkie obszary ograniczające widoczność muszą być koszone regularnie, tak, by zapewnić bezpieczeństwo kierowcom i pieszym. Jest to obowiązek wynikający z ustawy o drogach publicznych – wyjaśnia M. Głazik.

Innym rozwiązaniem jest wykonanie tzw. muraw ekstensywnych. Dzięki „wyselekcjonowanej mieszance traw z domieszką roślin motylkowych i łąkowych", są one bardziej odporne na suszę od „normalnego" trawnika. Pobierają wodę z niżej położonych warstw gruntu, rosną wolniej i nie wymagają częstego koszenia. W tym roku powierzchnia tzw. muraw ekstensywnych ma wynieść około 14,4 tys. metrów kwadratowych.

Koszt koszenia zieleni zlokalizowanej w pasach drogowych w 2019 roku wynosił ok. 1 mln zł. Utrzymanie terenów zielonych poza pasami drogowymi również kosztowało ok. 1 mln złotych. Koszeniem trawy i utrzymaniem zieleni zajmują się firmy wybrane w przetargach. Obecnie zielenią zlokalizowaną w pasach drogowych zajmują się dwie firmy, a poza pasem drogowym – cztery. Do ich obowiązku należy utrzymanie zieleni, w tym koszenie. – Koszenie trawników uzależnione jest od warunków klimatycznych – np. opadów deszczu lub suszy. Koszty mogą ulegać zmianie ponieważ przy niekorzystnych warunkach pogodowych, czyli suszy, ilość koszeń będzie ograniczona, a przy sprzyjających wzrostowi traw warunkach ilość koszeń może się zwiększyć – wyjaśnia M. Głazik.

GRZEGORZ **REKIEL**

Przy obostrzeniach nie ma jak prowadzić robót?

Słupy straszą, ale na wymianę muszą poczekać

Epidemia – tak przynajmniej twierdzi MPK – opóźnia wymianę zniszczonych słupów podtrzymujących trakcję trolejbusową, na których widać szerokie pęknięcia, ubytki betonu czy wystające, skorodowane pręty zbrojeniowe.

Jeszcze w zeszłym roku Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Lublinie, odpowiadające za stan trakcji trolejbusowej, obiecywało rychłą wymianę kilkunastu słupów będących w najgorszym stanie. Wśród nich znajdowały się te z ul. Głębokiej, ul. Zana, al. Piłsudskiego, Al. Zygmuntowskich czy ul. Gospodarczej. Niestety, do dziś, pomimo sprzyjających warunków atmosferycznych, ekipy MPK wymieniły zaledwie jeden z uszkodzonych słupów. Przyczyn opóźnień jest kilka, ale jako główną z nich spółka wskazuje trwającą epidemię koronawirusa.

– Z uwagi na pandemię koronawirusa (wprowadzenie ograniczeń w systemie pracy, m. in. odległości między pracownikami itp.), prace nie mogły być prowadzone tak, jak pierwotnie zakładaliśmy. W kwietniu ustawiliśmy też dwa słupy na ul. Kunickiego w celu zdjęcia zawieszenia trakcji z kamienic przy ul. Kunickiego 61 i 84 – wyjaśnia **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy MPK Lublin.

Przedstawicielka lubelskiego MPK zapewnia jednak, że przedsiębiorstwo nie rezygnuje z wymiany słupów będących w złym stanie technicznym i w miarę możliwości zamierza wkrótce kontynuować prace w tym zakresie. – W maju planujemy wymianę słupów trakcyjnych na ul. Gospodarczej, w pierwszej kolejności słupa nr 2226. Zaznaczam jednocześnie, że dalsze prace przy wymianie słupów trakcyjnych będą uzależnione od tego, kiedy i w jakim zakresie ruszą prace na Al. Racławickich, mam tu na myśli demontaż trakcji w ramach zaplanowanej przebudowy ulicy – dodaje Weronika Opasiak.

MAREK **KOŚCIUK**

Wandal, a raczej wandalka pozostaje bezkarna

Umyli uszminkowany parklet

Wyczyszczono parklet przy Bramie Krakowskiej. Okazało się, że bohomazy, które pojawiły się na nim kilka tygodni temu, nie zostały wykonane sprayem, a … szminką.

– Parklet przy ul. Lubartowskiej nie wymagał malowania, został tylko wyczyszczony. Napisy były wykonane szminką – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. Chodzi o sprawę pomazanego parkletu koło Bramy Krakowskiej. Pisaliśmy o niej kilka tygodni temu.

Bohomazy pojawiły się około 20 marca. – Proszę o pomoc w ustaleniu sprawcy. Kolejny głupek popisał się swoim intelektem. Za pomoc w ustaleniu delikwenta nagroda. (…) Jak tak można niszczyć swoje miasto? Nigdy tego nie zrozumiem – napisał wówczas na swoim facebookowym profilu **Marek Poznański**, menadżer lubelskiego Śródmieścia i opublikował zdjęcie pomazanego parkletu koło Bramy Krakowskiej.

O sprawie wiedziała lubelska policja. Jeden z internautów zwracał uwagę, że w pobliżu są kamery monitoringu, dlatego ustalenie sprawcy nie powinno stanowić wielkiego problemu. Pojawiły się jednak przeszkody proceduralne. – Nie otrzymaliśmy zawiadomienia od pokrzywdzonego o zniszczeniu mienia, jak również nie został złożony wniosek o ściganie – powiedział kilka tygodni temu komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Dlaczego miasto nie zgłosiło sprawy na policję? – Zdarzenie nie było zgłaszane ze względu na niską szkodliwość czynu – tłumaczy Monika Głazik.

Po bohomazach nie ma już śladu, ale wyznaczona przez menadżera lubelskiego Śródmieścia nagroda za pomoc w ustaleniu wandala pozostaje aktualna

Czyn „zniszczenia mienia" ścigany jest na wniosek pokrzywdzonego. Może być potraktowany, w zależności od wysokości powstałych strat, jako przestępstwo lub jako wykroczenie. Za „umyślne zniszczenie cudzej rzeczy, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku" grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. W „przypadku mniejszej wagi" grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo roku więzienia.

„Umyślne zniszczenie cudzej rzeczy" jest klasyfikowane, jako wykroczenie, jeżeli szkoda nie przekracza 25% minimalnego wynagrodzenia. Obecnie wynosi ono 2600 złotych brutto, a więc 25% tej kwoty to 650 złotych. Wspomniany zapis kodeksu wykroczeń stanowi, że za „umyślne zniszczenie cudzej rzeczy, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 25% minimalnego wynagrodzenia", grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚWIDNIK: Niezwykły plac będzie otwarty jak tylko wirus pozwoli

Ogród na razie tylko do podziwiania

W ekspresowym tempie powstał Ogród Zabaw przy ulicy Wrzosowej na Adampolu. Inwestycja, która miała powstać do końca czerwca jest już gotowa. Niestety, na razie rodzice i dzieci mogą ją tylko pooglądać, bo w całym kraju wciąż, z powodu epidemii, obowiązuje zakaz korzystania z placów zabaw.

FOT.SWIDNIK.PL

Plac na razie cieszy tylko oko, ale niebawem będzie cieszył również maluchy z całego Adampola

Mieszkańcy Adampola na pierwszy miejski plac zabaw na swoim osiedlu czekali od lat. Dobrą nowinę usłyszeli w ubiegłym roku. Obiecana przez ratusz inwestycja pod nazwą Ogród Zabaw miała powstać w formule „projektuj i buduj", czyli wybrany w przetargu wykonawca miał przygotować dokumentację projektową i zrealizować ją w ciągu pięciu miesięcy od podpisania umowy. Do dwóch ogłoszonych przez miasto przetargów, w maju i czerwcu ubiegłego roku, nie zgłosił się jednak żaden wykonawca. Magistrat jednak dane mieszkańcom Adampola słowo potraktował bardzo poważnie i zdecydował się udzielić zamówienia z wolnej ręki. Negocjacje podjęte ze znaną w branży firmą Garden Concept Architekci Krajobrazu z Lublina zakończyły się powodzeniem w sierpniu, ale realizacja umowy z powodów proceduralnych i konieczności dokonania korekt w projekcie rozpoczęła się dopiero w marcu tego roku. Ale jak ruszyła, to już wszystko poszło jak z płatka. Wykonawca miał czas na sfinalizowanie prac do końca czerwca, a obiekt już jest gotowy.

– Ogród Zabaw już został przez nas odebrany, ale niestety z jego otwarciem musimy wstrzymać się do czasu zniesienia obowiązujących ograniczeń korzystania z tego typu obiektów z powodu epidemii koronawirusa – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika, ds. inwestycji i rozwoju, przypominając, że inwestycja kosztowała 150 tys. zł

Ogród Zabaw znajduje się na 7-arowej działce w pobliżu lasu u zbiegu ulic Wrzosowej i Szklarnianej. Będzie służył dzieciom nie tylko do zabaw, ale i nauki. Oprócz typowych atrakcji, tj. huśtawek, karuzel, drabinek, elementów do wspinaczki, jest tam: ścieżka bosych stóp z 3 rodzajami nawierzchni, ruchome tablice ze zdjęciami leśnej fauny i flory, wykonany z naturalnych materiałów domek dla owadów, tunel oraz kładki z drewnianych bali pomagających w ćwiczeniu poczucia równowagi. Teren jest oświetlony, a w planach jest jeszcze jego ogrodzenie i monitoring. **JN**

ŚWIDNIK: Niecierpliwe oczekiwanie

Park Avia na Dzień Dziecka?

Gotowy od ponad miesiąca, wybudowany kosztem ponad 50 milionów złotych, kompleks basenowo-rekreacyjny przy ulicy Fabrycznej, czeka na otwarcie. W najbardziej optymistycznym wariancie, przyjmując, że sytuacja epidemiczna nie pokrzyżuje rządowych planów odmrażania gospodarki, może to nastąpić na początku czerwca.

Wszystko było gotowe na otwarcie. Baseny napełnione były wodę i czekały na kąpiących. Teraz wodę trzeba było spuścić, a ponowne napełnienie basenów to niemały wydatek

– Od początku kwietnia jesteśmy przygotowani na otwarcie Parku Avia, ale kiedy ostatecznie to nastąpi, nie zależy od samorządu tylko rozwoju sytuacji epidemicznej. Czekamy na rządowe decyzje co do terminu i wytyczne co do reżimu sanitarnego, w jakim będą funkcjonować takie obiekty – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Według rządowego planu odmrażania gospodarki i życia społecznego otwarcie takich obiektów rekreacyjno-sportowych znajduje się w czwartym, ostatnim etapie i dziś nie sposób określić terminu udostępnienia obiektu, w którym trzeba będzie jeszcze wdrożyć określone wytyczne sanitarne (2 etap odmrażania obowiązuje od 4 maja, a kolejne etapy mogą być wprowadzane według rządowych placów, co dwa tygodnie – przyp. aut.).

Kompleks był już gotowy i odebrany do użytkowania w ostatnich dniach marca. Zarządzająca obiektem miejska spółka MKS Avia miała już skompletowaną załogę (ratowników, ochronę i wynajętą firmę sprzątającą). Oficjalne otwarcie Parku Avia zaplanowane było na 1 kwietnia. Na przeszkodzie stanął koronawirus, wprowadzony stan epidemii i związane z tym zamknięcie wszystkich obiektów sportowych, kulturalnych, gastronomicznych i rozrywkowych. Od tamtej pory obiekt, zamiast tętnić życiem i cieszyć świdniczan, stoi zamknięty, i drenuje kasę miasta, bo utrzymanie obiektu nawet w stanie uśpienia kosztuje i to nie mało.

Sama budowa Parku Avia, pochłonęła ponad 50 mln zł, które miasto pokryło z własnej kasy, w tym z kredytu oraz z pozyskanej w październiku ubiegłego roku blisko 4-milionowej dotacji ministerstwa sportu i turystyki. Samorząd będzie ubiegać się również o zwrot ok. 7 mln zł podatku VAT.

O ile Park Avia stoi pusty, wiele dzieje się wokół niego, gdzie kosztem 3,2 mln zł powstaje zielony park dofinansowany z unijnego programu „Zielony LOF", a w nim tężnia solankowa, plac piknikowy i sprawnościowy, park linowy, plac zabaw dla dzieci, ścianka do boulderingu, zewnętrzna siłownia, zdroje z wodą pitną oraz publiczna toaleta.

– Obecnie trwają tam prace brukarskie przy układaniu alejek i schodów oraz zabiegi pielęgnacyjne w istniejącym drzewostanie, a wykonawca przymierza się do rozpoczęcia nowych nasadzeń – wymienia M. Dmowski. **JN**

Co czeka w Parku Avia? Pod dachem, oprócz basenu o wymiarach 25 na 12,5m i pływalni rekreacyjno-szkoleniowej o wymiarach ok. 12,5 na 7,5m, m.in. brodzik dla dzieci, zjeżdżalnie, wanny z hydromasażem i sauny oraz część gastronomiczna i fitness. Na zewnątrz basen ze strefami rekreacyjnymi i masażu, wodny plac zabaw dla dzieci, basen do nauki pływania i zjeżdżalnie. Oprócz wodnych atrakcji są też boiska do piłki nożnej plażowej i siatkówki plażowej, dwa boiska do koszykówki, siłownia „pod chmurką" i plac do parkouru.

65-lecie powstania i 100. rocznica urodzin patronki MPBP w Świdniku

Biblioteka planuje urodziny

Plany jubileuszowych obchodów 65-lecia MPBP w Świdniku pokrzyżował koronawirus

Epidemia utrudniła obchody 65-lecia powstania Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku, ale ich nie zastopowała. Wkrótce oryginalne jubileuszowe programy: „Czytelnicy wysokich lotów" i „Usiądź ze mną i poczytaj" oraz rozbudowa Zaułku Poetów.

Biblioteka powstała w maju 1955 r. Od ćwierć wieku jej patronką jest, związana z naszym miastem wybitna poetka i tłumaczka, Anna Kamieńska (w tym roku przypada 100. rocznica jej urodzin). Przez lata biblioteka wychowała rzesze świdniczan, upowszechniając czytelnictwo, propagując ambitną literaturę i podejmując wiele innych zadań edukacyjnych. Dziś działają przy niej dwa dyskusyjne kluby książki, klub filmowy, klub Mum's Time oraz klub kolekcjonera. Organizowane są spotkania autorskie, koncerty i warsztaty. Wiele imprez organizowanych jest w Zaułku Poetów, który w ramach Budżetu Obywatelskiego zostanie doposażony w leżaki, ławki, dodatkowe oświetlenie

– Wkrótce przystąpimy do realizacji projektu, na który otrzymaliśmy dotację: „Czytelnicy wysokich lotów". To cykl spotkań z dobrą literaturą z krajów sąsiedzkich: czeską, słowacką, skandynawską, jak również węgierską, hiszpańską i włoską – mówi **Joanna Makuszewska**, instruktor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku.

W ramach innego projektu „Usiądź ze mną i poczytaj" biblioteka proponuje cykl spotkań dla rodziców, których celem będzie ich przekonanie, że lektura książek w wielkim stopniu wspiera rozwój dzieci.

Na przełomie maja i czerwca planowane jest uroczyste spotkanie jubileuszowe. Niestety, z powodu epidemii koronawirusa biblioteka musiała już odwołać dwa wydarzenia, tj. koncert gitarowy i spotkanie z reżyserem **Krzysztofem Zanussim**.

– Na stronie internetowej www.bibliotekaswidnik.pl czytelnicy mogą zapoznać się z ofertą kulturalną, nowościami nie tylko książkowymi, katalogiem. Z domowego zacisza można zarezerwować książkę oraz uczestniczyć w naszym facebookowym, bibliotecznym świecie – zachęca Makuszewska. **JN**

ŚWIDNIK: Dane bez podziału na gminy nie zadowalają mieszkańców

Świdniczanie chcą wiedzieć

O codzienne przekazywanie przez ratusz informacji o liczbie świdniczan zakażonych koronawirusem, ozdrowieńców, osób objętych kwarantanną i nadzorem sanitarnym interpeluje miejski radny Grzegorz Doroba. Burmistrz odpowiada, że nie leży to w gestii miasta, a ewentualnie starosty, do którego na bieżąco trafiają takie informacje.

Na stronie starostwa powiatswidnik.pl codziennie zamieszczana jest informacja o sytuacji epidemicznej w powiecie, ale tylko dane dotyczące kwarantanny są w podziale na gminy

Radny **Grzegorz Doroba** (KO) uważa, że na stronie internetowej świdnickiego ratusza powinny być codziennie publikowane dane związane z aktualną sytuacją epidemiczną na terenie miasta.

– Mieszkańcy skarżą się, że nigdy nie mogą znaleźć danych dotyczących aktualnej liczby świdniczan zakażonych koronawirusem, ozdrowieńców czy osób objętych kwarantanną, a niesprawdzone, niepotwierdzone informacje przekazywane z ust do ust wywołują niepotrzebne zamieszanie i niepokój – uważa radny **Grzegorz Doroba**, prosząc burmistrza o przeanalizowanie problemu i pozytywne rozpatrzenie wniosku.

W odpowiedzi burmistrz Waldemar Jakson napisał, że jeszcze w kwietniu miasto wystąpiło do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świdniku z prośbą o przekazywanie informacji dotyczących liczb zakażonych, objętych kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym czy ozdrowieńców, a otrzymane dane zostały opublikowane na stronie www.swidnik.pl, ale zgodnie z przyjętym przez inspekcję sanitarną i ministerstwo zdrowia schematem na bieżąco takie informacje nie są przekazywane bezpośrednio poszczególnym gminom, tylko starostom poszczególnych powiatów, którzy są odpowiedzialni za informowanie mieszkańców o sytuacji epidemicznej na ich terenie.

– Takie rozwiązanie ma ograniczyć pomyłki i chaos informacyjny – napisał **Waldemar Jakson**, dodając, że starosta codziennie otrzymuje od Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świdniku dane dotyczące liczby nowych zakażeń, przypadków ozdrowienia czy osób objętych kwarantanną z podziałem na poszczególne gminy.

Na stronie powiatu świdnickiego faktycznie codziennie publikowane są statystyki dotyczące sytuacji epidemicznej, ale w przypadku liczby zakażeń czy ozdrowieńców są one podawane dla całego powiatu, a jedynie liczby osób w kwarantannie są rozbite na poszczególne gminy. Danych, o których mówi radny Doroba, w podziale na gminy nie znajdziemy również na stronach i mapach Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie również prezentowane są dane dla całych powiatów.

Dla uspokojenia mieszkańców Świdnika i pozostałych gmin powiatu świdnickiego informujemy, że aktualnie na terenie żadnej z gmin nie ma ani jednego przypadku COVID-19, a ostatni z czterech przypadków zakażeń koronawirusem na terenie powiatu miał miejsce ponad trzy tygodnie temu. Dziś cała czwórka jest już zdrowa. I oby tak zostało. **JN**

Z okazji XVII Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek „Łopaciński” zaprasza na cykl imprez, tym razem w sieci

Zasmakuj w bibliotece

W piątek rozpoczął się XVII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. I choć biblioteki, w tym Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, od kilku dni są częściowo otwarte, wszystkie wydarzenia OTB odbywać się będą w sieci.

– Hasło tegorocznego Tygodnia „Zasmakuj w Bibliotece” nabiera w maju 2020 roku szczególnego znaczenia. Pokazujemy, że my, bibliotekarze, w każdych okolicznościach potrafimy nowocześnie działać i docierać do czytelników, utrzymać więź ze społeczeństwem, odpowiadając na jego potrzeby. W Tygodniu Bibliotek bądźmy razem: bibliotekarze i czytelnicy. Zapraszamy na spotkania autorskie on-line, warsztaty rękodzielnicze, spotkania dla dzieci, wystawy. Przygotowaliśmy własne e-booki, spektakle teatralne zrealizowane przez „Trupę z szafy bibliotecznej” oraz wiele innych niespodzianek – zwrócili się w piątek w przesłaniu do czytelników z okazji Dnia Bibliotekarza, pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. W piątkowe popołudnie na Facebooku WBP odbyło się spotkanie autorskie z **Justyną Sobolewską**, krytykiem literackim, dziennikarką, współautorką książki „Jestem mamą”, autorką zbioru esejów „Książka o czytaniu”, a „Trupa z szafy bibliotecznej” przedstawiła „Lalkę” Bolesława Prusa.

Spotkania z książką i autorami w sieci mogą być równie „smakowite”, jak te w realu, o czym przekonać się można, uczestnicząc w wirtualnych wydarzeniach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, przygotowanych przez WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie

Od dziś do piątku na facebookowym profilu lubelskiej biblioteki będzie można uczestniczyć w kolejnych atrakcjach. Poniżej prezentujemy „rozkład jazdy” XVII Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek w „Łopacińskim”:

11 maja (poniedziałek): * 10:00 – Warsztaty dla dzieci „Kto mieszka w książce? Spotkanie z bohaterem”, prowadzenie – Magdalena Morek, Joanna Żelazowska (Oddział dla Dzieci WBP), * 12:00 – W cyklu „Przeżyjmy to jeszcze raz” „Trupa z szafy bibliotecznej” przedstawia: „Qvo vadis” Henryka Sienkiewicza, * 14:00 – „O książkowej ilustracji”. Spotkanie autorskie z Elizą Leszczyńską-Pieniak – Facebook WBP – live streaming, prowadzenie – Ewa Hadrian (Dział Informacji i Promocji WBP).

12 maja (wtorek): * 10:00 – „Lubelskie ze smakiem. Produkty regionalne i tradycyjne” [e-book] (Dział Bibliografii Lubelszczyzny i Wiedzy o Regionie Dział Udostępniania, Dział Instrukcyjno-Metodyczny), * 12:00 – Wirtualne oprowadzania po wystawie „XV Ogólnopolskie Biennale Twórczości Plastycznej Nauczycieli” (112 prac, 61 artystów) – Jacek Wałdowski – Pracownia Plastyczna WBP, Dorota Mościbrodzka – Dział Informacji i Promocji WBP), * 14:00 – W ramach cyklu „Przeżyjmy to jeszcze raz” „Trupa z szafy bibliotecznej” przedstawi: „Wigilię u Borynów” wedle Władysława Reymonta, * 14:00 –”Nie tylko o Szymborskiej”. Spotkanie autorskie z Michałem Rusinkiem – Facebook WBP – live streaming, prowadzenie – Ewa Hadrian (Dział Informacji i Promocji WBP).

13 maja (środa): * 10:00 – „Środowe spotkanie w sieci z Oddziałem dla Dzieci, czyli Ahoj przygodo! Piraci w Bibliotece”, prowadzenie – Magdalena Morek, Joanna Żelazowska (Oddział dla Dzieci WBP), *11:00 – Księgarnia „U Hieronima” zaprasza na wirtualne spotkanie z Ireną Kowalczyk, * 12:00 – „Prosto z Sydney”. Spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepke – Facebook WBP – live streaming, prowadzenie – Magdalena Morek, Joanna Żelazowska (Oddział dla Dzieci WBP), * 14:00 – W cyklu „Przeżyjmy to jeszcze raz” „Trupa z szafy bibliotecznej” przedstawi: „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego.

14 maja (czwartek): * 11:00 – Bibliotekarze z pasją, czyli warsztaty rękodzielnicze w WBP,

* 15:00 – W cyklu „Przeżyjmy to jeszcze raz” „Trupa z szafy bibliotecznej” przedstawi: „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego, * 17:00 – „Przez… i nie tylko.” Spotkanie autorskie z Zośką Papużanką – Facebook WBP – live streaming, prowadzenie – Dorota Mościbrodzka (Dział informacji i Promocji WBP).

15 maja (piątek): * 10:00 – W cyklu „Przeżyjmy to jeszcze raz” „Trupa z szafy bibliotecznej” przedstawi: „Komedia z omyłek” Henryka Sienkiewicza, * 12:00 – Księgarnia „U Hieronima” zaprasza na wirtualne spotkanie z gościem-niespodzianką, * 13:00 – „Poromansujmy.” Spotkanie autorskie z Hanna Cygler – Facebook WBP – live streaming, prowadzenie – Ewa Hadrian (Dział Informacji i Promocji). **BS**

Biblioteki uchyliły drzwi

Zamknięte od połowy marca z powodu epidemii koronawirusa biblioteki zgodnie z obowiązującego od 4 maja rozporządzenia rządu, częściowo wznowiły działalność. Każda z placówek musiała dostosować swoje działanie do ministerialnych wytycznych epidemicznych wydanych w uzgodnieniu z Głównym Inspektorem Sanitarnym. I tak np. w przypadku Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego na razie działają tylko wypożyczalnia oraz Księgarnia „U Hieronima”, czynne wyłącznie w dni powszednie w godzinach: poniedziałek, czwartek, piątek 9.00 – 15.00, wtorek, środa: 12.00 – 19.30. Przed wejściem do nich czytelnicy zobowiązani są do dezynfekcji rąk – dozowniki z płynem do odkażania są dostępne przed wejściem do obu pomieszczeń. W każdym z nich mogą jednocześnie przebywać dwie osoby – pozostali oczekują na zewnątrz, zachowując dwumetrowe odstępy między sobą. W wypożyczalni są udostępnione dwa odrębne stanowiska – osobne dla wypożyczeń i osobne dla zwrotów. Oddane książki zostaną odłożone do 14-dniowej kwarantanny (status w katalogu komputerowym „kwarantanna”). Po tym terminie otrzymają status „dostępny do wypożyczenia”. Czytelnicy nie mają swobodnego dostępu do książek – podaje je wyłącznie bibliotekarz. Zamknięte pozostają katalogi komputerowe – zamawianie książek możliwe z własnych urządzeń elektronicznych. W indywidualnych przypadkach (np. brak dostępu do nich) istnieje możliwość zamawiania ich z księgozbioru wypożyczalni drogą telefoniczną – tel. 81 528 74 42 lub 81 528 74 17 – odbiór książek wyłącznie osobiście w wypożyczalni. Katalogi kartkowe – ogólny i Lubliniana – pozostają niedostępne (informacji o zawartych w nich zbiorach udzielają: katalog ogólny – Dział Informacji i Promocji, tel. 81 528 74 17, 81 528 74 37, mail: https://poczta.wp.pl/k/informatorium@wbp.lublin.pl); katalog Lubliniana – Dział Bibliografii Lubelszczyzny i Wiedzy o Regionie, tel. 81 528 74 16. **JD**

Festiwal „In Memoriam Romuald Lipko” już w przyszłym roku?

Pamięci wybitnego kompozytora

Przyjaciele zmarłego na początku lutego br. Romualda Lipko, lidera Budki Suflera, multiinstrumentalisty i jednego z najwybitniejszych kompozytorów polskiej muzyki rozrywkowej, zamierzają zorganizować festiwal muzyczny Jego pamięci. „In Memoriam Romuald Lipko” miałby odbywać się corocznie w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

Romuald Lipko odszedł w nocy z 5 na 6 lutego po ciężkiej walce z nowotworem. Miał 69 lat. Był twórcą wielu hitów nie tylko Budki Suflera, której był jednym z liderów, ale także utworów śpiewanych przez **Annę Jantar**, **Izabelę Trojanowską**, **Urszulę**, **Irenę Santor** czy **Zdzisławę Sośnicką**. Choć całe życie związany był z Lublinem, gdzie urodził się na początku kwietnia 1950 roku, to od wielu lat wraz z żoną **Dorotą** związany był bardzo blisko z Kazimierzem Dolnym. W malowniczym miasteczku nad Wisłą przed blisko 25 laty kupił działkę, na której wybudował przepiękny dom. W 2017 roku w programie „Uwaga!” TVN telewidzowie mogli obejrzeć reportaż, w którym wybitny kompozytor prezentował swoją posiadłość.

W Kazimierzu Dolnym Romuald Lipko miał także wielu przyjaciół. Jednym z nich był **Maciej Polkowski**, dziennikarz sportowy, były redaktor naczelny „Przeglądu Sportowego”. To on w środę rzucił pomysł zorganizowania festiwalu „In Memoriam Romuald Lipko”.

„Pozostała imponująca spuścizna – niezapomniane melodie, piosenki. Są oczywiście płyty, teledyski, nagrania, ale dla nas niebagatelne znaczenie ma fakt, iż ROMEK był jednym z nas, mieszkańcem Kazimierza Dolnego. Dlatego jak mniemam spotka się z powszechną aprobatą zamysł, żeby rokrocznie – poczynając od 2021 roku – dawać świadectwo, że o tym wielkim artyście pamiętamy. Organizujmy cykliczny festiwal – „In Memoriam Romuald Lipko” w Kazimierzu!” – zaapelował we wpisie zamieszczonym w środowy wieczór na jednym z portali społecznościowych redaktor Maciej Polkowski.

Red. Maciej Polkowski z Romualdem Lipko znali się od wielu lat. Tak na łamach jednej z lokalnych gazet ukazujących się w Kazimierzu Dolnym przed trzema miesiącami wspominał jednego z liderów Budki Suflera, jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów muzyki rozrywkowej: „Z Romkiem zbliżyliśmy się w okresie fascynacji „Takim Tangiem”, a więc w ostatnich latach tamtego stulecia. Co ciekawe sami muzycy z „Budki Suflera” nie uważali, iż właśnie ten utwór ma w sobie potencjał przeboju. Płyta, na której się znalazł, nosi przecież tytuł „Nic nie boli, tak jak życie”. Podobno Roman miał trochę zastrzeżeń do tekstu, ale to podobno… Zbliżyliśmy się na dobre w 2006 roku, gdy sprowadziłem się na stałe do Kazimierza Dolnego. Kiedy Romkowi ktoś przypasował, to bardzo szybko skracał dystans, przechodząc „na ty”. Najczęściej wpadaliśmy na siebie na Rynku – centrum towarzyskich spotkań, rozmów przy kawie. Dominowały dwa tematy: muzyka i sport. Ubolewał nad niskim poziomem wielu piosenek, a więc kompozycjami tworzonymi przy pomocy komputerowych sztuczek i kiepskich tekstów pisanych przez samych wykonawców. Cierpiał Romek, cierpiała sztuka. Cały czas uważał, że w naszych stacjach radiowych puszcza się stanowczo za mało polskich utworów. A jeśli chodzi o sport, nie mógł się nadziwić, że piłkarze ciągle trenują, a statystycznie rzecz ujmując tak rzadko trafiają w bramkę. Jak każdy miał swoje słabostki czy może raczej zachcianki. Otóż wręcz uwielbiał mielone kotlety. W stałym miejscu w Kazimierzu, zjadał solidną porcję i zawsze, ale to zawsze jeszcze solidniejszą brał na wynos!

I ku zaskoczeniu pomysłodawcy, jak sam przyznaje w rozmowie z nami, pomysł wywołał szeroki oddźwięk. – Już w środę odezwało się do mnie wiele osób, mówiąc, że to świetny pomysł – mówi red. Polkowski.

Kiedy odbędzie się pierwszy festiwal „In Memoriam Romuald Lipko”? Bieżący rok z uwagi na pandemię koronawirusa nie wchodzi w rachubę, ale w przyszłym roku impreza z powodzeniem mogłaby się już odbyć.

– Co do terminu, nie mam jeszcze zielonego pojęcia – ale na pewno chciałbym, by była to pierwsza, większa impreza w 2021 roku w Kazimierzu– najlepiej byłoby w okolicach urodzin Romka, czyli 3 kwietnia – ale nie wykluczam, że byłby to mocny akcent na rozpoczęcie sezonu – czyli początek maja – przyznaje Maciej Polkowski. **KB**

Muzeum Wsi Lubelskiej ponownie otwarte dla zwiedzających

Poczuj wiosnę w skansenie

Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie ponownie zostało otwarte dla zwiedzających. Goście skansenu mogą spacerować po 20 hektarach przestrzeni otwartej, jednak wnętrza dalej pozostają zamknięte.

Zwiedzający Muzeum Wsi Lubelskiej na Sławinku są zobowiązani do przestrzegania pewnych obostrzeń. Możliwe jest jedyne, zwiedzanie indywidualne, bez przewodnika. Goście skansenu muszą pamiętać o poruszaniu się w maseczkach i zachowaniu przynajmniej dwumetrowego odstępu między innymi zwiedzającymi. W najbliższym czasie nie będzie jeszcze można zwiedzać wnętrz – ich otwarcie planowane jest w kolejnym etapie.

– Jesteśmy przekonani, że otwarcie muzeum pozwoli mieszkańcom Lublina i całego regionu odpocząć na świeżym powietrzu, nabrać sił i energii – mówi **Bogna Bender-Motyka**, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej.

Skansen czynny jest w godzinach od 9:00 do 17:00. **KB**

Muzeum na Majdanku poszukuje pamiątek i wspomnień

Ocalmy pamięć o „Jasieńczyku”

Muzeum na Majdanku apeluje o pomoc. Poszukuje informacji o Bolesławie Burskim.

W naszej historii nie brakuje postaci, o których pamięci z różnych względów nie kultywowano. Czasami odkrywane są po latach.

Jednym z tych zapomnianych jest Bolesław Burski, ps. „Jasieńczyk”, urodzony 1 września 1905 r., w latach szkolnych członek ZHP, z wykształcenia inżynier rolnictwa. W wieku 24 lat ukończył Dywizyjną Szkołę Podchorążych Piechoty w Jarocinie przy 70 pułku piechoty, a dwa lata później uzyskał nominację oficerską. Do wybuchu wojny pracował jako architekt zieleni w Dąbrowie Górniczej. W konspirację, w Związku Walki Zbrojnej zaangażował się już w listopadzie 1939 r., tworząc siatki sabotażowe. Potem był komendantem hufca „Szarych Szeregów” w Warszawie i tamże komendantem konspiracyjnej podchorążówki.

Aresztowany przez gestapo w grudniu 1942 r., trafił na Pawiak, skąd po kilku tygodniach 17 stycznia 1943 r. wywieziono go do niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Dzięki swemu wykształceniu oraz umiejętnościom nabytym w harcerstwie, a później w wojsku i w konspiracji, umiał sobie poradzić. Zdobycie „dobrej” pracy w wyuczonym zawodzie ogrodnika zapewniło mu swobodę poruszania się po obozie i obserwacji tego, co działo się wokół niego. Wymieniał zdobyte informacja z osadzonymi na innych polach więźniarskich, przekazywał je też poza druty. Działał w obozowej konspiracji. 18 kwietnia 1944 r. wywieziono go w transporcie ewakuacyjnym do KL Auschwitz, gdzie otrzymał numer 182593 i trafił do podobozu Auschwitz II-Birkenau. W styczniu 1945 r. Burski uciekł z kolumny ewakuacyjnej w okolicach Wodzisławia Śląskiego i przyłączył się do partyzantki działającej w lasach pszczyńskich.

Pozostawił po sobie wspomnienia pt. „Pawiak – Majdanek – Oświęcim”, obejmujące lata 1942–1945, spisywane od 1945 do 1948 roku, a więc świeżo po wojnie. Doskonale zatem pamiętał nazwiska osób, z którymi zetknął się przed aresztowaniem, a następnie w więzieniu i w lagrach. Opisał ważne wydarzenia w obozie oraz towarzyszy niedoli, w tym najbliższych współpracowników i przyjaciół. Opisując lagrowe życie, nazywał rzeczy po imieniu, unikając zbędnych eufemizmów, które niepotrzebnie łagodziłyby obraz obozowego piekła. Jego wspomnienia odznaczając się niezwykłymi walorami faktograficznymi, dokumentalnymi i językowymi.

Pracownicy Muzeum na Majdanku rozpoczęli prace nad opublikowaniem wspomnień Bolesława Burskiego ps. „Jasieńczyk” (Jasieńczyk to nazwa herbu rodziny Burskich – red.), stąd poszukiwanie jego krewnych oraz osób mogących posiadać pamiątki związane z jego osobą (listy, dokumenty, fotografie, przedmioty osobistego użytku).

Proszeni są oni o kontakty na adres e-mail: https://poczta.wp.pl/k/archiwum@majdanek.eu lub przez profil muzeum na Facebooku. **JD**

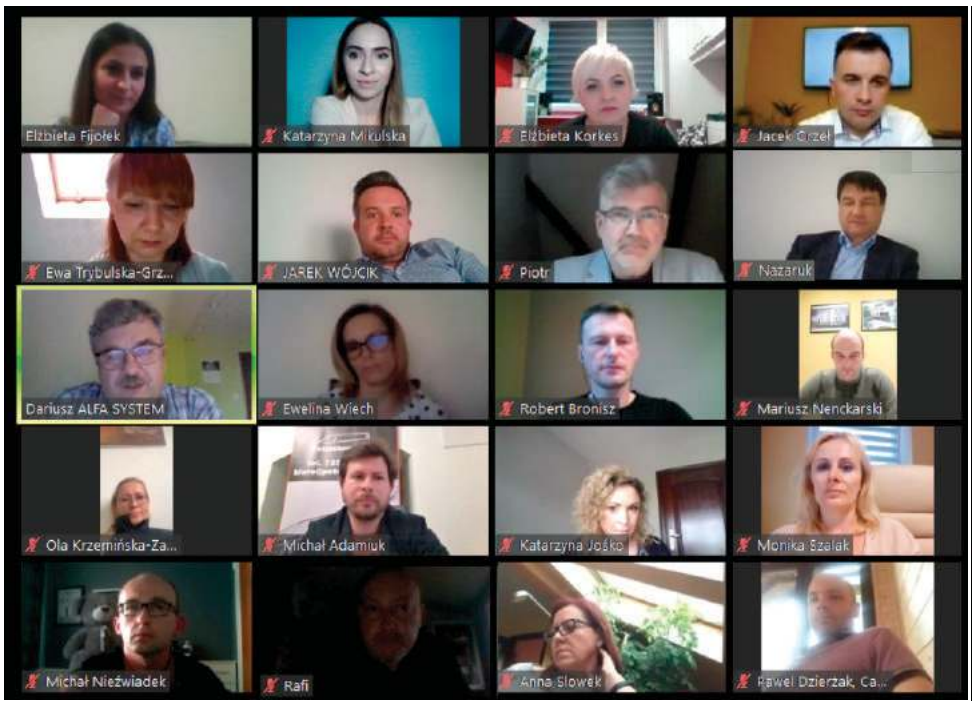

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 88. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu za nami

Rozmawiali o zarządzaniu podczas pandemii

Giełda Eventów zaprosiła lubelskich przedsiębiorców i menedżerów oraz przedstawicieli instytucji i mediów na kolejny, już 88. Klub Odpowiedzialnego Biznesu. Z uwagi na pandemię koronawirusa spotkanie, podobnie jak poprzednia edycja KOB, odbyło się w Internecie.

Tym razem tematem przewodnim było zarządzanie w okresie pandemii. Ponad 40 uczestników spotkania przed komputerami i smartfonami z uwagą słuchało gościa specjalnego 88. edycji KOB **Roberta Bronisza,** dyrektora Zakładu ABM Greiffenberger Polska Sp. z o.o.

Bronisz mówił m.in. o powziętych procedurach w firmie oraz regularnych rozmowach z zespołem. Z **Piotrem Mosakiem,** psychologiem uczestnicy spotkania dyskutowali o zarządzaniu i motywowaniu zespołu w tym trudnym okresie.

– Piotr podał nie tylko wiele cennych praktyk, ale też zbudował atmosferę na spotkaniu – relacjonuje **Elżbieta Fijołek**, właścicielka Giełdy Eventów, koordynującej działalność Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie. – Dziękuję serdecznie naszym prelegentom za podzielenie się cenną wiedzą i doświadczeniami! – dodaje E. Fijołek.

Tradycyjnie odbyły się także prezentacje przypominające firm członkowskich KOB. **Mariusz Nenckarski** i **Jacek Orzeł** z Grupy Orzeł Nenckarski mówili o inwestycjach w nieruchomości realizowanych i planowanych przez ich firmę.

O rozwiązaniach Microsoft 365 dla pracy zdalnej opowiedział **Michał Szymczuk,** właściciel AXHelpers. Uczestnicy obejrzeli też film przygotowany przez **Jarosława Sławka**, prowadzącego rodzinną firmę FLOKS.pl z roślinami oraz sprzętem ogrodniczym.

Klubowi towarzyszy zawsze zaproszenie do akcji CSR. Tym razem wokalistka zespołu Electric Girls zaprosiła wszystkich do akcji #dzieciakibezkoronypomagaja, by przekazywać rodzinom lub szkołom laptopy i komputery dla dzieci do nauki zdalnej.

O KOB więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej **www.klunodpowiedzialnegobiznesu.pl** **KB**

Stokrotka wprowadza szeroką ofertę środków ochrony osobistej

Sieć sklepów Stokrotka poszerza swoją ofertę o środki ochrony osobistej. Oprócz masek ochronnych, płynów dezynfekcyjnych, dostępne są również żele i mydła antybakteryjne.

Wychodząc naprzeciw stopniowemu otwieraniu gospodarki i znoszeniu ograniczeń w poruszaniu się po obiektach publicznych i galeriach handlowych, a także oczekiwaniom klientów, Stokrotka wzbogaca swój asortyment o środki ochrony osobistej.

W obecnej sytuacji epidemiologicznej Sieć dąży do zapewnienia łatwego i szybkiego dostępu do szerokiej gamy tych produktów podczas codziennych zakupów.

Na sklepowych półkach w Stokrotkach w Lublinie i całej Polsce pojawiły się m.in.: maski bawełniane wielorazowe, trójwarstwowe maski medyczne, żele i mydła antybakteryjne oraz płyny do dezynfekcji rąk i powierzchni.

W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo Stokrotka cały czas zapewnia możliwość dezynfekcji rąk i dostęp do bezpłatnych rękawiczek jednorazowych podczas robienia zakupów. To kolejna odpowiedź Stokrotki na obecną sytuację epidemiologiczną. W ubiegłym miesiącu spółka uruchomiła sklep internetowy https://sklep.stokrotka.pl/ w formule zamów – odbierz, w którym można robić zakupy online przez całą dobę, a następnie odebrać je dogodnym dla siebie terminie w wybranym supermarkecie Stokrotka.

Od maja w ofercie sklepów sieci Stokrotka znajdziemy m.in.:
trójwarstwowe maski medyczne na twarz 50 szt – 99,99 zł/ 1 szt. – 1,99 zł
maska ochronna na twarz holger's biała 10 sztuk – 44,99 zł / 1szt. – 4,49 zł
maska bawełniana wielorazowa 1 sztuk – 9,99
mydło w płynie antybakteryjne 500 ml balnea med. – 11,99 zł
żel antybakteryjny do rąk clean hands 50 ml aloes– 6,99 zł
płyn dezynfekujący do rąk i powierzchni holger 1 l– 39,99 zł
żel do dezynfekcji rąk criss 250 ml– 12,99 zł

W Stokrotkach w Lublinie i w całej Polsce pojawiły się m.in.: maski bawełniane wielorazowe, trójwarstwowe maski medyczne, żele i mydła antybakteryjne oraz płyny do dezynfekcji rąk i powierzchni

Robot dezynfekujący NOYEN zaprezentuje dzisiaj swoje możliwości w centrum handlowym VIVO! Lublin

Zabójca koronawirusa w akcji

Lubelska firma NOYEN kontynuuje walkę z koronawirusem! Po tym jak wprowadziła na rynek wirusobójczy preparat Noyen Protect +, dzisiaj (11 maja) zaprezentuje robota dezynfekującego. Testy nowego urządzenia, powstałego dzięki ścisłej współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie oraz światowym liderem w automatyzacji opartej na pracy robotów, firmą KUKA, odbędą się w VIVO! Lublin.

Od 4 maja znowu mogą być otwarte niemal wszystkie sklepy i salony w centrach handlowych. W dobie koronawirusa niezwykle ważne są wszelkie działania profilaktyczne, mające na celu zmniejszenie ryzyka zakażenia w miejscach publicznych. W VIVO!Lublin dobrze o tym wiedzą

NOYEN od wielu lat zajmuje się produkcją urządzeń myjących i środków chemicznych. Dezynfekcja przestrzeni publicznej oraz odpowiedni do tego celu dobór urządzenia to obecnie priorytetowe kwestie, nad którymi pracuje marka. Wspólnie z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie oraz firmą Mobile Industrial Robots z Danii firma stworzyła robota do dezynfekcji powierzchni publicznych. Maszyna pomyślnie przeszła szereg badań w nowoczesnym laboratorium. Teraz przyszła kolej na testy w warunkach rzeczywistych. Do tego celu swoją powierzchnię użyczy centrum handlowe VIVO! Lublin, w którym już dzisiaj (11 maja), robot dezynfekujący zaprezentuje swoje możliwości. Badania te mają na celu sprawdzenie zaproponowanych przez naukowców rozwiązań. – Z największą przyjemnością udostępniamy powierzchnię naszego centrum handlowego lubelskiej firmie NOYEN, która po raz pierwszy poza laboratorium będzie testowała, stworzonego we współpracy z duńską firmą Mobile Industrial Robots oraz Uniwersytetem Przyrodniczym, robota do dezynfekcji. Zdajemy sobie sprawę, że dbanie o czystość przestrzeni ogólnodostępnych i zakładów pracy jest w obecnych czasach sprawą priorytetową. Liczymy, że przeprowadzone u nas testy przyczynią się do pozytywnych wniosków i zakończenia finalnych prac naukowców – mówi **Małgorzata Daca-Gardynik**, dyrektor VIVO! Lublin. **R**

NOYEN produkuje i projektuje przede wszystkim myjnie przemysłowe oraz maszyny dla różnych gałęzi przemysłu. Oferuje rozwiązania mycia przemysłowego w technologiach natryskowych, ultradźwiękowych, także na stanowiskach w pełni zautomatyzowanych. Siedziba główna i Zakład Produkcji Urządzeń mieszczą się przy ul. Braci Krausse 6 na Felinie, produkcja chemii przemysłowej i laboratorium przy ul. Tokarskiej 9 B.

Dzisiaj w VIVO! Lublin robot dezynfekujący Noyen zaprezentuje swoje możliwości.

Konkurs dla lubelskich przedsiębiorców

Zmień swój lokal z ekspertem

Przedsiębiorcy z sześciu lubelskich ulic mają szansę na zmianę wizerunku swojego lokalu przy pomocy ekspertów. Wszystko dzięki IV edycji konkursu Kreatywne Przemiany w ramach projektu „Lubelska Dzielnica Kreatywna".

Prowadzący działalność handlową lub usługową na obszarze ulic: Cyrulicza, Furmańska, Kowalska, Noworybna, Lubartowska, Świętoduska oraz Zielona mogą zgłosić do konkursu strategię rozwoju swojej firmy do 1 czerwca. Główną nagrodą są warsztaty doświadczonych ekspertów, których trwałym efektem będzie zmiana wizerunku lokalu zgłoszonego do konkursu. Dodatkowo doradcy udzielą wsparcia laureatom w rozwijaniu ich umiejętności z zakresu prezentacji produktów, aranżacji przestrzeni handlowej i dopasowania oferty do potrzeb klienta. Do tej pory w ramach konkursu metamorfozę przeszło sześć lubelskich lokali.

Szczegółowe informacje na temat konkursu, jego regulamin oraz wszystkie niezbędne załączniki dostępne są na stronie: www.przedsiebiorczy.lublin.eu, oraz profilu Facebook @LublinPrzedsiębiorczy.

NASZ RAPORT Dziewiąty tydzień z zarazą

Lubelskie wygrywa z koronawirusem

Ubiegły tydzień pandemii minął pod znakiem luzowania gospodarki i kontrowersji wokół wyborów prezydenckich, które choć nie zostały oficjalnie ani odwołane, ani przeniesione, to się nie odbyły i nie wiadomo wciąż, ani kiedy się odbędą, ani dokładnie na jakich zasadach.

W kraju, poza wyborczymi przepychankami, sytuacja pozornie wraca do normy. Ponownie otwarte zostały niemal wszystkie sklepy i galerie handlowe (przy zachowaniu wyznaczonych przez rząd zasad epidemiologicznych), zrobiło się tłoczno w parkach i na ścieżkach rowerowych, dzieci powoli wracają do przedszkoli i żłobków, i zaczęliśmy się zachowywać tak jakby zagrożenie minęło, ale specjalistów martwi, że liczba nowych zakażeń w Polsce wciąż utrzymuje się na poziomie 300 i więcej przypadków dziennie, kiedy w niemal wszystkich państwach Europy z każdym dniem spada. Nasz kraj, obok Węgier, Bułgarii, Rumunii i Szwecji został zakwalifikowany przez organizację EndCoronavirus (ECV), zrzeszającą ponad 4 tys. epidemiologów, analityków i lekarzy klinicystów z całego świata do grupy państw, które jeszcze nie radzą sobie z zagrożeniem. (Walkę z koronowirusem według tych ekspertów wygrywają już Islandczycy i Słoweńcy, Czesi, dobrze radzą sobie Hiszpanie i Niemcy).

Testy najpewniejszą profilaktyką

W kraju nowym ogniskiem koronawirusa jest Śląsk i kopalnie, gdzie zakażonych jest już kilkuset górników. Coraz bardziej optymistyczne dane płyną za to z naszego województwa. – Tendencja jest coraz lepsza. Przez ostatnie ponad dwa tygodnie liczba dziennych potwierdzonych przypadków zakażeń nie przekracza 10 osób, a liczba wykonanych testów ciągle rośnie. Nie psuje tej statystyki nawet fakt, że w wyniku akcji profilaktycznych badań prowadzonych w placówkach opiekuńczo-leczniczych zidentyfikowaliśmy przypadki zakażeń w pięciu domach pomocy społecznej i w jednym z zakładów. Są to zakażenia pojedynczych osób z personelu. Oznacza to, że być może wychwyciliśmy początek sytuacji, która groziła zakażeniem całej placówki. Najprawdopodobniej, jak wynika z najświeższych wyników badań personelu i pensjonariuszy, w tych sześciu placówkach nie dojdzie do rozprzestrzenienia zakażenia i nie będzie z tego powodu gwałtownego wzrostu liczby zakażeń tak, jak choćby na terenie województwa śląskiego – ocenił ubiegłotygodniową sytuację epidemiczną w województwie lubelskim wojewoda **Lech Sprawka**. – Przy okazji pragnę poinformować, że zbadaliśmy już personel w dwudziestu domach pomocy społecznej, dwóch zakładach opiekuńczo-leczniczych oraz w dwóch hospicjach. Codziennie kolejnych kilka placówek jest objętych systemem badań. Systemowe działania przynoszą coraz lepsze efekty i to oznacza, że najbliższa perspektywa wydaje się być bardzo optymistyczna.– dodał wojewoda.

Wszyscy niecierpliwie czekają, że w ślad za poprawą, czy choćby stabilizacją sytuacji epidemicznej wprowadzane będą kolejne etapy odmrażania gospodarki, bo wiele firm wciąż pozostaje zamkniętych, a pracodawcy mimo wsparcia z tarczy antykryzysowej i finansowej (zwolnienia ze składek zus, postojowego, dopłaty do wynagrodzeń i składek, czy umarzane w 75 proc. subwencje) są zmuszeni zwalniać pracowników.

W kolejnym etapie mają być otwarte zakłady fryzjerskie i kosmetyczne, również – w pewnym reżimie sanitarnym – lokale gastronomiczne. Prawdopodobnie będzie można także organizować wydarzenia sportowe do 50 osób. W ostatnim, czwartym etapie działalność będą mogły wznowić kina, teatry, aquaparki. Minister zdrowia w ubiegłym tygodniu zapowiedział dwie prędkości dalszego „odmrażania gospodarki", od 18 maja, w zależności od liczby zachorowań – inną dla regionów o bardzo wysokiej zapadalności, inną dla tych gdzie nowych zakażeń koronawirusem notuje się już bardzo mało, tak jak na Lubelszczyźnie.

Darmowe testy dla medyków

Rząd wciąż broni się przed powszechnymi badaniami personelu medycznego, więc medykom w sukurs przyszły prywatne firmy. Laboratorium medyczne DIAGNOSTYKA od ubiegłego tygodnia w ramach akcji „BADAMY-WSPIERAMY" oferuje bezpłatne testy na obecność koronawirusa pracownikom służby zdrowia – lekarzom, stomatologom, diagnostom laboratoryjnym, fizjoterapeutom, pielęgniarkom, położnym i ratownikom medycznym. Próbki pobierane są w mobilnym punkcie pobrań, zlokalizowanym na terenie stadionu miejskiego Arena Lublin.

– Pracownicy służby zdrowia odgrywają kluczową rolę w walce z pandemią koronawirusa, stanowiąc przy tym grupę podwyższonego ryzyka zachorowania na Covid-19. Wyzwanie stanowi ograniczony dostęp do testów dla personelu medycznego poza szpitalami, co może skutkować dalszym rozprzestrzenieniem się epidemii. W odpowiedzi na to ruszamy, tym razem w Lublinie, z kolejnymi, bezpłatnymi testami na obecność SARS-CoV-2 dla wybranych grup medyków – mówi prof. **Jakub Swadźba**, prezes zarządu Diagnostyka.

Pobieranie próbek odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach 8 – 16 w specjalnym Mobilnym Punkcie Pobrań typu „Drive&Go-Thru", zlokalizowanym na terenie stadionu Arena Lublin przy ul. Stadionowej 1. Codziennie w wyznaczonej strefie poboru wymazów przebadanych będzie mogło być maksymalnie do 120 osób. Pracownicy służby zdrowia będą mogli umówić się na pobranie, rezerwując termin poprzez stronę: www.dlamedykow.diagnostyka.pl. Obsługiwani będą przez personel punktu w 20-minutowych odstępach.

Samorządy i firmy chcące wesprzeć program darmowych badań dla medyków mogą skontaktować się telefonicznie z koordynatorem programu w Lublinie **Magdaleną Bińkowską** pod numerem: 797 921 571 lub mailowo: magdalena.binkowska@diag.pl.

Zarezerwuj zwiedzanie

Od ubiegłego tygodnia otwarte są nie tylko biblioteki (o czym więcej piszemy na stronie 10), ale również muzea. Wszędzie zwiedzanie odbywa się jednak po wcześniejszym umówieniu i z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. W Muzeum Lubelskim, ze względu na trwający remont, zamknięta pozostaje siedziba główna oraz wejście na donżon z tarasem widokowym. Można za to znowu podziwiać Kaplicę Trójcy Świętej.

– Podczas zwiedzania obowiązuje noszenie maseczek i jednorazowych rękawiczek, prosimy o zachowanie bezpiecznej odległości co najmniej 2 metrów od innych osób. Niedostępna pozostaje szatnia, do odwołania nie będą udostępniane audio-guide'y – przypominają pracownicy muzeum. Jednocześnie obowiązuje wcześniejsza rezerwacja biletów poprzez e-mail i telefonicznie, a osoby, które jej dokonały, będą miały pierwszeństwo zwiedzania. Rezerwacja obowiązuje także w dni bezpłatnego wstępu do Muzeum – kontakt pod numerami tel. 693 677 473 oraz 81 537 96 82.

Dla zwiedzających otwiera się też m.in. Muzeum Historii Miasta Lublina. Będzie czynne od wtorku do niedzieli w godz. 9.00–17.00 (e-mail: bramakrakowska@muzeumlubelskie.pl, tel. 81 532 60 61). W tym samym terminie zajrzeć można także do Muzeum Józefa Czechowicza (e-mail: czechowicz@muzeumlubelskie.pl, tel. 81 532 30 90 lub 91) i Dworku Wincentego Pola (e-mail: dworekpola@muzeumlubelskie.pl, tel. 81 747 24 13). Z kolei Muzeum Martyrologii pod Zegarem jest otwarte od wtorku do soboty od godziny 9.00 do 16.00 (e-mail: zegar@muzeumlubelskie.pl, tel. 81 533 36 78). Oczywiście za każdym razem po wcześniejszym umówieniu.

Zamknięte pozostają instytucje, którymi zarządza Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN", czyli Izba Drukarstwa i Lubelska Trasa Podziemna, Piwnica pod Fortuną, a także wystawa „Lublin. Pamięć Miejsca" w kamiennicy przy ul. Grodzkiej.

Archiwizacja kwarantanny

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych ogłosiła ogólnopolską akcję pt. „Archiwum Pandemii A.D. 2020. Społeczna kolekcja dokumentów pandemii wywołanej koronawirusem (SARS-CoV-2)". Zebrane materiały będą historyczną dokumentacją obecnych czasów.

„Celem akcji jest zachowanie świadectw przełomowego w naszych dziejach momentu, pojawienia się na świecie zakaźnej i zbierającej śmiertelne żniwo choroby, przypominającej tzw. grypę hiszpankę, szalejącą w Europie 100 lat temu" – tłumaczą organizatorzy.

Do udziału w tym ogólnopolskim wydarzeniu zgłosiło się także Archiwum Państwowe w Lublinie, do którego można przesyłać lub przynosić dokumentację związaną z koronawirusem, a także zapiski, notatki, pamiętniki, dzienniki, ulotki i zdjęcia dokumentujące ten czas. Na adres archiwumpandemii@lublin.ap.gov.pl można przesyłać dokumentację elektroniczną związaną z pandemią, natomiast przyjmowanie materiałów w formie tradycyjnej będzie odbywało się bezpośrednio w siedzibie Archiwum Państwowego w Lublinie (ul. Jezuicka 13), w której zostanie wystawiony przeznaczony na nie pojemnik z hasłem „Archiwum Pandemii A.D. 2020".

Wrócił Czartoryski i Tuwim

W weekend PKP Intercity przywróciło kolejne, zawieszone od ponad miesiąca, połączenia. W piątek i sobotę w całym kraju wznowiło kursowanie ponad 20 pociągów, w tym dwa, których bieg rozpoczyna się w Lublinie, a kończy w Zielonej Górze oraz Warszawie.

Od 8 maja z Lublina możemy już dojechać bezpośrednio do Zielonej Góry. IC Czartoryski odjeżdża ze stacji Lublin Główny o godz. 5:10, by po ponad 9 godzinach zameldować się w największym mieście woj. lubuskiego (wyjazd z Zielonej Góry o 14:51, przyjazd do Lublina - 23:51). Do rozkładu jazdy powrócił także TLK Tuwim relacji Warszawa Zachodnia (odj. 10:17) Lublin Główny (przyj. 13:32); odjazd z Koziego Grodu o 16:41, a przyjazd do stolicy 19:54.

Z Warszawy do Lublina możemy od piątku dojechać także IC Kiev Express: Warszawa Zachodnia - (Kiev Pass), który na razie kursuje w skróconej relacji, do Dorohuska (odjazd ze stolicy 17:55).

Z uwagi na epidemię koronawirusa w pociągach PKP Intercity nadal obowiązują obostrzenia, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa podróżnym. W sprzedaży dostępnych jest obecnie pula biletów obejmująca 50 proc. miejsc siedzących po to, aby podróżni mogli zajmować najwyżej co drugi fotel. PKP Intercity zwiększyło też częstotliwość dezynfekowania i czyszczenia składów.

Powiat świdnicki wolny od koronawirusa

W ubiegłym tygodniu na terenie powiatu świdnickiego nie odnotowano nowych przypadków zachorowań na COVID-19 (od początku epidemii było ich cztery, a wszystkie osoby są już zdrowe). Wzrosła za to, do 135, liczba osób objętych kwarantanną, z czego najwięcej, bo 55, to mieszkańcy Świdnika, a najmniej, 12, Trawnik (stan na 8 maja).

W Świdniku z początkiem ubiegłego tygodnia otwarto boiska do piłki nożnej, siatkówki i koszyków oraz kort przy Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku. Obiekty są czynne w dni powszednie w godzinach 13.00-19.00, a w weekendy od 15.00 do 19.00. Z jednego obiektu jednocześnie może korzystać maksymalnie 6 osób. Obowiązuje dezynfekcja rąk dla wchodzących i opuszczających obiekt. Dzieci do 13. roku życia mogą korzystać z obiektów tylko pod opieką osoby dorosłej.

W czasie korzystania z obiektów sportowych obowiązuje zachowanie dystansu (min. 2 metry), ale nie trzeba zakrywać ust. Nie ma możliwości korzystania z szatni i węzła sanitarnego (poza toaletą). Żeby skorzystać z obiektów, trzeba najpierw je zarezerwować. Osoby do kontaktu w sprawie rezerwacji boisk w godzinach udostępniania obiektów: **Tomasz Giełzak,** tel. 512 936 916 (wtorek-sobota), **Mariusz Czerwonogrodzki** – 505 164 832 (niedziela-poniedziałek) i **Boniek Falicki** – 507 241 950 (tylko skatepark w godz. 13-19).

Otwarta została również Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Anny Kamieńskiej. Czynna jest biblioteka główna i trzy z czterech filii. Filie nr 1 i 2 są dostępne dla wszystkich, a z filii nr 3 mogą korzystać tylko pracownicy szpitala. Filia nr 4, która mieści się w Szkole Podstawowej nr 3, będzie nieczynna do odwołania. We wszystkich placówkach obowiązują dodatkowe zasady sanitarne. Każdy wchodzący ma obowiązek noszenia maseczki i rękawiczek, obowiązuje dezynfekcja rąk, w każdej wypożyczalni może być tylko jeden czytelnik, a wszystkie książki podaje bibliotekarz. Obowiązuje również 2-metrowy dystans miedzy użytkownikami, a wszystkie zwrócone książki są poddawane 5-dniowej kwarantannie. Stanowiska komputerowe i czytelnia prasy pozostają zamknięte do odwołania, ale można wypożyczać filmy, płyty z muzyką i audiobooki.

Wydarzeniem ubiegłego tygodnia w Świdniku było lądowanie największego z przyjętych w historii świdnickiego lotniska samolotu pasażerskiego – Airbusa A330. Dostarczył kolejne środki ochrony osobistej z Chin.

JN, BS, GR, MK

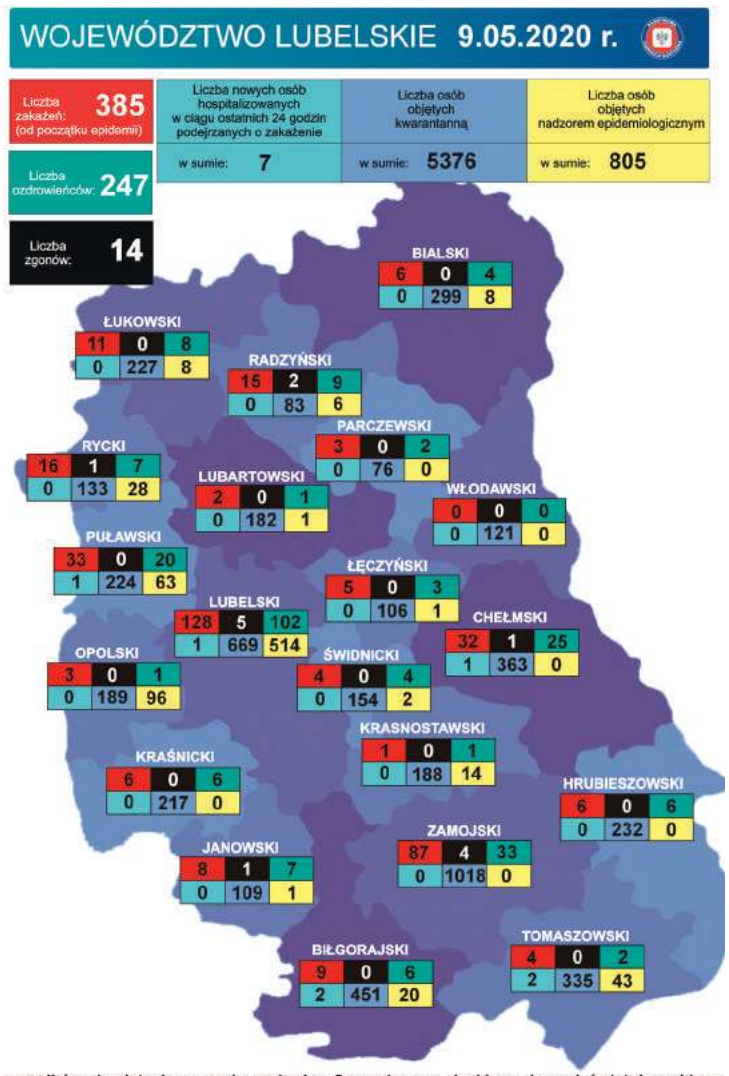

6 przypadków nie ujętych na mapie pochodzą: 5 z woj. mazowieckiego, 1 z woj. świętokrzyskiego, hospitalizowane w woj. lubelskim.
Podział na powiaty został przeprowadzony na podstawie miejsca zamieszkania osoby zakażonej.

Pandemia w statystyce – stan na niedzielę, 10 maja, na godz. 12.00 wg danych Instytutu Johns Hopkins CSSE

Przez ostatni tydzień na całym świecie przybyło blisko 600 tysięcy osób zakażonych koronawirusem, a liczba wszystkich przypadków zakażeń przekroczyła 4 miliony. COVID-19 uśmiercił już ponad 279 tysięcy ludzi, najwięcej w USA (ponad 78 tysięcy na 1,3 mln zakażonych), Wielkiej Brytanii (ponad 31 tys. na przeszło 216 tys. zakażonych), Włoszech (ponad 30 tys./218 tys.), Hiszpanii (ponad 26 tys./223 tys. zakażonych), Francji (ponad 26 tys./176 tys.). Relatywnie najgorsze statystyki są jednak w 11-milionowej Belgii, gdzie odnotowano już przeszło 53 tys. zakażeń, w tym 8,6 tysiąca zgonów, a wskaźnik śmiertelności wśród chorych na COVID-19 przekroczył 16%. Na całym świecie mamy już jednak prawie 1,4 mln ozdrowieńców. O ile jednak we wszystkich wymienionych krajach krzywa zachorowalności i śmiertelności wyraźnie się wypłaszcza, to epidemia wciąż szaleje w Rosji, gdzie zakażonych jest już ponad 209 tys. obywateli, Brazylii (ponad 156 tys.) i Białorusi liczba zakażonych przekroczyła 23 tys. osób (Białoruś obok Szwecji jest jednak jedynym krajem w Europie, w którym oficjalnie nie wprowadzano reguł izolacji społeczne, a 9 maja w Mińsku odbyła się wielka defilada z okazji Dnia Zwycięstwa). Na drugim biegunie są kraje Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów. W Grecji wskaźnik zakażeń na 100 tys. mieszkańców wynosi ok. 25 (w takich krajach jak Hiszpania przekracza 470, USA 390, Włochy 360, Wielka Brytania 320), na Słowacji 26, Bułgarii 27, Węgrzech 32, Ukrainie 39, a Polsce 40. Liczba osób zakażonych SARS-CoV-2 w naszym kraju wzrosła do 15821, z czego już 5698 wyzdrowiało, ale niestety 791 zmarło. W całym kraju kwarantanną objętych jest ponad 100 tysiące osób. W województwie lubelskim od początku epidemii stwierdzono 388 przypadków zakażeń (w ciągu ostatniego tygodnia przybyło tylko 14), hospitalizowanych w związku z COVID-19 jest 70 pacjentów, ponad 250 wyzdrowiało, a ponad 5 tys. objętych jest kwarantanną.

Nieuprawnione wyjścia z domu? Już nie, ale za to maseczka i dwa metry…

Stróże prawa i epidemii

Policja ostatnio nie ma lekko, a może po prostu „ma inaczej". Jak twierdzą sami zainteresowani, podczas epidemii skala ich obowiązków nie zmalała, ale zmieniła się struktura zadań. Lubelscy mundurowi mają za zadanie przeważnie monitorowanie ponadnormatywnych zgromadzeń ludzi oraz sprawdzanie, czy obywatele zakrywają nos i usta zgodnie z przepisami

FOT. POLICJA.PL

Policjanci nie tylko pilnują przestrzegania koronawirusowych nakazów i zakazów, ale również w wielu miastach pomagają się do nich dostosować np. rozdając seniorom maseczki

W walce z epidemią główne role odgrywają nieodmiennie lekarze, ratownicy medyczni i pielęgniarki. Niemniej to czas szczególnej próby również dla policjantów. O trudnościach w pracy tej służby wypowiadał się niedawno (dla jednej ze stacji TV) insp. **Mariusz Ciarka**, rzecznik Komendanta Głównego Policji.

Zaznacza on, że Policja Państwowa, poza stałym przydziałem zadań, podejmuje teraz dodatkowe, całkiem odmienne niż wcześniej działania związane z Ustawą o epidemii. Inspektor przekonuje, że policjanci stanowią dziś tamę ochronną dla personelu medycznego.

– To dzięki naszej pracy w polskich szpitalach lekarze nie mają lawiny ofiar, którzy zachorowali lub zostali nosicielami wirusa – twierdzi rzecznik. Ubolewa jednak, że praca tej służby obecnie jakże często trafia na niezrozumienie społeczeństwa. Jego zdaniem funkcjonariuszy spotyka niekiedy fatalna reakcja na ich działania w ramach epidemii – z reguły prewencyjne, gdyż do sankcji karnych wobec winnych dochodzi w skrajnych przypadkach. – Zdarzają się sceny, gdy ludzie są naprawdę niegrzeczni, szydzą, podnoszą głos, robią w naszą stronę obraźliwe gesty. Zdarza się nawet, że podają fałszywe dane – stwierdza insp. Ciarka. – A przecież nie wolno oszukiwać policji. Chyba nikt nie chce być ukarany, nie chce zapłacić mandatu.

Jak pracują strażnicy prawa?

Twierdzą, że mają mnóstwo roboty z kwarantanną. – W skali kraju dziennie sprawdzamy nawet 125 tys. osób, wystawiamy blisko 1 tys. mandatów, w ok. 300 przypadkach stwierdzamy uchybienia kwalifikujące się do kary grzywny – informował w kwietniu komisarz **Robert Opas** z Komendy Głównej Policji.

Póki co mundurowi zdecydowanie częściej informują i pouczają. Ostro reagują, gdy ktoś zaczyna z nimi dyskutować, np. mówi, że ma te przepisy „gdzieś". – Jeśli nie zgadzasz się z policjantem, to zachęcam: można nie przyjąć mandatu. Zostanie skierowany wniosek do sądu i tam nastąpi ocena danej sytuacji. Policja nie chce mieć powodów do karania – kontynuuje inspektor Ciarka.

Internetowi komentatorzy tych wypowiedzi mają inne zdanie. Zauważają, że policjanci reagują często zbyt gorliwie „...jakby nie mieli nic innego do roboty" – głosi wpis internauty. Inni podnoszą, że funkcjonariusze „są grupą roznosicieli wirusa". Dlaczego? Zdarza się, że interweniują bez maseczek, nawet bez rękawic, idąc codziennie do tysięcy ludzi. Nie zachowują odległości, rozmawiają często twarzą w twarz, biorą dowody osobiste, prawa jazdy „ciągle w tych samych, brudnych rękawiczkach" – twierdzą. Zdecydowanie bezpieczniej byłoby w kwarantannie bez ich interwencji – kwitują komentatorzy.

Z pewnością na reputację policji w makroskali ma wpływ sposób wykonywania przepisów o epidemii. Czy z tego powodu notowania tej służby w marcowym badaniu opinii publicznej spadły? Obecnie 67% Polaków pozytywnie ocenia policję (to o 4 pkt. mniej w stosunku do września 2017). 22% jest odmiennego zdania, 11% nie potrafi odnieść się do tego.

A policja lokalna?

Lubelscy stróże porządku nie skarżą się na taki natłok pracy w związku z epidemią, jak w innych rejonach kraju – wynika z naszych obserwacji (choćby lektury strony lubelska.policja.gov.pl.). Sprzyja temu lepszy bilans zakażeń COVID w regionie. Warto przypomnieć, że w kwestii wprowadzonych restrykcji podmiotem nadrzędnym realizacji Ustawy o epidemii jest Państwowa Inspekcja Sanitarnam aczkolwiek organ kontrolny stanowi policja.

– Funkcjonariusze prowadzą akcje kontrolne i informacyjne, ponadto rozdajemy mieszkańcom maseczki – informuje kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie. – Do końca kwietnia do osób potrzebujących trafiło ich ponad 1000.

To wspólna inicjatywa policji i Centrum Wolontariatu w Lublinie. – Proponujemy je zwłaszcza ludziom starszym, bezdomnym. Maseczki są stale w dyspozycji policjantów – gdy reagują na przypadki nieprzestrzegania obowiązku zakrywania ust i nosa. Komisarz dodaje, że w długi majowy weekend policjanci lubelskiej drogówki rozdysponowali dalszych kilkaset maseczek podczas akcji na szosach regionu.

Większość kontrolowanych stosuje się do restrykcji, sporo jednak udaje, że to robi. Tych bacznie obserwuje policja. Kontroli bywa nawet tysiąc dziennie. Jeśli mundurowi napotkają całkowite lekceważenie zasad prawa, konieczne będą sankcje karne – mandat lub skierowanie sprawy do sądu. Od czasu wprowadzenia obowiązku zakrywania twarzy były pojedyncze przypadki lekceważenia tego przepisu.

– Niezależnie od kar pieniężnych wymierzonych przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego (dzieje się to w drodze decyzji administracyjnej), policja, zgodnie z kodeksem wykroczeń czy postępowania karnego nakłada mandaty lub sporządza wnioski o ukaranie do sądu. W uzasadnionych sprawach może wszcząć postępowanie przygotowawcze i przedstawić zarzuty karne. W pierwszej kolejności policjanci jednak informują i pouczają – podkreśla rzecznik.

Robota przy kwarantannie

Policja nieustająco kontroluje osoby objęte izolacją domową. Restrykcja ta obejmuje nie tylko Lublin, ale i cały region. Decyzje o niej wydają lokalne służby sanitarne. Na koniec kwietnia było 4 tys. decyzji. 5 maja mamy w woj. Lubelskiem już 5524 decyzje administracyjne nałożenia kwarantanny. Ta liczba stale rośnie.

– Codziennie kontrolujemy ludzi objętych kwarantanną. Sprawdzamy, czy przebywają w miejscu, czy przestrzegają zasady, ale też pytamy o samopoczucie i ewentualne potrzeby tych osób. Współpracujemy z pionem pomocy społecznej w celu zaspokajania indywidualnych potrzeb tych osób – mówi podinsp. **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik Komendanta Wojewódzkiego Policji. – Ogólnie od początku akcji policja przekazała do Sanepidu 150 notatek na temat naruszeń kwarantanny. Z kolei około 280 informacji dotyczyło innych uchybień przepisom wynikającym z rozporządzenia o COVID. Każdego dnia przeprowadzamy w województwie kilkaset interwencji, np. 6 maja było ich dokładnie 653. Część z nich dotyczy także zachowań związanych z naruszeniem ograniczeń, nakazów i zakazów Ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi.

– Policja zwraca uwagę na kwestie gromadzenia się osób, przemieszczania się w ruchu pieszym czy transporcie zbiorowym – kontynuuje rzecznik – oraz na to, czy mieszkańcy Lubelszczyzny zgodnie z przepisami zakrywają usta i nos.

Możliwe sankcji za naruszenie ograniczeń, nakazów i zakazów Ustawy określa jej art. 48a, przewidując kary pieniężne od 5 do 30 tys. zł. na rzecz służb sanitarnych państwa.

Jak oni to robią?

– Wspieranie służb sanitarnych to dla nas dodatkowe zadania. Cały czas wypełniamy swoje ustawowe obowiązki. Trudno mówić o jakimkolwiek podziale na policjantów wykonujących zadania wyłącznie związane ze stanem epidemii – podkreśla rzecznik.

Potwierdza, że obowiązek zakrywania ust i nosa dotyczy również policjantów. Nie brakuje im środków ochrony sanitarnej. Na pytanie, czy podczas podejmowanych interwencji, np. „fizycznego" sprawdzania dokumentów albo w trakcie kontroli drogowych funkcjonariusze winni mieć założone rękawiczki, pani rzecznik wyjaśnia, że w tym przypadku takiego formalnego wymogu nie ma…

Jest to dziwne o tyle, że każdy obywatel ma prawo zgłosić do Sanepidu fakt nieprzestrzegania zasad sanitarnych, w tym przypadku również w szeregach policji.

W garnizonie lubelskim służbę pełni ponad 4900 funkcjonariuszy, z tego od początku epidemii było poddanych kwarantannie ponad 200. Łącznie od początku pandemii stwierdzono 26 zakażeń, choroba obejmowała głównie pracowników III komisariatu w Lublinie. Na dziś dotyczy ona jeszcze 5 funkcjonariuszy. Zdecydowana większość z nich wróciła już do służby.

Brak najnowszych danych, jednak na koniec kwietnia w skali kraju 6,5 tys. policjantów było objętych izolacją, w kwarantannie przebywało ponad 2 tys. z nich, a ponad 100 pracowników policji przechorowało COVID-19.

Przypomnijmy

Ogólny zakaz przemieszczania się obywateli już nie działa. Z domu można wyjść nie tylko celem załatwienia najważniejszych spraw życiowych: do pracy, do lekarza, apteki lub do sklepu po zakup niezbędnych artykułów.

Od maja można przemieszczać się w celach sportowych czy rekreacyjnych. Znów czynne są galerie handlowe i sklepy – na nowych zasadach, lecz nadal obowiązują dwa główne ograniczenia: trzymanie dystansu 2 metrów od siebie oraz zasłanianie nosa i ust.

– Przepis ten obejmuje zarówno spacery, jak i wszelkie inne formy ruchu: pieszy, podróżny, bieganie, jazdę na rowerze czy rolkach. Dotyczy również rodzin, bliskich. W pojazdach jest nieco inaczej – zaznacza podkom. **Anna Kamola** z biura rzecznika.

Z obowiązku są wyłączeni rodzice z dziećmi do 13. roku życia, a także niepełnosprawni, osoby z trudnościami w samodzielnym poruszaniu, z orzeczeniem o potrzebie opieki specjalnej i ich opiekunowie. W dalszym ciągu mamy zakaz zgromadzeń.

– Policjanci w codziennej służbie obserwują, czy mieszkańcy stosują się do podanych zaleceń, zwłaszcza, czy respektuje się obowiązek bezwzględnego zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej. Za to przewidziana jest kara nawet 5 tys. zł – ostrzegają rzecznicy. Proszą też, by być czujnym w kwestii „oszustw na COVID". Za przestępstwo tego typu zgodnie z kodeksem karnym grozi kara do 8 lat więzienia.

Gdy chodzi o szczegółowe zmiany prawa, które weszły w życie 4 maja, policja odsyła po bliższe informacje dostępne na witrynach rządowych.

Restrykcje poluzowane, a tu…

Mamy przypadki łamania zasad sanitarnych obowiązujących w przestrzeni. Odnotowujemy głos czytelników z okolic Lublina dojeżdżających do pracy. Informują oni, że z chwilą, gdy ruszyły przewozy pasażerów busami, zauważyli nieoczekiwane problemy.

– Cena za przejazd jest obecnie dwakroć większa niż przed zamrożeniem kursów. Np. Lublin-Łęczna to 7 zł. Podobnie jest w busach z Lubartowa. Ale najgorzej, że w te busy ludzie wchodzą do pełna, nie zachowują żadnych odległości. Czy w ten sposób można odbijać sobie straty? – pytają w korespondencji z redakcją pani Anna (Milejów) i pan Józef (Puchaczów).

W innym mailu czytamy: „Kościół św. Barbary w Łęcznej na mszach w niedzielę 3 maja pękał w szwach. Było tam mnóstwo ludzi, na pewno znacznie powyżej wytyczonej przez prawo granicy bezpieczeństwa. Nikt ich nie liczył wchodzących" – pisze pani Marta (Zosin).

Co na to policja? Czy podejmie kontrole i przeciwdziałanie? – pytam panią rzecznik.

– Reagujemy na każde zgłoszenie czy też niepokojące sygnały – ucina krótko temat podinsp. Laszczka-Rusek.

Nie udało się dowiedzieć, czy policja sprawdzi te konkretne przypadki łamania prawa. Nie ma żadnej statystyki tych naruszeń przepisów. Jest potwierdzenie, że drogówka kontroluje również busy, jednak bliższych danych policja, póki co nie podaje.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Akcja #MaskaDlaMedyka

10 000 masek od WOŚP!

O ogólnopolskiej akcji #MaskaDlaMedyka, do której aktywnie włączyło się także lubelskie środowisko sportowe, w tym futboliści Tytanów, obszernie pisaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia" już przed niespełna miesiącem. Teraz do pomocy placówkom służby zdrowia włączyła się również Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która sfinansowała zakup 10 000 masek ekspresowo wyprodukowanych przez Decathlon!

– Ogromnie ucieszyła nas decyzja WOŚP i działanie Decathlon – komentuje **Ilirjan Osmanaj**, koordynator współpracy z partnerami i jeden z inicjatorów akcji. – Tak duża liczba masek wymagała jednak równie dużego zaangażowania w przystosowanie sprzętu dla medyków. Musieliśmy działać szybko, aby wyprodukować ponad 10 000 sztuk adapterów w jak najkrótszym czasie, uwzględniając nowy projekt i etap testów, koniecznych do uruchomienia produkcji na masową skalę.

Organizatorom akcji #MaskaDlaMedyka w sukurs przyszły firmy 3D LAB, YASA Motors Poland, Andrychowska Fabryka Maszyn Defum S.A. i Grupa VELUX. Bezprecedensowa współpraca wymienionych firm i zaangażowanie pracujących w nich osób pozwoliły w rekordowym tempie zaprojektować i uruchomić masową produkcję adapterów metodą wtryskową. Wszystkie prace przeprowadzono w ciągu 11 dni! Grupa Techniczno-Projektowa #MaskaDlaMedyka, złożona z praktyków i pracowników wiodących uczelni technicznych w Polsce, opracowała projekt i prototyp adaptera. Zespół 3D Lab odpowiadał za wyszukanie i dobór partnerów posiadających niezbędne zasoby technologiczne, zaś Yasa Motors Poland wzięło na siebie wykonanie projektu formy wtryskowej i wyprodukowanie jej newralgicznych części. Andrychowska Fabryka Maszyn Defum S.A. przygotowała pozostałe elementy potrzebne do złożenia kompletnej formy wtryskowej. Ostatni ruch należał do Grupy VELUX: – Po kilkunastu godzinach intensywnej pracy uruchomiliśmy masową produkcję adapterów, osiągając wydajność liczoną w tysiącach gotowych elementów na dobę – opowiada **Marcin Zientara**, kierownik Narzędziowni i Wydziału Wtryskowego gnieźnieńskiej fabryki VELUX.

FOT. NATALIA PONIATOWSKA-ANCZOK

Zaangażowane w proces produkcji adapterów firmy nie współpracują ze sobą na co dzień. – Wszystkie działania były uzgadniane i koordynowane zdalnie – wyjaśnia Osmanaj. – Osiągnięte przez nas wszystkich tempo jest absolutnie rekordowe! Co istotne, udało nam się to osiągnąć przy jednoczesnym zachowaniu najwyższej jakości produkcji.

Warto podkreślić niekomercyjny charakter zaangażowania wymienionych firm i osób uczestniczących w projekcie. Wszystkie prace zostały wykonane w ramach społecznej solidarności i obowiązku wsparcia medyków, a uczestniczące w produkcji firmy sfinansowały materiały i koszt produkcji we własnym zakresie. – Jako inicjatorzy akcji #MaskaDlaMedyka uważamy, że postawa zaangażowanych w pomoc firm i osób zasługuje na najwyższe uznanie – komentuje **Bartosz Kamiński**, współtwórca akcji. – Naszym zdaniem stanowi to wspaniały przykład zaangażowania i odpowiedzialności społecznej polskiego biznesu. W imieniu całego zespołu chcemy powiedzieć: Dziękujemy!

Zainteresowanych wsparciem akcji zapraszamy do kontaktu z organizatorami przez oficjalną stronę akcji www.maskadlamedyka.pl

BS

KONSTANTYNÓW: Prywatna działka ograniczyła remont chodnika

Do sanepidu z przeszkodami

Sprawy własnościowe uniemożliwiają połączenie chodników

Jeden z czytelników zwrócił naszą uwagę na fatalny stan dojścia prowadzącego z ul. Bohaterów Monte Casino do budynku Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, który mieści się przy ul. Pielęgniarek.

Idąc od strony ul. Bohaterów Monte Cassino większość odcinka piesi pokonują tutaj po wygodnym, zbudowanym kilka lat temu chodniku. Dalej czeka ich jednak marsz po wybojach, a potem po zdewastowanym odcinku wykonanym z kilkudziesięcioletnich płytek.

– To wstyd, żeby tak wyglądało dojście do budynku wojewódzkiego sanepidu, szczególnie teraz, przy szalejącej epidemii – mówi pan **Kazimierz**.

Nasz czytelnik zastanawia się także dlaczego podczas przebudowy ul. Bohaterów Monte Cassino wykonano tylko część istniejącego od lat dojścia, a resztę pozostawiono w obecnym stanie. – To nie powinno mieć miejsca, a miasto powinno uderzyć się w pierś i znaleźć teraz środki na remont tak krótkiego fragmentu chodnika – dodaje pan Kazimierz.

Okazuje się jednak, że sprawa ta nie jest tak prosta. – Starsza część chodnika znajduje się na terenie należącym do WSSE, w związku z tym nie jest możliwe jej wyremontowanie przez służby miejskie. Natomiast teren pomiędzy dwoma chodnikami należy do osoby prywatnej, a w związku z tym ZDiM nie może na nim budować – wyjaśnia **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Przedstawiciel miasta zapewnia, że gdyby całość chodnika leżała na gruntach miejskich, to zostałaby odnowiona już podczas przebudowy sąsiedniej ulicy. – Nowa część chodnika została wybudowana w ramach przebudowy ul. Bohaterów Monte Cassino na tych terenach, które znajdują się w zarządzie miejskim – precyzuje Grzegorz Jędrek.

MAREK **KOŚCIUK**

Komunikacja zastępcza do Zemborzyc

Autobusem zamiast pociągiem

Z uwagi na ostatnie prace modernizacyjne na linii kolejowej nr 68 Lublin – Stalowa Wola Rozwadów, która już wkrótce zostanie całkowicie zelektryfikowana, od dzisiaj (11 maja) do 10 czerwca na odcinku Lublin Główny – Lublin Zemborzyce nie będą kursować pociągi. Na ten czas PKP wprowadza zastępczą komunikację autobusową.

Odjazd autobusów z przystanku ZTM 06 obok budynku dworca PKP w Lublinie zaplanowano na godz. 7:27 (przyjazd do Lublin Zemborzyce 7:42), 14:41 (14:56), 15:28 (15:43, oprócz sobót) i 19:25 (19:40).

Z Lublina Zemborzyc do Lublin Główny autobusy odjeżdżać będą o godz. 5:51 (przyjazd 6:06, od poniedziałku do soboty), 6:55 (7:10), 9:29 (9:44, w soboty i niedzielę), 12:51 (13:06, od poniedziałku do piątku), 18:13 (18:28).

Przewoźnik ze względu na utrudnienia w kursowaniu pociągów prosi o sprawdzanie przed wyjazdem rozkładu jazdy dostępnego na stronie internetowej rozklad-pkp.pl

Modernizacja linii kolejowej nr 68 Lublin – Stalowa Wola Rozwadów to jeden z największych projektów z dofinansowaniem ze środków Programu Operacyjnego Polska Wschodnia. Za blisko 450 mln zł cała trasa została już praktycznie zelektryfikowna, położono nową nawierzchnię torową oraz zmodernizowano perony. Zlikwidowano również ograniczenia eksploatacyjne dla pociągów towarowych – przed modernizacją linii istniał wymóg ograniczonej długości składów oraz stosowanie drugiej lokomotywy do pokonywania wzniesień.

Pierwszy pociąg elektryczny na tej trasie pojawi się już w drugim półroczu tego roku.

KB

KALINOWSZCZYZNA: Brukarze naprawili błąd

Wybrukowano tymczasowe dojście

Kilka miesięcy temu opisaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia" kuriozalną sytuację z przebudową ul. Kalinowszczyzna. Zabrakło kilku metrów chodnika do bloku pod numerem 50.

Po naszej interwencji przeprowadzono wizję lokalną i wyłożono wspominane dojście do budynku starymi płytkami chodnikowymi. Była to naprawa tymczasowa.

– Minęło kilka miesięcy, prace przy przebudowie zostały właściwie zakończone, a my zostaliśmy pod naszym blokiem z tymi prowizorycznymi płytami zamiast docelowej nawierzchni. Wygląda na to, że drogowcy zapomnieli o tym miejscu – poinformował nas na początku maja nasz czytelnik.

Po naszej interwencji w urzędzie miasta na miejscu pojawili się jednak brukarze, którzy rozebrali prowizoryczną nawierzchnię i położyli w jej miejscu nową kostkę. – Prace te miały charakter uzupełniający i

zostały wykonane 6 maja – poinformował Nowy Tydzień **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

MAREK **KOŚCIUK**

Odważnych na razie niewielu

Wrócił rower miejski i... stoi

Mieszkańcy Lublina i Świdnika znowu mogą korzystać z roweru miejskiego. Został on przywrócony po kilkutygodniowej przerwie wraz z kolejnym etapem „odmrażania gospodarki i życia społecznego". Jednocześnie w Lublinie dobiegają końca konsultacje społeczne ws. funkcjonowania systemu w kolejnych latach. Uwagi i wnioski można zgłaszać do piątku, 15 maja.

– W środę 6 maja Lubelski Rower Miejski ponownie został udostępniony mieszkańcom. Wypożyczanie rowerów jest możliwe na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 2 maja – poinformował w ubiegłym tygodniu **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza, przypominając, że w tym roku mieszkańcy mogą skorzystać z 91 stacji i 891 rowerów.

Operator LRM, czyli firma Nextbike, musi systematycznie dezynfekować rowery i terminale oraz informować o zasadach bezpiecznego korzystania z systemu. – Rowery można wypożyczyć bez konieczności używania terminala poprzez aplikację mobilną. Zalecamy wykorzystanie rękawiczek i dezynfekowanie kierownicy oraz siodełka przed skorzystaniem z roweru – dodaje Jędrek, odnosząc się do panującej epidemii koronawirusa. Na razie chętnych do korzystania z miejskich jednośladów jednak niewielu, mimo że w autobusach i trolejbusach zaczyna brakować miejsc, bo wciąż obowiązują wprowadzone przez rząd limity pasażerów.

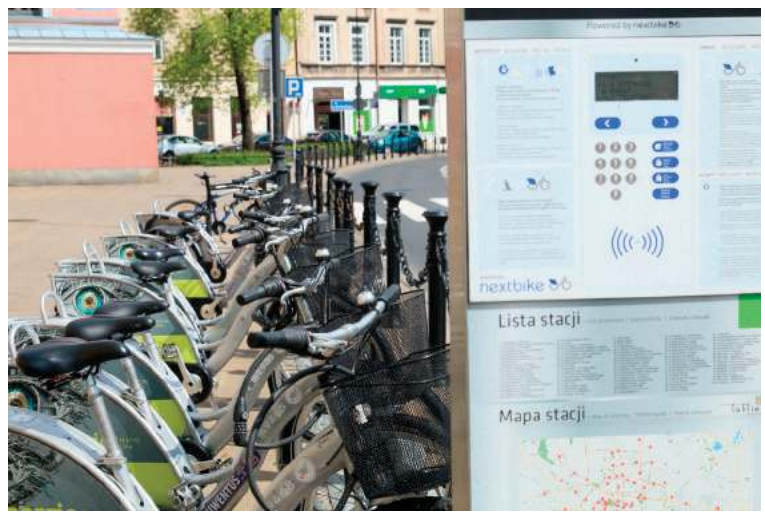

Na razie mało kto decyduje się na skorzystanie z miejskiego jednośladu. Praktycznie wszystkie stacje rowerowe w ubiegłym tygodniu były pełne

Jednocześnie w Lublinie dobiegają końca konsultacje społeczne ws. funkcjonowania roweru miejskiego w kolejnych latach. Uwagi i wnioski można zgłaszać do piątku, 15 maja poprzez formularz na stronie internetowej lublin.eu. Najważniejsze założenia koncepcji funkcjonowania LRM w latach 2021-2023 to likwidacja bezpłatnych przejazdów i stworzenie systemu całorocznego.

Zgodnie z przedstawioną koncepcją nie będzie już bezpłatnych przejazdów przez pierwsze 20 minut od wypożyczenia. – Ze względu na wysoki koszt systemu rowerowego i 86% bezpłatnych przejazdów rowerowych w obecnym systemie, zmiana cennika wydaje się konieczna – czytamy w koncepcji funkcjonowania LRM na lata 2021-2023.

Za przejazd trwający do 0,5 h zapłacilibyśmy złotówkę, za przejazd trwający od 0,5 h do 1 h – 2 złote, za przejazd trwający od 1 h do 2 h – 3 złote, a za każdą kolejną godzinę 3 złote. Są też jednak dobre informacje. – Proponuje się połączyć system LRM z kartą mieszkańca. Posiadaczom karty proponuje się przyznać 30% -50% rabatu na wypożyczenia – czytamy w założeniach koncepcji.

Drugą ważną zmianą byłoby „stworzenie systemu całorocznego, w okresie od listopada do marca pozostawiając w systemie 1/3 rowerów". Autor koncepcji tłumaczy takie rozwiązanie coraz łagodniejszymi zimami.

Łączny koszt systemu przy „wariancie całorocznym" to około 10,9 mln złotych. Bez okresu zimowego wyniósłby ok. 9,8 mln złotych. – Koszty zaprezentowanej koncepcji będą pomniejszone o zysk z tytułu wypożyczeń rowerów – czytamy w dokumencie. 80% zysku dostawałby właściciel systemu, czyli miasto, a 20% otrzymywałby operator.

W planie jest też budowa 10 „stacji pasywnych". – Rowery są tam wypożyczane wyłącznie przy pomocy aplikacji mobilnych. Na stacjach pasywnych rowery zabezpieczane są przy pomocy adapterów, można wypożyczać i oddawać tylko rowery wyposażone w adaptery – czytamy w dokumencie. Adaptery to specjalne urządzenia wyposażone m.in. w nadajnik GPS.

Rowery miałyby zostać „poddane refabrykacji". – W oparciu o doświadczenia, wynikające z obecnego funkcjonowania systemu, w rowerach należy zamontować: hamulce przednie bębnowe, siodła scalone ze sztycą, błotniki plastikowe i siedmiobiegowe przerzutki – czytamy w koncepcji.

GRZEGORZ **REKIEL**

Bohaterowie nie płacą

Lublinianie mogą już wypożyczać również hulajnogi elektryczne firmy Bolt. Ceny nie są niskie, bo za odblokowanie hulajnogi zapłacimy 2 złote, a za każdą minutę jazdy 60 groszy.

Wszystkie hulajnogi mają wbudowane nadajniki GPS, dzięki czemu można sprawdzić ich aktualne lokalizacje. Pojazdy rozwijają prędkość nawet 25 km/h. Użytkownicy, którzy pierwszy raz korzystają z hulajnóg, mogą jednak uruchomić tzw. tryb początkujący. Dzięki temu maksymalna prędkość zostanie obniżona do 15 km/h. Tryb można uruchomić w każdej chwili. Przy jednym „cyklu ładowania" hulajnogi pokonają maksymalnie 40 kilometrów.

Codziennie rano pracownicy Bolta będą dowozić hulajnogi w wyznaczone miejsca. – Wszystkie pojazdy będą regularnie dezynfekowane, a użytkownicy zachęcani są do używania rękawiczek podczas jazdy. Wypożyczenie elektrycznej hulajnogi odbywa się bezdotykowo – zapewniają przedstawiciele firmy, odnosząc się do panującej w Polsce epidemii koronawirusa.

To nie jedyny aspekt związany z wirusem. Wraz z wprowadzeniem nowej usługi firma Bolt zaczęła w Lublinie akcję „Bohaterowie Nie Płacą!". Pracownicy szpitali, laboratoriów i innych placówek medycznych mogą jeździć za darmo.

GR

Koniec konsultacji, czekamy na raport

Miasto musi się spieszyć

Zakończyły się konsultacje społeczne ws. planu budowy w Lublinie 96 stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Przed nami trudne zadanie, bo stacje, przynajmniej teoretycznie, mają powstać do końca tego roku.

Konsultacje zakończyły się 30 kwietnia. Od tego dnia miasto ma miesiąc na opracowanie i publikację raportu, a zatem zostanie on opublikowany na stronie Urzędu Miasta Lublin najpóźniej 30 maja. Czy termin, który zakłada, że stacje mają być wybudowane do końca roku, jest realny? – Termin, do którego mają zostać zainstalowane ogólnodostępne stacje ładowania pojazdów elektrycznych, jest terminem ustawowym, a więc wiążącym – przyznaje **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Przypomnijmy, że konsultowany plan zawierał proponowane lokalizacje budowy 192 nowych „punktów ładowania (96 stacji, na każdej mają się znajdować dwa stanowiska) niezbędnych do spełnienia ustawowych wymagań". Chodzi o to, że zgodnie z wytycznymi „w gminach od 300 tysięcy mieszkańców, w których zarejestrowanych zostało co najmniej 200 tys. pojazdów samochodowych i na tysiąc mieszkańców przypada co najmniej 500 takich pojazdów, do końca roku minimalna liczba ogólnodostępnych punktów ładowania powinna wynosić 210". W Lublinie znajduje się obecnie 18 „ogólnodostępnych punktów ładowania", a zatem do spełnienia wymagań niezbędna jest budowa 96 stacji (192 „punktów").

Planowane lokalizacje stacji ładowania pojazdów elektrycznych: al. Unii Lubelskiej, ul. Abramowicka, ul. Agatowa, al. Władysława Andersa, ul. Baśniowa, ul. Braci Wieniawskich, ul. Bursaki, ul. Bursztynowa, ul. Witolda Chodźki (2 stacje), ul. Czechowska, ul. Czwartaków, ul. Długa, ul. Gustawa Dolińskiego, ul. Dolna Panny Marii (2 stacje), ul. Ksawerego Dunikowskiego, ul. Gospodarcza, ul. Grażyny, ul. Hetmańska, ul. Hutnicza, ul. Inżynierska (2 stacje), ul. Jagodowa, ul. Jana Kiepury, ul. Kazimierza Wielkiego, ul. Koralowa, ul. Zygmunta Krasińskiego, ul. Królowej Jadwigi (2 stacje), ul. Kurantowa, ul. Jacka Kuronia, ul. Lawinowa, ul. Legendy, ul. Stanisława Leszczyńskiego, ul. Karola Lipińskiego (2 stacje), ul. Łabędzia, ul. Magnoliowa, ul. Matki Teresy z Kalkuty, ul. Medalionów, ul. Melomanów, ul. Mełgiewska, ul. Młodej Polski, ul. Morelowa, ul. Nałęczowska, ul. Obrońców Pokoju, ul. Obywatelska, ul. Ignacego Paderewskiego, ul. Niccolo Paganiniego (2 stacje), ul. Pogodna (2 stacje), ul. Profesora Antoniego Gębali, ul. Pustowójtówny, ul. Radości, ul. Idziego Radziszewskiego, ul. Mieczysława Romanowskiego, ul. Eugeniusza Romera, ul. Różana, ul. Rusałka, ul. Ignacego Rzeckiego, ul. Jana Samsonowicza, ul. Wojciecha Siecieche, ul. Seweryna Sierpińskiego, ul. Skromna, ul. Sławin, ul. Stadionowa (6 stacji), ul. Symfoniczna, ul. Szafirowa, ul. Szczytowa, ul. Tadeusza Szeligowskiego, ul. Szmaragdowa, ul. Szwajcarska, ul. Szwoleżerów, ul. Józefa Śliwińskiego, ul. Tarasowa, ul. Trześniowska, ul. Kazimierza Tumidajskiego, ul. Willowa (2 stacje), ul. Emilii i Karola Wojtyłów, ul. Jacka Woronieckiego, ul. Wrońska, ul. Wspólna, ul. Wyżynna, ul. Ludwika Zalewskiego, ul. Zamojska, ul. Związkowa, ul. Zygmunta Augusta, ul. Żołnierska.

GRZEGORZ **REKIEL**

Lubelski spektakl, który zachwycił świat, dostępny w sieci

CK zaprasza na Ferdydurke

Wystawiony w 1998 roku spektakl Teatru Provisorium i Kompanii Teatr zachwycił nie tylko publiczność, ale również krajową i zagraniczną krytykę. W ubiegły piątek za sprawą lubelskiego Centrum Kultury mogliśmy po raz pierwszy obejrzeć go w sieci, a w maju planowane są jeszcze dwie transmisje online.

Gombrowicz na pewno cieszyłby się ze swojej pośmiertnej sławy – we wspomnieniach jawi się jako osoba przekonana o swoim geniuszu. Ale czy byłby zadowolony, że jego „Ferdydurke" – buntownicza opowieść o formatowaniu młodzieży według wymyślonych przez „gogów" wizji – stała się lekturą szkolną jak wiersze Słowackiego, które tak nie zachwycały jednej z postaci opisanych w tekście – ucznia Gałkiewicza – czy „Potop" znienawidzonego wedle jego słów „pierwszorzędnego pisarza drugorzędnego" Sienkiewicza? Pewnie podszedłby do sprawy z dystansem i poczuciem humoru, a już na pewno chętnie obejrzałby adaptację teatralną książki powstałą w Lublinie w 1998 r., znakomicie oddającą buntowniczego ducha oryginału, która zachwyciła krytykę polską i zagraniczną do tego stopnia, że uznano ją za jedno z najważniejszych wydarzeń teatralnych lat 90. XX w. oraz za najlepszą adaptację sceniczną dzieła Gombrowicza i obsypano nagrodami (m.in. Fringe First na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Edynburgu, Grand Prix Opolskich Konfrontacji Teatralnych „Klasyka Polska" i wiele innych). Autorzy podeszli do tekstu „po gombrowiczowsku", nie na klęczkach, wybierając najlepsze ich zdaniem elementy dzieła i taka koncepcja sprawdziła się.

Opowieść o próbie narzucenia innym swojej wizji świata, o przybieraniu niechcianych masek czy graniu wymuszonych ról społecznych i buncie przeciwko nim jest stara jak świat i do końca jego funkcjonowania będzie aktualna.

Pierwszy pokaz spektaklu w sieci odbył się w piątek, 8 maja. Kto nie obejrzał, niech zarezerwuje sobie czas 20 i 29 maja o godz. 20.00 – transmisja online na Facebooku Centrum Kultury.

Reżyseria: **Janusz Opryński**, **Witold Mazurkiewicz**; scenografia: **Jerzy Rudzki**; opracowanie muzyczne: **Borys Somerschaf**; światło i dźwięk: Janusz Opryński, **Jan Piotr Szamryk**; obsada: **Jacek Brzeziński**, **Witold Mazurkiewicz**, **Jarosław Tomica**, **Michał Zgiet**. **JD**

Co nowego w ofercie Majdanka online?

O ucieczkach i nie tylko...

Muzeum na Majdanku, przygotowując się na choć częściowe otwarcie dla zwiedzających, nieustannie wzbogaca swoją ofertę wirtualną.

Państwowe Muzeum na Majdanku pozostaje niedostępne dla zwiedzających. W planach jest częściowe otwarcie placówki poprzez udostępnienie jej terenu, ale decyzja o tym uzależniona jest jednak od rozwoju sytuacji epidemiologicznej i uzyskania pozytywnej opinii władz sanitarnych. –Być może nastąpi to w drugiej połowie maja – informuje **Krzysztof Stanek**. – Jednocześnie prowadzimy cały czas działania w ramach projektu Muzeum online. Kontynuowane są cykle historyczne i sukcesywnie realizowane będą nowe pomysły pracowników Muzeum. O planowanym ponownym otwarciu Muzeum będziemy informować za pośrednictwem strony internetowej oraz profilu Muzeum na Facebooku – dodaje.

Przypomnijmy – wśród propozycji muzeum na czas koronaferii są cykle historyczne związane z dziejami obozu i jego ewakuacją, w tym o wywiadzie AK na Majdanku, podcasty (w tej formie można wysłuchać fragmentów wspomnień Jerzego Kwiatkowskiego), internetowe wystawy, materiały dla nauczycieli… Można posłuchać historii więzionych tam młodych ludzi, którzy na Majdanku spotkali miłość czy poznać obozowe eksponaty. Szeroka oferta placówki, pomyślana o przedstawicielach młodego pokolenia, jest w mediach społecznościowych. Od końca marca muzeum działa również na Instagramie.

Oferta jest systematycznie rozbudowywana. Najnowszy cykl nosi tytuł „Ucieczki". Jak uciec z miejsca otoczonego drutami kolczastymi pod napięciem, którego z wieżyczek wartowniczych strzegą strażnicy wyposażeni w broń palną? W którym za próbę ucieczki groziła śmierć na szubienicy, stojącej na placu apelowym na każdym polu więźniarskim? A jednak byli tacy, którym udało się zbiec z obozu. W jaki sposób?. Warto posłuchać o tym, jak odwaga, pomysłowość i życzliwość napotkanych ludzi pomogły odzyskać wolność.

http://www.majdanek.eu/pl/news/ucieczki__-_cykl/1221 **JD**

Teatroteka Andersena działa w najlepsze

Na wirtualnym afiszu

Teatr im. H. Ch. Andersena w Lublinie kontynuuje projekt Teatroteka Andersena. Dwa razy w tygodniu o godzinie 18.00 placówka publikuje nagrania audio lub wideo, dostępne przez 24 godziny, aktorów „Andersena" czytających wybrane bajki i baśnie. W ostatnim tygodniu, 6 i 7 maja mogliśmy posłuchać **Konrada Biela** czytającego „Coś", a w tym, 11 i 12 maja, **Roma Drozdówna** zaprasza na „Stokrotkę". Co piątek od godziny 9.30 do niedzieli do godziny 22.00 Teatr udostępnia na stronie zarejestrowane swoje spektakle z udziałem publiczności. Ostatnio, od piątku 1 maja do niedzieli 2 maja, widzowie mogli obejrzeć „Czarodziejski flet Mozarta", a podczas najbliższego weekendu na widzów czeka spektakl „Tymoteusz i Łobuziaki".

Wtorki i czwartki są zarezerwowane w Teatrotece na działania edukacyjne. W każdy wtorek od 14 kwietnia o g. 9:30 trwa cykl „Spotkania z lalką teatralną", w którym prezentowane są wszystkie typy lalek, jakie „grają" w lubelskim teatrze. W czwartki, także o 9:30, prezentowane są kolejne odsłony cyklu wideo „Teatralne podróże". Jego autorka – **Małgorzata Adamczyk**, pedagożka teatralna z Andersena, zapoznaje z przestrzeniami teatru i jego zakamarkami oraz prezentuje teatr „od kuchni".

Widzowie Teatroteki zachęcani są do własnych działań twórczych zainspirowanych obejrzanym spektaklem lub przeczytaną baśnią – mogą być to prace plastyczne, recenzje, filmiki, wideo komentarze, stworzone z rodzeństwem lub rodzicami – i do prezentowania ich na Facebooku „Andersena".

W Teatrotece bez ograniczeń dostępna jest „Galeria fotografii" **Tomasza Tylusa** z trzech najważniejszych projektów teatru w 2019 r., zdjęcia z przypadającego rok temu jubileuszu 65-lecia placówki oraz dokumentacja wideo archiwalnych projektów edukacyjnych teatru (np. Retro Bajki – cykl warsztatów dla przedszkolaków realizowany wspólnie z Centrum Spotkania Kultur w Lublinie w lubelskiej Plazie) oraz zwiastuny spektakli, czyli krótkie zapowiedzi wideo spektakli aktualnych i archiwalnych.

Więcej informacji o Teatrotece na https://teatrandersena.pl/teatroteka/. **Opr. JD**

Rozmowa z ks. Adamem Babem, diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, proboszczem parafii pw. św. Józefa w Lublinie

Wiara a wirus

Choć od prawie 2 miesięcy wiele osób mierzy się z ograniczeniami związanymi z dostępem do mszy świętej, czy nabożeństw, to jest to czas, kiedy trochę inaczej mogą kształtować swoją wiarę. O tym, jak poprawnie uczestniczyć w mszach online i jak umacniać swoją duchową sferę mówi ks. Adam Bab, diecezjalny duszpasterz młodzieży, proboszcz parafii pw. św. Józefa w Lublinie.

Ks. Adam Bab jest diecezjalnym duszpasterzem młodzieży i proboszczem parafii pw. św. Józefa w Lublinie

Jak sytuacja koronawirusowa wpływa na naszą wiarę?

Pod względem więzi z Bogiem nie jesteśmy w żadnej poczekalni.

Od kilku tygodni mamy możliwość uczestniczenia w mszach online lub oglądania ich transmisji w telewizorze. Czy ta forma może w jakimś stopniu zastąpić nam normalną mszę świętą?

Dostęp do transmisji internetowych lub telewizyjnych jest wielkim dobrem dla wszystkich, którym epidemia uniemożliwiła i nadal uniemożliwia uczestnictwo we mszy świętej i nabożeństwach w świątyni. Jest to forma kontaktu ze wspólnotą, która podziela tę samą wiarę i razem – także online – ją przeżywa. Niemniej trzeba pamiętać, że nie jest to uczestnictwo normalne, raczej tymczasowe. Porównałbym to do protezy dłoni – jeśli się nie ma ręki, to proteza jest bardzo pomocna, ale nigdy nie będzie tym samym, co własna dłoń.

Jak powinno się prawidłowo uczestniczyć w takich mszach online?

Trzeba zadbać o wyjątkowość tego czasu, nie wykonywać przy okazji innych zajęć, tak jak np. można słuchać radia przy prasowaniu. Pomocna może być organizacja przestrzeni w dodatkowe znaki religijne czy zapalona świeca. Kluczowe jest poświęcenie czasu i koncentracji uwagi na takie spotkanie z Bogiem. Warto pamiętać, że nie ma sensu „uczestnictwo" online w eucharystii, która nie dzieje się czasie rzeczywistym, tylko jest retransmisją. To można bardziej obejrzeć, ale nie traktowałbym tego jako uczestnictwo.

Zapewne sytuacja ta skłania do refleksji, jak ważny był i jest dla osób wierzących, udział w różnych nabożeństwach. Jak ta izolacja od kościoła może wpłynąć na naszą wiarę?

Lepiej łączyć się ze wspólnotą wierzących za pomocą transmisji niż w ogóle tego nie robić. Czas epidemii nie powinien być jednak pod względem duchowym traktowany jako okres zastoju czy stagnacji. On sam stawia pytania, na które szukamy odpowiedzi również w przestrzeni religijnej. Warto nawet popracować nad planem wzrostu w wierze w warunkach, w których teraz żyjemy. Pod względem więzi z Bogiem nie jesteśmy w żadnej poczekalni. Trzeba jednak uznać, że oddzielenie od wspólnoty nie wpływa korzystnie na wiarę. Można się do komfortu online przyzwyczaić i utracić pragnienia, które wiodły nas do kościoła. Na pewno potrzebne jest nam czuwanie nad duszą, aby nie uznała, że „wirtualne" równa się „realne".

Oprócz mszy w interencie można znaleźć również wiele słuchowisk czy filmów religijnych. Czy jest coś, co mógłby Ksiądz polecić - zarówno dla młodszych, jak i trochę starszych?

Epidemia spowodowała, że „oferta religijna" w mediach stała się przebogata. Jak się szuka, to się znajdzie. Polecam natomiast – właśnie bez względu na wiek – konferencje ks. Krzysztofa Krzaczka (#płonącykrzak), których można posłuchać zarówno live, jak i w retransmisjach.

Dziękuję za rozmowę.

MG

Nagroda im. Oskara Kolberga dla „Pisma Folkowego"

Popularyzują wiedzę o kulturze tradycyjnej

„Pismo Folkowe" zostało laureatem 45. edycji Nagrody im. Oskara Kolberga w kategorii honorowej dla osób i instytucji działających na rzecz kultury ludowej. Wydawane jest ono przez Akademickie Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka" i Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie we współpracy ze Stowarzyszeniem Animatorów Ruchu Folkowego.

„Pismo Folkowe" jest wydawane nieprzerwanie od 1996 roku (do roku 2014 jako „Pismo Folkowe" „Gadki z Chatki"). Siedzibą redakcji, od początku istnienia czasopisma, jest Akademickie Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka". Jego idea narodziła się w środowisku młodych entuzjastów tradycji skupionych wokół Orkiestry św. Mikołaja. Do końca 2019 roku wydano 145 numerów pisma. Przez 24 lata działalności kolejne edycje stały się miejscem wymiany wiedzy, doświadczeń, relacjonowania wydarzeń i opowieści o pasji odbiorców zainteresowanych zagadnieniami z zakresu etnologii i etnomuzykologii, kulturoznawstwa i antropologii kultury. „Pismo Folkowe" opisuje i upowszechnia kulturę tradycyjną kontynuowaną i rekonstruowaną oraz muzykę folkową z całym jej kontekstem.

Konkurs im. Oskara Kolberga organizowany jest od 1974 roku. Jego celem jest nagrodzenie osób i organizacji, które wzorem Kolberga gromadzą i popularyzują wiedzę o kulturze tradycyjnej. Podejmowane działania mają służyć jej udokumentowaniu, naukowemu opracowaniu, ochronie i zachowaniu. Przyznawany medal jest najbardziej prestiżową formą wyróżnienia osób i instytucji zajmujących się propagowaniem folkloru.

W imieniu ministra kultury i dziedzictwa narodowego organizatorem tego prestiżowego wydarzenia jest Instytut Muzyki i Tańca we współpracy z Muzeum Wsi Radomskiej (Oddział Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze) oraz Fundacją „Cepelia" Polska Sztuka i Rękodzieło z siedzibą w Warszawie. W skład jury tegorocznego konkursu weszli etnografowie, etnomuzykolodzy i twórcy ludowi reprezentujący wiele instytucji związanych z kulturą ludową.

MG

East est - II Festiwal Wschodnich Podróży odbędzie się dopiero późną jesienią

Podróże muszą poczekać

Z uwagi na pandemię koronawirusa organizatorzy East est – II Festiwalu Wschodnich Podróży zmuszeni zostali przełożyć imprezę. Wydarzenie, które pierwotnie miało odbyć się w ostatni weekend maja zaplanowano od 13 do 15 listopada.

Pierwsza edycja festiwalu, nad którym patronat medialny sprawował „Nowy Tydzień", odbyła się w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II niemal równo przed rokiem. Organizatorom udało się zaprosić wielu wybitnych polskich podróżników, pisarzy, naukowców i artystów. Różnorodność ich osobowości dostarczały widzom niezwykłych wrażeń. Swoimi doświadczeniami podzielili się między innymi: Elżbieta Dzikowska, Piotr Brysacz, Leszek Mądzik, Piotr Milewski, Maciej Sobieraj, Wojciech Śmiej i Jolanta Wasilewska. Festiwalowi towarzyszył też koncert „Kairos".

Również i w tym roku program imprezy zapowiadał się niezwykle interesująco. Niestety, z uwagi na pandemię koronawirusa, organizatorzy zostali zmuszeni przełożyć imprezę. Póki co na kolejne spotkania podróżnicze „East est" musimy poczekać do późnej jesieni. **BS**

Uczniowie „Stasia” na lekcję wychowania fizycznego w sieci zaprosili Konrada Czerniaka

Oko w oko z mistrzem

Lekcje w sieci nie zastąpią normalnych, ale też mogą być ciekawe…

W ubiegłą środę mogli przekonać się o tym licealiści z I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie, którzy w ramach zajęć z wychowania fizycznego spotkali się w sieci z **Konradem Czerniakiem**, najlepszym w historii pływakiem Lubelszczyzny, trzykrotnym medalistą mistrzostw świata, dwukrotnym mistrzem Europy, uczestnikiem igrzysk olimpijskich w Londynie i Rio de Janeiro.

W spotkaniu on-line z zawodnikiem AZS UMCS Lublin uczestniczyło aż 130 uczniów „Staszica”, którzy bez wychodzenia z domu mogli porozmawiać z utytułowanym pływakiem. Swobodna atmosfera sprzyjała zadawaniu pytań i ciekawej rozmowie. **KB**

Dotychczas Konrad Czerniak wielokrotnie odwiedzał uczniów lubelskich szkół w placówkach, ale w ich domach pojawił się 6 maja po raz pierwszy

Interesujący cykl filmów inspirowanych malarstwem

Historia w obrazach

Dzieci bardziej lubią oglądać niż czytać, zwłaszcza jeśli chodzi o wiadomości z tak rzadko lubianej przez nie historii. Ciekawą propozycją może być dla nich strona www.adapter.pl na portalu kulturadostepna.pl.

W zakładce „Niepodległa” znajdziemy filmy historyczne, do powstania których inspiracją były obrazy dokumentujące wydarzenia z historii Polski od momentu utraty przez kraj niepodległości w XVIII wieku, po jej odzyskanie w 1918 r. Ich autorami są Jan Matejko („Rejtan – upadek Polski”), znany batalista Wojciech Kossak („Przysięga Kościuszko na Rynku w Krakowie”, „Olszynka Grochowska”, „Emilia Plater w potyczce pod Szawlami”) i jego… ojciec chrzestny, francuski malarz historyczny Horacy Vernet („Bitwa pod Samosierrą”), Artur Grottger (rysunek z cyklu „Polonia” pt. „Kucie kos”), Maksymilian Gierymski („Patrol powstańczy”), Jacek Malczewski („Wigilia na Syberii”) oraz mało znani dziś artyści: Stanisław Masłowski („Wiosna roku 1905”) i Stanisław Kaczor-Batowski („Wejście strzelców Piłsudskiego do Kielc”).

Mamy więc przegląd najważniejszych walk zbrojnych Polaków o odzyskanie niepodległości – powstanie kościuszkowskie, walkę u boku Napoleona Bonaparte, powstanie listopadowe i styczniowe oraz represje po tym ostatnim, wydarzenia roku 1905, kiedy powstaje środowisko tych, którzy później stworzą Legiony oraz wkroczenie przez nie do pierwszego miasta na terenie zaboru rosyjskiego, bo taki cel przyświecał pomysłodawcom cyklu „Historia w ożywionych obrazach. Polska Niepodległa”. Powstał on w Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017–2021. Kiedy już dzieciaki odrobią lekcję historii, znajdą na Adapterze dla relaksu polskie filmy animowane, niektóre też o postaciach historycznych, jak „Gwiazda Kopernika”. Adapter przygotował też filmy dla rodziców – komediowe i kostiumowe (dramatów w tym trudnym czasie nie polecamy). **JD**

Bike Park Lublin już otwarty – na obiekcie obowiązują specjalne zasady

Czas na rowerowe szaleństwo

Po zimowej przerwie ponownie został otwarty dla pasjonatów wyczynowej jazdy rowerem tor BMX w Bike Park Lublin przy ulicy Janowskiej. Ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną na obiekcie obowiązują specjalne zasady.

Wstęp możliwy jest codzienne jedynie w godzinach od 15 do 17 po wcześniejszej rezerwacji miejsca pod nr tel. 697 982 215. Jednocześnie na terenie Bike Park Lublin może przebywać maksymalnie 6 osób. W przypadku wypełnienia limitu kolejne osoby muszą poczekać, aż zwolni się miejsce.

– Wszystkich zainteresowanych prosimy o zapoznanie się z wprowadzonymi zasadami i bezwzględne ich stosowanie. Równocześnie mamy nadzieję, że w ciągu kolejnych tygodni sytuacja się poprawi i możliwe będzie znoszenie kolejnych ograniczeń – mówi **Marcin Bielski**, prezes Fundacji Rozwoju Sportu w Lublinie, która zarządza obiektem przy ul. Janowskiej.

Osoby korzystające z torów rowerowych Bike Park Lublin nie są zobowiązane do noszenia maseczek ochronnych, ale te spacerujące po obiekcie już tak. Przy wejściu i wychodzeniu z Bike Park Lublin, osoba korzystająca jest zobowiązana zdezynfekować ręce za pomocą płynu umieszczonego w dozowniku.

Osoby poniżej 13. roku życia mogą przebywać na obiekcie tylko pod opieką rodzica lub opiekuna prawnego. **KB**

Konkurs plastyczny dla przedszkolaków i dzieci z klas 0-III

Poznaj zwyczaje pszczół i wygraj nagrody

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego zaprasza przedszkolaków oraz uczniów klas I-III szkół podstawowych z terenu województwa do poznania zwyczajów pszczół poprzez udział w konkursie plastycznym „Jak mogę pomóc pszczołom?”. Prace należy nadsyłać do 25 maja.

– Chcemy rozwijać w dzieciach zarówno ideę dbania o środowisko, jak i rozbudzać ich dziecięcą kreatywność i ciekawość świata – tłumaczy założenia konkursu **Sebastian Trojak**, członek Zarządu Województwa Lubelskiego.

Praca konkursowa może być wykonana w dowolnej technice (np. farbami lub kredkami), koniecznie w formacie poziomym na kartce A3 lub A4. Do zwycięzców w dwu kategoriach wiekowych (przedszkolnej i szkolnej) trafią nagrody rzeczowe, których łączna wartość wynosi prawie 5 tys. zł, w tym do: laureatów 1. miejsca – o wartości do 1000 zł każda; laureatów 2. miejsca – o wartości do 800 zł każda; laureatów 3. miejsca – do 600 zł każda.

Jury przyzna także po 20 wyróżnień w obu kategoriach, czyli w sumie 40 równorzędnych nagród rzeczowych o wartości do 100 zł każda.

Konkursowych inspiracji można poszukać na stronie www.lubelskie.pl/pszczola, gdzie zamieszczony został cykl filmików edukacyjnych o pszczółce Kai (w zakładce „Dla dzieci i młodzieży”) oraz prezentacje i ciekawostki, które powstały z myślą o nauczycielach, a które będą mogli wykorzystać także rodzice (w zakładce „Dla nauczycieli”).

Zgłoszenia do konkursu (pracę konkursową i podpisaną kartę zgłoszenia) trzeba przesłać do 25 maja na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Departament Środowiska i Zasobów Naturalnych, ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin (z dopiskiem: KONKURS „JAK MOGĘ POMÓC PSZCZOŁOM?”).

Więcej informacji na temat konkursu znajduje się na stronie: https://www.lubelskie.pl/pszczola/dla-dzieci-i-mlodziezy/. **BS**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany zamienią się w tym tygodniu w detektywów. Sprawy ukryte, nieznane i mroczne będą w centrum waszego zainteresowania. Zdobyte informacje zatrzymajcie dla siebie.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki mają szansę od losu na wielką miłość lub fatalne zauroczenie. Tajne randki i namiętne liściki oderwą je skutecznie od pracy. Byki pracusie chętnie obejrzą horror lub film sensacyjny, bo trochę emocji nie zaszkodzi.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta czeka udany tydzień. Wielu ludzi przypomni sobie o was i zapragnie natychmiast porozmawiać, choćby przez telefon. Możecie liczyć na wyjątkowo pomyślne wiadomości.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki pochłoną sprawy nauki i kariery. Nawet po pracy myśleć będą o służbowych planach i ploteczkach. Lepiej nie pozbawiać Raków dostępu do telefonu, bo odcięte od informacji zagubią się w domysłach.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy mają przed sobą pracowity tydzień. Nie zabraknie wam odwagi i determinacji, aby rozpocząć wiele nowych, korzystnych spraw. Zapiszcie nawet najbardziej fantastyczne pomysły i zacznijcie je realizować. Nie zapomnijcie tylko o kimś, kto obiecał wam pomóc.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny zajęte będą sprawami domu i rodziny. Dużo uczuć i wspomnień nie pozwoli wam spokojnie pracować. Zastanówcie się, co jest dla was ważniejsze. Najchętniej Panny zostaną w domu i zaopiekują się domownikami.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi odniosą sukces finansowy, choćby sukcesem tym miałoby być tylko uporządkowanie domowych rachunków. W weekend pozwólcie sobie na prawdziwy odpoczynek i sympatyczną pogawędkę z miłą osobą.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony mogą liczyć na ciekawe wiadomości, ich telefony dzwonić będą od rana. Lepiej jednak nie przejmujcie się plotkami i nie przekazujcie niesprawdzonych informacji, bo ktoś może się na was obrazić.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce pochłonięte będą ważnymi sprawami zawodowymi. Wasza siła przebicia i pomysłowość przyniosą wam wiele zysków. Warto pokazywać się w ważnych miejscach i zawierać jak najwięcej nowych znajomości.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce będą dziwnie osłabione. Zaczną tydzień od pomyłek, mogą coś zgubić czy zapomnieć przez nieuwagę. Nie forsujcie sił na siłowni czy na basenie. W weekend solidnie odpocznijcie.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki mają przed sobą niezwykły tydzień. Bądźcie uparci i szukajcie tak długo, aż znajdziecie rozwiązanie. Umowy z ludźmi, podjęte zobowiązania i obietnice przysporzą wam popularności. Tydzień sprzyja sprawom urzędowym, a wieczory – miłosnym.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby mają przed sobą udany tydzień. Możliwe prorocze sny i nieprawdopodobne zbiegi okoliczności. Samotne Ryby mogą spotkać miłość, a zamężne odkryć na nowo dobre cechy swojego partnera.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

– Przeczytałeś „Trylogię” Sienkiewicza?
– To trza było przeczytać?
– Tak, na dzisiaj.
– Kurna, a ja przepisałem…

***

Zasady walki politycznej:
1. Jeśli warto o coś walczyć, to tym bardziej warto walczyć nieuczciwie.
2. Nie kłam, nie oszukuj, nie kradnij... bez potrzeby.
3. Szczera odpowiedź może ci przysporzyć tylko problemów
4. Fakty, aczkolwiek interesujące, są bez znaczenia.
5. Prawda jest zmienna.
6. Obietnica nie jest gwarancją.

***

Małe szkockie miasto. Późny wieczór. Mężczyzna zatrzymuje taksówkę i poleca wykonanie kursu pod wskazany adres. Kiedy taksówkarz zatrzymuje się pod piękną willą, pasażer, przeszukując wszystkie kieszenie, stwierdza, że pieniądze zostawił w domu. Wysiada z taksówki, podchodzi do kierowcy i pyta:

– Nie ma pan przypadkiem latarki, bo mi 50 funtów wpadło między siedzenia.

W tym momencie słyszy zwiększające się obroty silnika i pisk opon odjeżdżającej taksówki.

***

Trzech studentów siedzi w pokoju i opowiada o sylwestrze. Pierwszy mówi:

– No, ja to bylem na Hawajach, słoneczko grzało, dziewczyny w bikini – fajnie było.

Na to drugi:

– Ja byłem w Austrii, fajerwerki, dziewczyny z zimna się przytulały.

– A ty gdzie byłeś? – pytają trzeciego.

– A ja siedziałem z wami w pokoju, tylko nie paliłem tego, co wy.

***

Rząd Ukrainy zastanawia się, co zrobić z ziemią wokół Czernobyla.

– Nie możemy tam nic uprawiać, ani ziemniaków, ani kukurydzy...

– Możemy zasiać tytoń, a na paczkach papierosów umieścimy napis: „Ministerstwo Zdrowia ostrzega po raz ostatni.”

***

Dziadek narzeka, że koszty życia strasznie wzrosły w dzisiejszych czasach. Mówi:

– ...pamiętam, kiedy byłem młody, mama mi dała 5 złotych na zakupy, a ja wróciłem do domu z pełną siatką: wędliny, mleko, chleb, ser, masło, konfitury. A teraz co?! Wszędzie te lustra, te kamery!!

***

Pielęgniarka wchodzi na salę i krzyczy do pacjentów:

– Kaczkę?

Na to jeden z pacjentów:

– Tak! I frytki!

***

Pasażer taksówki klepnął kierowcę, żeby się o coś zapytać.

Tamten jak oparzony podskakuje pod sufit i traci panowanie nad samochodem

– Panie, co pan taki nerwowy? – pyta pasażer

– Przez 25 lat byłem kierowcą karawanu...

***

Morze Północne, lodowaty wicher, że łeb urywa. Na pokładzie statku stoi dwóch marynarzy.

– W taką pogodę z gołą głową? Gdzie masz swoje nauszniki?

– Od czasu nieszczęśliwego wypadku już ich nie noszę.

– Jakiego nieszczęśliwego wypadku??

– Kumpel zapraszał na wódkę, a ja nie słyszałem...

Miej w opiece naród cały

Skromne uroczystości maryjne

Tylko przy udziale 80 wiernych odbyły się 3 maja główne uroczystości odpustowe w świątyni pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski przy ul. Gospodarczej w Lublinie. Towarzyszyło im hasło: „Miej w opiece naród cały". Święto 3 maja jest szczególnie ważne dla Polaków, – wyraża wiarę narodu w szczęśliwą opiekę za pośrednictwem Matki Bożej.

Od 1992 roku dzień 3 maja – tak jak w latach międzywojennych – jest świętem narodowym zarówno w celu upamiętnienia Konstytucji z 1791 roku, jak i święta Królowej Polski. Niedzielnej sumie odpustowej w kościele na Tatarach przewodniczył o. **Andrzej Derdzuik** OFM Cap. Lubelskie sanktuarium maryjne przy ul. Gospodarczej 7 ma krótką, ale ważną historię jako ośrodek duszpasterski robotników w latach 80. ubiegłego wieku. 1 kwietnia 1981 roku ks. **Zbigniew Kuzia** został skierowany do utworzenia parafii na Tatarach. Już 22 listopada tego samego roku odbyło się poświęcenie tymczasowej kaplicy, a w latach 1983-1987 został wzniesiony według projektu lubelskiego architekta **Stanisława Machnika** nowoczesny, kościół. Realizatorem budowy był ks. Zbigniew Kuzia. Świątynię uroczyście erygował 3 maja 1991 roku bp **Bolesław Pylak**. Lubelska parafia p w. MB Królowej Polski liczy obecnie 13 516 wiernych. Działają przy niej liczne grupy modlitewne, między innymi: Legion Maryi, koła Żywego Różańca, chóry parafialne „ Amadeusz" i „ Cantemus" schole: młodzieżowa i dziecięca, Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, Ruch Światło-Życie, Domowy Kościół, Grupa Anonimowych Alkoholików, Al- Anon, Parafialny Zespół Caritas, LSO, Rodzina bł. E. Bojanowskiego oraz Liturgiczna Służba Ołtarza.

Na terenie Polski sanktuaria maryjne stanowią ok. 80 % wszystkich miejsc kultu. Ich szczególny rozwój nastąpił w XVII w. Obecnie mamy ich w Polsce ponad 850, w tym wiele w naszym regionie.

Matka i Królowa

Maryja została ogłoszona Królową Polski przez króla Jana Kazimierza, zaś parlament Rzeczypospolitej Polskiej wielokrotnie akt ten odnawiał i uroczyście potwierdzał. 3 maja br. abp **Stanisław Gądecki**, przewodniczący Episkopatu Polski, dokonał zawierzenia naszej ojczyzny Najświętszemu Sercu Jezusa i Matce Bożej Królowej Polski.

Święto MB Królowej Polski, na prośbę biskupów polskich, zatwierdził w 1920 roku papież Benedykt XV, a oficjalnie jest obchodzone w całym kraju od 1923 roku, kiedy to papież Pius XI ustalił je na dzień 3 maja. Naród polski od wieków wyjątkowo czci Maryję jako swoją Matkę i Królową. Najstarsze Jej wizerunki powstały już w XI w.

Bolesław Chrobry wystawił w Sandomierzu kościół pw. Matki Bożej. Władysław Herman, uleczony cudownie, jak twierdził, przez Maryję, ku Jej czci wybudował okazałą świątynię w Krakowie. Król Zygmunt Stary z kolei ufundował przy katedrze krakowskiej kaplicę ku czci NMP, która jest zaliczana do pereł renesansu. Maryja była też patronką polskiego rycerstwa. Do Matki Bożej modlili się Jan Sobieski, Stefan Czarniecki, Tadeusz Kościuszko. Bardzo często mieszczanie zdobili swe kamienice Jej wizerunkami. Wiele przydrożnych kapliczek poświęcono Matce Jezusa, a w maju rozbrzmiewają przy nich słowa Litanii Loretańskiej i pieśni maryjnych. Wielu polskich świętych uważało Maryję za swoją szczególną opiekunkę, między innymi św. Wojciech, uratowany za Jej przyczyną jako dziecko z ciężkiej choroby, św. Stanisław Kostka, św. Maksymilian Kolbe, św. Jan Paweł II czy kardynał Stefan Wyszyński, którego uroczystości beatyfikacyjne, które miały odbyć się 7 czerwca 2020 roku, zostały ze względu na epidemię przeniesione na bliżej nieokreślony termin.

Śluby króla Jana Kazimierza

Król Jan Kazimierz 1 kwietnia 1656 r., w katedrze lwowskiej obrał Maryję za Królową Królestwa Polskiego i przyrzekł szerzyć Jej kult oraz ślubował wystarać się w Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie Jej święta, jako Królowej Korony Polskiej. W 49 lat po jego śmierci 8 września 1717 roku miała miejsce koronacja obrazu jasnogórskiego Królowej Polski koronami papieskimi. Była to pierwsza tego typu uroczystość poza Rzymem. Obraz przywiózł do Polski z Bełżca na Rusi w 1382 roku książę Władysław Opolczyk.

Do opieki nad wizerunkiem, zostawionym na wzgórzu pod Częstochową, zwanym Clarus Mons, czyli Jasna Góra wyznaczył sprowadzonych z Węgier paulinów. Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej zalicza się do ikon określanych nazwą Hodegetria. Określenie to oznacza Tę, która prowadzi lub Tę, która wskazuje drogę. Wyraża ona głęboką teologiczną myśl, że Maryja prowadzi wierny lud do Jezusa i że to On jest najważniejszy. Ponowna koronacja cudownej ikony, odbyła się po kradzieży sukienki i dwóch koron, 22 maja 1910 roku

Akt oddania

We wrześniu 1946 roku Episkopat Polski pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda odnowił na Jasnej Górze akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce. W sierpniu 1956 w obecności miliona wiernych śluby złożone przez Jana Kazimierza, których nie udało mu się zrealizować, odnowiono, modląc się o uwolnienie osadzonego w więzieniu w Komańczy kardynała Stefana Wyszyńskiego. W 1962 roku papież św. Jan XXIII, kanonizowany 27 kwietnia 2014 roku razem z Janem Pawłem II, ogłosił Maryję Królową Polski, główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu. 3 maja 1966 roku na uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski, prymas Stefan Wyszyński, w zastępstwie papieża Pawła VI, któremu ówczesne władze nie pozwoliły wjechać do Polski, złożył „Akt oddania Polski w macierzystą niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego".

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Spada liczba powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego

Modlitwy nie ustają od blisko 60 lat

Za nami Tydzień Modlitw o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego (3-10 maja). Niestety, z roku na rok zgłasza się coraz mniej kandydatów do stanu duchownego.

Boom powołań z przełomu lat 70. i 80. ubiegłego wieku związany był z wyborem kardynała Karola Wojtyły na papieża. Dziś dużym wyzwaniem dla młodych ludzi jest życie według rad ewangelicznych, czyli ślubowanie czystości, posłuszeństwa i ubóstwa. Młode pokolenie ma coraz mniejsze zaufanie do Boga. Boi się, że nie wytrwa w życiu wspólnotowym. Liczba kapłanów w Polsce jednak i tak z roku na rok rośnie, ale tylko dlatego, że liczba nowych święceń jest wyższa od liczby zgonów księży. I dalej najwięcej księży w laicyzującej się Europie pochodzi z Polski. Miejmy nadzieję, że siła modlitwy wiernych, o rosnącą liczbę powołań, wkrótce przyniesie pożądane efekty. W 2019 roku do polskich seminariów wstąpiło 498 kandydatów do kapłaństwa (o 122 mniej niż rok wcześniej). W sumie, na wszystkich latach kształcenia, bieżący rok akademicki rozpoczęło 2853 alumnów. Do seminariów diecezjalnych przyjęto 323 mężczyzn, a do zakonnych 171 osób.

W czwartą Niedzielę Wielkanocną, 3 maja 2020 roku, zwaną też Niedzielą Dobrego Pasterza obchodziliśmy 57. Światowy Dzień Modlitw o Powołania. To inicjatywa papieża św. Pawła VI, będąca odpowiedzią na utrzymujący się wtedy spadek powołań. Po raz pierwszy był on obchodzony 12 kwietnia 1964 roku. W tym dniu wierni modlą się w intencji powołań do życia kapłańskiego, konsekrowanego i misyjnego, rozważają też papieskie orędzie przygotowane na ten czas. W Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie do kapłaństwa przygotowuje się obecnie 45 alumnów. 9 maja 9 alumnów przyjęło święcenia diakonatu, a 30 maja 10 diakonów przyjmie święcenia prezbiteriatu.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Odpust u Dobrego Pasterza

Sumie odpustowej w lubelskim kościele pw. Dobrego Pasterza przy ul. Radzyńskiej 3 w niedzielę, 3 maja przewodniczył i kazania głosił ks. Krzysztof Paluch SCJ, przełożony wspólnoty Księży Sercanów w Lublinie.

Podczas mszy św. w tym dużym, przestronnym, nowoczesnym kościele mogą przebywać obecnie tylko 72 osoby. Historia świątyni zaczęła się w 1978 roku, kiedy to przy punkcie katechetycznym, prowadzonym przez Księży Sercanów, powstała kaplica pw. Dobrego Pasterza. Samodzielny ośrodek duszpasterski utworzono decyzją bpa **Bolesława Pylaka** 12 grudnia 1980 roku. Początkowo ośrodek należał do dekanatu lubelskiego miejskiego, a od listopada 1982 roku do nowo utworzonego dekanatu lubelskiego północnego.

23 lipca 1982 została erygowana parafia. W 1987 rozpoczęto budowę nowoczesnego kompleksu sakralnego według projektu architekta **Stanisława Machnika** z Lublina. Autorem wystroju wnętrz jest **Józef Dutkiewicz** z Krakowa. Realizatorami budowy byli ks. **Zdzisław Kozioł** i ks. **Stefan Zabdyr**. Świątynia została pobłogosławiona przez abpa **Józefa Życińskiego** 29 listopada 1997 r.

W kościele znajduje się kaplica Miłosierdzia z relikwiami św. Jana Pawła II i św. Faustyny, gdzie można przez cały dzień adorować Najświętszy Sakrament.

W liczącej ponad 12 tysięcy wiernych parafii działają liczne grupy i wspólnoty parafialne dla dorosłych, młodzieży i dzieci, między innymi: Apostolat Margaretka, Arcybractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa, Caritas, Chór parafialny „Canto Pastori", Duszpasterstwo Anonimowych Alkoholików, Koła Różańcowe, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Rada Duszpasterska, Legion Maryi, Oaza Rodzin, Sercańska Wspólnota Świeckich, Stowarzyszenie Matki Bożej Bolesnej Patronki Dobrej Śmierci, schole dla dzieci i młodzieży, Sercański Ośrodek Pomocy Dobrego Pasterza i Stowarzyszenie Dobrego Pasterza oraz Zespół do Spraw Bezrobotnych. W parafii można zasięgnąć raz w tygodniu porad prawnika, działa biblioteka, a także wydawana jest gazetka „Pasterz" i „Pastuszek". **EK**

Strażacy uczcili swojego patrona

Święty Florian zawsze przy ogniu

4 maja Kościół obchodził wspomnienie liturgiczne św. Floriana, żołnierza i męczennika, wspomożycielka podczas klęsk pożaru, powodzi i sztormów oraz patrona strażaków.

Florian von Lorch urodził się ok. 250 roku w Zeiselmauer (Dolna Austria). Już w młodym wieku został dowódcą wojsk rzymskich stacjonujących w Mantem w pobliżu Krems (obecnie północno-wschodnia Austria). Podczas prześladowania chrześcijan przez Dioklecjana został wraz z 40 żołnierzami aresztowany i zmuszony do złożenia ofiary bogom. Wobec stanowczej odmowy Florian został najpierw wychłostany i poddany torturom. Po biczowaniu szarpano jego ciało żelaznymi hakami, próbowano go spalić, wreszcie uwiązano mu u szyi kamień i utopiono w rzece Enns. Stało się to 4 maja 304 roku.

Jego ciało odnaleziono i ze czcią pochowano. Nad grobem męczennika wystawiono klasztor i kościół benedyktynów. Do dnia dzisiejszego ten kompleks sakralny jest ośrodkiem życia religijnego w górnej Austrii. Św. Florian jest patronem archidiecezji wiedeńskiej. W 1184 r., na prośbę księcia Kazimierza Sprawiedliwego, syna Bolesława Krzywoustego, Kraków otrzymał znaczną część relikwii św. Floriana. Dla ich przechowywania na Kleparzu wybudowano okazałą świątynię. Kiedy w 1528 roku pożar strawił tę część Krakowa, ocalała jedynie ta świątynia. Florian jest patronem Austrii i Bolonii oraz Chorzowa, ponadto hutników, strażaków i kominiarzy, a także garncarzy i piekarzy. W Warszawie jego wezwanie nosi katedra warszawsko-praska, a w Krężnicy Jarej pod Lublinem – kościół.

Pierwsze wzmianki o parafii św. Floriana w Krężnicy Jarej pochodzą z 1325 roku. Położony na niewielkim wzgórzu w centrum wsi kościół najpierw był drewniany. W 1529 roku zajęli go innowiercy. Spłonął w 1595 roku. Nowy wybudowano w latach 1628 - 1642. W początkach XIX w. przejęły go lubelskie wizytki. W ich rękach znajdował się do 1866 roku. Obecny kościół parafialny został wybudowany w latach 1884 – 1887 w miejscu poprzedniego, zniszczonego przez pożar w 1883 roku. Został konsekrowany w 1890 roku.

W drewnianym i pozłacanym ołtarzu głównym znajduje się obraz MB z Dzieciątkiem z XVII w. oraz rokokowe rzeźby dwóch aniołów z XVIII w. W prawym ołtarzu bocznym znajdują się obrazy Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny i MB Częstochowskiej, a w lewym św. Antoniego Padewskiego i św. Stanisława Kostki. Umieszczono w nich także barokowo- ludowy krucyfiks. Ogrodzenie wraz z dwiema kapliczkami i murowaną czworoboczną dzwonnicą zostało wybudowane w pierwszej połowie XX wieku. Pierwszy remont świątyni przeprowadzono w 1969 roku. Obok znajduje się wybudowana w 1925 według projektu Bohdana Kelles-Krause plebania. Najstarsze murowane nagrobki na cmentarzu parafialnym pochodzą z połowy XIX wieku.

Od kilku lat w krężnickim kościele 13. dnia każdego miesiąca odprawiano nabożeństwa z modlitwą o uzdrowienie. Prowadził je proboszcz parafii pw. św. Floriana, ks. dr **Marian Bartnik**, który od dziewięciu lat jest egzorcystą. Sprawuje on także posługę egzorcysty archidiecezjalnego. Pasją proboszcza, odziedziczoną po tacie, jest pszczelarstwo. Przed plebanią stoją kolorowe ule. Na jednym namalowany jest obraz św. Ambrożego. W pracy przy pszczołach pomagają proboszczowi parafianie.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

10 MAJA. PIĄTA NIEDZIELA WIELKANOCNA

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę». Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście». Rzekł do Niego Filip: «Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy». Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: „Pokaż nam Ojca"? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie – wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła! Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca». (J 14, 1-12)

Wiara drogą ucznia Jezusa

Uczniowie z dzisiejszej Ewangelii przeżywają zamęt, są zasmuceni i zarazem zawstydzeni. Słuchają bowiem o zapowiedzi zdrady Jezusa przez jednego z nich i rychłego rozstania z Nim. Pan przywraca im pokój słowami: „Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem".

Co znaczy wierzyć słowom Jezusa? To przede wszystkim mieć świadomość, że Bóg nas miłuje i pragnie, abyśmy żyli w Jego obecności. Dlatego Jego miłość nie pozwala nam wpuszczać do serca tysięcy lęków, które nieustannie zadręczają i próbują decydować o naszym dniach i relacjach z innymi. Wierzyć to zgodzić się być w drodze, w ciągłym ruchu, choć pragnęlibyśmy spoczynku i bezpiecznego życia. To przyjąć Jezusa i Jego naukę. Ewangelia, księga życia Jezusa, ma stawać się księgą naszego życia. To księga, która stanowi początek. I do niej mamy powracać dzień po dniu, ponieważ nas kształtuje, przemienia, odnawia.

Kard. J. Ratzinger wskazuje, iż „wiara dorosła nie idzie z prądem mód i nowinek; wiara dorosła i dojrzała jest głęboko zakorzeniona w przyjaźni z Chrystusem. Ta przyjaźń otwiera nas na każde dobro, dając nam zarazem kryterium rozeznania prawdy i fałszu, odróżnienia ziarna od plew. Do tej dorosłej wiary musimy dojrzewać, ku niej powinniśmy prowadzić Chrystusową trzodę. I właśnie ta wiara - i tylko ona - tworzy jedność, realizując się w miłości. Święty Paweł w tym kontekście - w przeciwieństwie do nieustannego miotania się tych, którzy niczym dzieci pozwalają się nieść falom - daje nam piękne słowo: czynić prawdę w miłości, jako podstawową zasadę chrześcijańskiego życia. W Chrystusie spotykają się prawda i miłość. W miarę zbliżania się do Chrystusa także w naszym życiu prawda i miłość stapiają się ze sobą. Miłość bez prawdy byłaby ślepa; prawda bez miłości byłaby niczym cymbał brzmiący (1 Kor 13, 1)" (Msza na rozpoczęcie konklawe, 19.04.2005).

Dzisiejszy świat poszukuje drogi wiodącej do doskonałości. Tego pragnienia człowiek nigdy nie będzie mógł się pozbyć. Jezus mówi o sobie w Ewangelii św. Jana: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Kolejność określeń, których używa, nie jest przypadkowa. Najpierw trzeba wyruszyć, znaleźć się w sytuacji drogi, która stwarza w nas gotowość do wyjścia poza nasze nawyki i przyzwyczajenia, drogi, która pozwala porzucić „starego człowieka". Dopiero wtedy jesteśmy w stanie otworzyć się na słowo prawdy, która prowadzi do pełni życia.

Ks. Jan Twardowski zauważa, iż często słyszymy pretensje: Nie wierzę dlatego, że nie widzę. Ale gdyby nagle Jezus ukazał się, Matka Boża zastukała w okno, a Anioł stróż wyszedł z konspiracji i położył mi rękę na ramieniu, to byłoby inaczej. Wtedy bym naprawdę uwierzył. Wielkością i urokiem wiary jest właśnie to, że człowiek nie widzi i nie rozumie.

Nie bójmy się drogi, mimo że wiąże się czasem z ciemnością, domaga się podejmowania ryzyka. Świadectwa wiary nie da się „odgrywać". Nawet nie można sobie postanowić: będę świadkiem wiary i stać się nim, bo świadkiem wiary jest tylko ten, kto żyje wiarą, a żyć wiarą – znaczy dawać swoje życie.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu, Tel. 883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 887 039 439 lub 504 651 114

Sprzedam zderzak tylny do samochody Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów i bajek. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, cena 25 zł. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków (bardzo ładna). Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby, długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny, prod. włoskiej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe, śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki do nauki j. angielskiego: gramatyka angielska The New Cambridge i wiele innych. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam jaja wiejskie, zielona skorupka obniżająca cholesterol, od kur hodowanych na dużym wolnym wybiegu. Tomaszowice. Tel. 502 794 677

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140-75 cm, wys. 52 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radio MERKURY hi-fi stereo plus dwie kolumny. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam drewniane taborety, siedziska miękkie szt. 4, cena 15 zł/szt. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki „Leki współczesnej terapii" i „Siła, Radość, Piękno". Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wiertarko-wkrętarkę MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 806 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam gramofon stereo G-8010. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam drewniany stojak na kwiaty. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam żyrandol, cena 30 zł. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio 2 beżowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam zarzutę wełnianą na kanapę wym. 160x220 cm i 2 sztuki narzut na fotele wym. 80x150 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam walizkę skórzaną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, Iwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

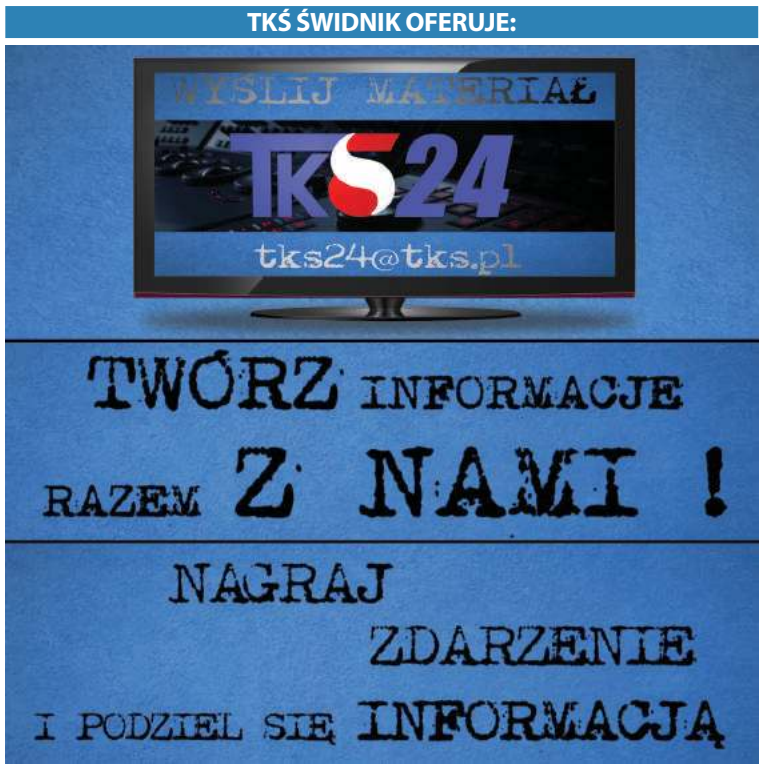

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

INNE

Drzewo genealogiczne rodziny opis/budowa, wykresy – profesjonalnie wykonam. Tel. 690 035 752

Przyjmę tapczan jednoosobowy lub fotel rozkładany, tel. 514 220 174

Przyjmę reklamę w Mełgwi. Tel. 783 242 973

Przyjmę sprawny mały telewizor z dekoderem. Tel. 514 220 174

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel. 81 743 61 58

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel. 691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 58 m2, II piętro, w miejscowości Resko, gminie Starogard, woj. zachodnio-pomorskie. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 477 385

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda tel. 605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, 57m2, IV piętro, balkon, widna kuchnia, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, kościół, przychodnia, sklepy, przystanek autobusowy, cena 200 000 zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Polesie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Úwidniku, na osiedlu Wschód, 73,15m¸, 4 pokoje, pićtro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Úwidniku, 2 pokoje, p. 4/4, wúasnoúciowe przy ul. Racúawickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyýej 30m¸ na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ć 30m¸ 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopúata w Úwidniku, parter lub 1 pićtro. Tel. 511 318 597

Sprzedam 25% udziaúów w nieruchomoúci o powierzchni 3400m¸, z zabudowŕ 1200m¸, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m¸, centrum Úwidnika, ze względu na zakończenie działalnoúci gospodarczej i wiek, przystćpna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udziaú ze wskazaniem na metraý, ok. 60m¸, úcisúe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel. 691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m¸, na mniejsze ok. 40m¸, 2 pokojowe na parterze, I pićtrze, lub do 6 pićtra z windŕ, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni ćM-3 w Úwidniku, 51m¸, 2 pićtro, na M-4 w Úwidniku, min. 60m¸, parter, 1 lub 2 pićtro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Úwidniku, 50m¸, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zû/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmć dziaûkć utwardzonć 1800 m¸ w Elizówce naprzeciwko gieûdy, cena 2 500 zû do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam dziaûkć inwestycyjnŕ, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zû/m¸. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt l. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka l. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Kultura w czasie koronawirusa

CSK nie tylko wirtualnie

Dzięki łagodzeniu obostrzeń związanych z koronawirusem Centrum Spotkania Kultur już nie tylko zaprasza do sieci, ale również udostępnia wybrane przestrzenie.

Od soboty, 9 maja, ponownie działa Sklepik Kulturalny CSK – księgarnia jest czynna 7 dni w tygodniu w godzinach 10.00-18.00, wejście wyłącznie z pl. Teatralnego od strony ul. Radziszewskiego. Od tego dnia dostępne są też tarasy widokowe na 4. piętrze oraz Miejska Pasieka Artystyczna – wstęp wolny z zachowaniem zasad bezpieczeństwa (dezynfekcja rąk przed wejściem do CSK, zachowanie odległości pomiędzy zwiedzającymi min. 2 m, konieczność zakrycia ust i nosa maseczką ochronną). Wejście codziennie w godz. 8.00-20.00 wyłącznie wydzieloną boczną klatką schodową przez patio CSK (od strony ul. Radziszewskiego); osoby niepełnosprawne lub z wózkami dziecięcymi będą miały możliwość skorzystania z windy po kontakcie z ochroną CSK.

Od tego poniedziałku, 11 maja, udostępnione będą dla zwiedzających również niektóre przestrzenie wystawowe. Będzie możliwość zwiedzania, w wyznaczonych godzinach, z przewodnikiem w małych grupkach i po wcześniejszym umówieniu wizyty, wystaw: „Kształt Iluzji. Obraz w scenografii filmowej. Sobańska & Sławiński" oraz „Forma • Kolor • Kostium. Zofia de Ines". Umówić się na zwiedzanie można telefonicznie pod numerem 81 441 56 10 lub mailowo https://poczta.wp.pl/k/malgorzata.ploskon@spotkaniakultur.com). Wejścia w dni powszednie o godz. 10.00, 12.00 i 14.00, a w soboty i niedziele o godz. 14.00 i 16.00. Oczywiście cały czas CSK udostępnia również swoją ofertę na swojej stronie internetowej i w mediach społecznościowych.

W CK praktycznie i artystycznie

CK przez cały czas pozostaje w kontakcie z widzami online. W ubiegłym tygodniu trwały kolejne zajęcia na facebookowym profilu Pracowni Sztuczka. Podczas zajęć z sensoplastyki w cyklu BawiMisie dzieci dotykały i ugniatały, by lepiej poznać otaczający świat. Umiejętności te przydały się także podczas warsztatów kulinarnych PichciMisie, kiedy to w ramach sztuczek kulinarnych samodzielnie przygotowywały potrawy. W trakcie sztuczek praktycznych Przydasie uczyły się robić coś – głownie zabawki – z rzeczy na pozór niepotrzebnych. W ramach relaksu Pracownia Sztuczka przygotowała kolejne warsztaty umuzykalniające na żywo NuciMisie online. Podczas kolejnych zajęć z origiami z Pracownią Takie Rzeczy i Dobrze się składa można było zrobić zakładkę do książek. W ramach cyklu https://www.facebook.com/PracowniaSztuczka/Przyrodasie – świat ptasich odgłosów inspektor Bywak zaprosił na sztuczki przyrodnicze i transmisję na żywo. Dla małych i dużych **Katarzyna Hołda** z Latających Warsztatów Rękodzieła przygotowała krótką historię ulubionej zabawki dziewczynek – lalki – od baroku do współczesności. Kiedyś każda warstwa społeczna miała swoje lalki – im wyższą pozycję miała, tym były bardziej wyrafinowane. Były z drewna, wosku, porcelany. Z czasem lalki demokratyzowały się – stawały się tańsze i bardziej dostępne.

Majowy „ZOOM" już w sieci

To już drugi numer wydany w ten sposób, a w nim jak zwykle dużo publicystyki.

W felietonie wstępnym redaktor naczelny miesięcznika **Miłosz Zieliński** pisze o trudnej sytuacji artystów pozbawionych możliwości wykonywania swojej pracy oraz o widocznym zmęczeniu widzów kulturą online, o ich tęsknocie do kultury na żywo.

W tym kontekście niezwykle ciekawy jest jego wywiad z **Beatą Stepaniuk-Kuśmierzak**, wiceprezydent Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji, o perspektywach lubelskiej kultury w dobie epidemii i o roli miasta w tym zakresie. Do tego tekst **Marty Zgierskiej** o działalności lubelskich teatrów w czasie zarazy, rozmowy z lubelskimi „galernikami", naturalnie sztuki – szefową Galerii Białej **Anną Nawrot** i **Waldemarem Tatarczukiem**, dyrektorem Galerii „Labirynt', oraz **Zuzanną Zubek-Gańską**, kuratorką Galerii „Gardzienice", o działalności podległych im placówek. **Małgorzata Bartkiewicz** informuje, „... co ci w Internecie gra" o propozycjach na Facebooku i o „domowym graniu" polskich muzyków, a Barbara Sawicka – o kinie w sieci.

Do tego rysunki **Mateusza Tarkawiana** z maseczką w tle i wybitnie na czasie „Ogłoszenie drobne" **Tomasza Bielaka**.

Opr. JD.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE nowy tydzień

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Opel Zafira, rok. prod. 2002 diesel, cena 2600 zł. Tel. 883 160 315

Citroen C15 diesel, rok, prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Mitsubishi wagon na części, diesel r. 2000. Tel. 883 160 315,

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II , 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 737 818 011

Toyota Yaris II, 2006r., c. 17 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, isofix, kurtyny powietrzne, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, klimatyzacja manualna, mp3, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie. Tel. 502 522 762

BMW Seria 3 E90, 2005r., c. 28 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, klimatyzacja manualna, ogrzewanie postojowe, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, szyberdach, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 500 100 411

Citroën C4 Cactus, 2015r., c. 43 500 zł, abs, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, gniazdo aux, isofix, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, gniazdo usb, klimatyzacja manualna, poduszki boczne tylne, tempomat, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alarm, hak, komputer pokładowy, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 726 158 223

BMW Seria 3 E90, 2009r., c. 30 000 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, podgrzewane lusterka boczne, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna. Tel. 663 610 124

Škoda Octavia II, 26 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asystent parkowania, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, mp3, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujniki parkowania tylne, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby. Tel. 514 387 574

Škoda Fabia I, 2003r., c. 7 900 zł, centralny zamek, immobilizer, alarm, hak, odtwarzacz dvd, światła przeciwmgielne, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, światła do jazdy dziennej, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, gniazdo aux, komputer pokładowy, radio niefabryczne. Tel. 512 275 722

FOT. LUK POLITECHNIKA LUBLIN

LUK Politechnika Lublin bardzo szybko po zakończonym przedwcześnie z powodu epidemii koronawirusa sezonie w I lidze zdołała skompletować zespół, który w kolejnej kampanii ma walczyć o awans do PlusLigi! Aż połowy siatkarzy, którzy dotychczas reprezentowali lubelską drużynę już w niej nie zobaczymy.

LUK Politechnika potwierdza odejście Damiana Wierzbickiego. Klub wydał także oświadczenie w związku z... plotkami transferowymi

Tajne przez poufne

Od kilku tygodni informujemy o zmianach kadrowych w pierwszoligowym zespole siatkarzy LUK Politechniki Lublin, który w sezonie 2020/21 ma bić się o PlusLigę m.in. z nowymi zawodnikami, byłymi reprezentantami Polski: Michałem Ruciakiem, Grzegorzem Pająkiem czy Szymonem Romaciem. Inne media też spekulują o transferach w lubelskiej drużynie i podpisaniu umów przez nowych siatkarzy. Tymczasem klub wydał oświadczenie w związku z plotkami transferowymi, a także potwierdził odejście z zespołu najlepszego punktującego i atakującego Krispol 1. Ligi Damiana Wierzbickiego, o czym wszyscy, w tym także my, informowali.

W piątek LUK Politechnika na swojej nowej stronie internetowej poinformowała, że **Damian Wierzbicki**, który dołączył do drużyny przed sezonem 2019/20 i w barwach lubelskiego klubu został najlepiej punktującym (z wynikiem 449 zdobytych oczek) oraz atakującym (405 zdobytych punktów) siatkarzem rozgrywek KRISPOL. 1 Ligi, nie będzie już reprezentował klubu z Lublina. LUK Politechnika tłumaczy odejście Wierzbickiego chęcią jego gry na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce, w PlusLidze, które pozwoli spełniać marzenia zawodnika. Jednocześnie zarząd klubu podziękował siatkarzowi za grę w akademickich barwach oraz życzył powodzenia w dalszej karierze sportowej!

Tydzień wcześniej LUK Politechnika wydała w związku z plotkami transferowymi dotyczących zespołu w sezonie 2020/2021 specjalne oświadczenie.

„Wobec pojawiających się w mediach o różnym zasięgu informacji na temat potencjalnych transferów naszego Klubu, informujemy, że jeszcze przez co najmniej kilka tygodni wszyscy zawodnicy, którzy reprezentowali nasze barwy w minionym sezonie, są obowiązani kontraktami z LUK Politechniką Lublin. Podobnie rzecz ma się z siatkarzami łączonymi z naszym Klubem. Każdy z nich jest aktywnym zawodnikiem z obowiązującymi na ten moment kontraktami w różnych klubach i w różnych ligach. Niewątpliwie, klasa najczęściej wymienianych w naszym kontekście graczy sprawia, że znakomicie wpisaliby się oni w ambitne plany Klubu na przyszły sezon. Łączenie ich z Lubelskim Klubem Przyjaciół Siatkówki, nawet w sferze domysłów, jest powodem do dumy, pozycjonując nas w gronie szanowanych klubów na siatkarskiej mapie Polski – napisano w oświadczeniu.

LUK Politechnika postanowiła stanowczo odciąć się od wszelkich transferowych spekulacji. – O ich rezultatach będziemy Państwa sukcesywnie informować za pośrednictwem naszej strony internetowej i mediów społecznościowych. Prosimy, by traktować je jako jedyne rzetelne źródła wiedzy o naszych przygotowaniach do kolejnego sezonu – zaapelował zarząd lubelskiego klubu. **BAS**

Dziemba nie dla Stelmetu!

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W ubiegłym tygodniu koszykarski światek obiegła informacja, że Stelmet Zielona Góra, zespół mistrzów Polski, chciałby mieć w swoich szeregach Mateusza Dziembę ze Startu Lublin. 28-letni rzucający obrońca „czerwono-czarnych" szybko uciął te spekulacje.

Dziemba nie zamierza opuszczać lubelskiego zespołu, z którym w przedwcześnie zakończonym sezonie 2019/20 wywalczył wicemistrzostwo Polski. Kapitan Startu ma ważny jeszcze rok kontrakt z naszym klubem, a w umowie nie ma wpisanej kwoty buy-outu.

MKS Perła Lublin, zespół mistrzyń Polski w piłce ręcznej, dopina kadrę na sezon 2020/2021

Czas na zagraniczne wzmocnienia

W kadrze zespołu szczypiornistek MKS Perła Lublin na sezon 2020/2021 jest już 14 zawodniczek! Według naszych informacji dzisiaj mistrzynie Polski pozyskają młodą, obiecującą rozgrywającą reprezentacji Czarnogóry. Będzie to pierwszy, ale nie ostatni zagraniczny transfer do drużyny, którą w kolejnych rozgrywkach prowadzi nowy trener, świetnie znany kibicom w naszym kraju, Duńczyk Kim Rasmussen, który dwukrotnie z reprezentacją Polski w mistrzostwach świata – w 2013 roku oraz 2015 roku – otarł się z „biało-czerwonymi" o podium, zajmując czwarte miejsca.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Z zawodniczek MKS Perła, które znalazły się na powyższym zdjęciu, w najbliższym sezonie nie zobaczymy jedynie kołowej Sylwii Matuszczyk (druga z lewej)

Przypomnijmy, że dotychczas do lubelskiego zespołu dołączyły trzy nowe zawodniczki skrzydłowa **Magda Balsam** z ERBUD JKS Jarosław, druga snajperka Superligi PGNiG Kobiet w sezonie 2019/20 (132 gole w 20 meczach) oraz młode, utalentowane: 20-letnia bramkarka **Paulina Wdowiak** z MTS Żory i 22-letnia rozgrywająca **Magdalena Więckowska** z Korony Handball Kielce, młodsza siostra Dominiki, która po półrocznym wypożyczeniu do drużyny mistrzyń Polski w grudniu, zdecydowała się teraz na dłuższą przygodę z MKS (podpisała roczny kontrakt z możliwością przedłużenia o kolejne 12 miesięcy).

Umowy z lubelskim klubem przedłużyły ponadto: **Marta Gęga**, **Weronika Gawlik**, **Joanna Szarawaga**, **Aleksandra Rosiak**, **Patrycja Królikowska**, **Aleksandra Olek** i **Dagmara Nocuń**. Ważne kontrakty miały wciąż: **Kinga Achruk**, **Joanna Gadzina** i **Natalia Nosek**.

W lubelskiej drużynie nie zobaczymy już **Małgorzaty Stasiak** (zakończyła karierę), **Anety Łabudy**, która teraz grać będzie we francuskim ESBF Besançon oraz **Karoliny Kochaniak,** która z powodów rodzinnych musiała wrócić do domu. W poniedziałek potwierdziły się także nasze informacje, że w zespole nie zobaczymy kołowej **Sylwii Matuszczyk**, bramkarki **Gabi Besen** oraz rozgrywającej **Valentiny Blażević**. Zawodniczki nie porozumiały się z MKS w kwestii nowych kontraktów. W poniedziałek lubelski klub wydał oświadczenie, w którym poinformował o rozstaniu się z wymienionymi szczypiornistkami:

„Informujemy, że z dniem 6 kwietnia 2020 roku, a więc 14 dni po oficjalnym zakończeniu sezonu 2019/2020, wygasły kontrakty trzech reprezentantek naszego klubu: Gabrijeli Bešen, Valentiny Blažević i Sylwii Matuszczyk. Ze wszystkimi zawodniczkami klub z dużym wyprzedzeniem podjął negocjację nowych umów, które obowiązywałyby w kolejnym sezonie, ale ze względu na wymagania finansowe, postawione przez trzy wymienione powyżej zawodniczki, zawarcie kontraktów na przyszły sezon nie było możliwe" – czytamy w oświadczeniu.

– Żadna z tych zawodniczek w wyznaczonym na negocjacje czasie nie zgodziła się na warunki umowy, przedstawione przez klub – precyzuje **Bogusław Trojan**, prezes Zarządu MKS Lublin S.A. i dodaje, że wszystkim zawodniczkom dziękuje za występy w naszym klubie i pomoc w osiągnięciu sukcesów, jednocześnie życząc im dalszego rozwoju i powodzenia w kolejnych sezonach.

Zespół MKS Perła zasilą jeszcze co najmniej trzy szczypiornistki i jak zapewnia sternik lubelskiego klubu będą to zagraniczne zawodniczki. Jedna z dwóch rozgrywających, reprezentantka Czarnogóry, ma odesłać podpisany kontrakt już dzisiaj!

Czy trzecią z kolejnych nowych stranieri będzie kołowa, czy może też bramkarka, decyzję podejmie trener **Kim Rasmussen**.

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Aż 56,8 proc. kibiców, którzy uczestniczyli w badaniu PGNiG Superligi, wskazało, że największą gwiazdą występującą w lidze była rozgrywająca MKS Perła Lublin Kinga Achruk!

PGNiG Superliga Kobiet zapytała kibiców, a ci odpowiedzieli, że...

Perła jest ulubionym piwem, a Kinga Achruk największą gwiazdą ligi!

Aż 19,4 procent kibiców PGNiG Superligi Kobiet na pytanie o sponsorów i partnerów rozgrywek wymieniło „Perłę", sponsora tytularnego lubelskich szczypiornistek. To wynik badania przeprowadzonego na zlecenie PGNiG Superligi Kobiet na reprezentatywnej grupie 572 osób śledzących rozgrywki.

Na pytanie: „Jakie firmy będące sponsorami/partnerami Superligi Kobiet Pan(i) kojarzy?", aż 19,4 procent badanych odpowiedziało „Perła".

Sponsor tytularny MKS Lublin ustąpił jedynie sponsorowi tytularnemu całej Superligi, PGNiG (58,0 proc.)!

Perła jest także ulubionym piwem kibiców Superligi. Swój głos na nią oddało 39,9 proc. badanych. Co ciekawe, kibice Superligi interesują się głównie oczywiście piłką ręczną (97,9 proc. badanych), ale też piłką nożną (55,9 proc.) i siatkówką (46,2 proc.). Sportem, który uprawiają najczęściej, jest natomiast jazda na rowerze, którą wskazało 38,3 proc. badanych.

Kibice zostali zapytani także o gwiazdy PGNiG Superligi Kobiet. Aż 56,8 proc. osób stwierdziło, że największą gwiazdą występującą w lidze jest rozgrywająca MKS Perła Lublin, **Kinga Achruk.** Na trzecim miejscu znalazła się bramkarka MKS Perła, **Weronika Gawlik** (46,0 proc.), na czwartym **Joanna Szarawaga** (40,7 proc.), a na piątym **Marta Gęga** (33,7 proc.). Dwie lokaty niżej uplasowała się nowa skrzydłowa naszego klubu, **Magda Balsam** (21,3 proc. głosów).

BAS

Jutro zapadnie decyzja, czy trzecioligowcy wrócą na boiska

Sądny dzień dla Motoru

Polski Związek Piłki Nożnej podejmie 12 maja decyzję odnośnie rozgrywek III ligi. Wszystko wskazuje na to, że zarząd piłkarskiej centrali, podobnie jak w przypadku niższych lig, będzie za zakończeniem rywalizacji z uwagi na fakt, iż obowiązujące rozporządzenia rządowe dotyczące epidemii COVID-19 uniemożliwiają kontynuowanie rozgrywek w zaplanowanej pierwotnie formie.

FOT. MOTOR LUBLIN

Zawodnicy pierwszej drużyny Motoru Lublin wrócili we wtorek do wspólnych treningów. Zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami piłkarze ćwiczyli w małych, kilkuosobowych grupach. Zajęcia odbyły się na boiskach Akademii Piłkarskiej Motor Lublin przy ul. Rusałka

Zgodnie z uchwałą Zarządu PZPN z 12 marca w końcowej tabeli sezonu 2019/2020 kolejność drużyn zostanie ustalona po ostatniej rozegranej kolejce. W grupie IV trzeciej ligi na prowadzeniu znajdują się Hutnik Kraków i Motor Lublin. Obie drużyny mają tyle samo punktów – 36. W bezpośredniej rywalizacji lepszy jest zespół z Suchych Stawów, który wygrał jedyny mecz rozegrany między tymi zespołami, u siebie 1:0. Bilans bramkowy ze wszystkich rozegranych spotkań ma z kolei korzystniejszy Motor. Od kilku tygodni trwa przepychanka, komu w przypadku, gdy rozgrywki zostaną przedwcześnie zakończone, należy się pierwsze miejsce i awans do II ligi.

Klub z Lublina, a także prowadzący rozgrywki grupy IV trzeciej ligi w sezonie 2019/20 Lubelski Związek Piłki Nożnej nie mają żadnych wątpliwości, że w tej sytuacji pierwsze miejsce należy się ekipie z Koziego Grodu, bo przy ustalaniu końcowej tabeli, gdy nie rozegrane zostały dwa mecze między zainteresowanymi zespołami, nie można brać pod uwagę bezpośredniej rywalizacji. W tym przypadku jeśli oba zespoły mają po tyle samo punktów, przy ustaleniu kolejności istotny jest bilans bramkowy ze wszystkich rozegranych spotkań.

Zupełnie odmienne zdanie prezentują działacze Hutnika. a także Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Upierają się, że o kolejności powinien decydować mecz bezpośredni. Sprawa już kilkukrotnie była poruszana w piłkarskiej centrali, bo podobnych przypadków nie brakuje także w kilku innych ligach. Rozmawiano o niej także podczas czwartkowej narady PZPN w Warszawie, w której z prezesem **Zbigniewem Bońkiem** uczestniczyli prezesi Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej. Po spotkaniu **Ryszard Niemiec**, sternik MZPN, na łamach „Gazety Krakowskiej" przyznał, że „Powstała "mapa drogowa", jak rozwiązać ten dylemat. – Jeśli zaistnieją warunki formalno-prawne, żeby grać, czyli sytuacja epidemiologiczna na to pozwoli i nastąpi dalsze „odmrażanie" sportu, to planowany jest baraż między Hutnikiem i Motorem – jeden mecz na neutralnym terenie. Takie spotkanie mogłoby się odbyć zapewne pod koniec lipca lub na początku sierpnia – stwierdził na łamach gazety Niemiec, dodając że w przypadku gdyby nie udało rozegrać barażu, możliwy byłby wariant, w którym obie drużyny uzyskają awans. – Prezes Boniek podkreślił, że wyklucza możliwość rozstrzygnięcia tej sprawy przy zielonym stoliku – stwierdził prezes Niemiec.

Obecny na spotkaniu **Zbigniew Bartnik**, prezes LZPN, przyznaje, że dyskusja, co robić w takiej sytuacji, w jakiej znalazły się Motor i Hutnik, była niezwykle gorąca.

– Prezes Niemiec przyznał, ze gdyby to MPZN prowadził rozgrywki, sprawy by nie było, bo wtedy o miejscu zadecydowałoby bezpośrednie spotkanie. Do dyskusji włączył się prezes jednego z wojewódzkich związków i zaproponował z kolei rozegranie barażu na neutralnym terenie. Gdyby oba zespoły miały po tyle samo punktów i równy bilans bramkowy, byłoby to zasadne, ale w tej sytuacji, dlaczego ma odbyć się dodatkowy mecz? Jest regulamin rozgrywek i jego się trzymajmy – mówi prezes Bartnik.

Póki co zawodnicy pierwszej drużyny Motoru wrócili we wtorek do wspólnych treningów. Zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami piłkarze ćwiczyli w małych, kilkuosobowych grupach na boiskach na Rusałce.

W środę Zarząd Motoru poinformował także, że doszedł do porozumienia z zawodnikami oraz sztabem szkoleniowym co do czasowego obniżenia kontraktów. Obniżka dotyczy kwietnia i maja (kolejne miesiące pozostają do negocjacji). Redukcja wynagrodzenia dotyczy również zarządu Klubu, czyli prezesa **Pawła Majki** oraz członka zarządu **Jacka Czareckiego**, którego wynagrodznie w połowie kwietnia zostało ustalone na 9500 zł, zaledwie 500 zł mniej od sternika lubelskiego klubu (obaj mają też po 500 zł dodatku paliwowego). **BAS**

Z AWANSAMI I BEZ SPADKÓW

Lewart w III lidze

Czwartkowa decyzja prezesów Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej o odwołaniu rozgrywek w czwartej lidze, niższych klasach, a także lig młodzieżowych, sprawia, ze sezon w nich dobiegł końca.

Kolejność zespołów w tabelach ustalona zostanie po ostatniej, pełnej rozegranej kolejce. Drużyny, które zajęły miejsca premiowane awansem, uzyskają promocję do wyższej klasy. Nie będzie natomiast spadków. Kto awansuje w ligach prowadzonych przez Lubelski Związek Piłki Nożnej?

Z IV ligi do III ligi awans uzyska **Lewart Lubartów**, który w 15. spotkaniach zgromadził 35 punktów i o 2 punkty wyprzedził Włodawiankę Włodawa. Lublinianka z 23 pkt. zostanie sklasyfikowana na siódmym miejscu.

Z lubelskiej klasy okręgowej do IV ligi promocję otrzyma **Świdniczanka Świdnik Mały**, która po 16. kolejkach ma w dorobku 45 punktów, o dwa więcej od Opolanina.

Do okręgówki z A klasy z grupy I awansuje **Orzeł Urzędów** (po 13. seriach ma 32 punkty, o dwa więcej od Stoku Zakrzówek,) a z grupy II **rezerwy Motoru** (wygrały wszystkie 14 spotkań i mają aż 12 pkt przewagi nad Hetmanem Gołąb).

Ciekawie sytuacja przedstawia się grupie III, w której na czele z 31 pkt. znajdują się **Tur Milejów** i **Piaskovia.** W bezpośrednim meczu górą była ekipa z Milejowa, która u siebie wygrała z rywalami 2:0. Z kolei bilans bramkowy (+28), o jednego gola lepszy ma ekipa z Piask.

Kto w tej sytuacji awansuje? Dowiemy się z uchwały, którą podejmie wkrótce Zarząd LZPN. **BAS**

ŻUŻEL Na miesiąc przed opóźnionym startem PGE Ekstraligi

Koziołki bez sponsora tytularnego

Speed Car nie jest już sponsorem tytularnym żużlowców lubelskiego Motoru. Po trzech sezonach umowa sponsorska firmy z klubem dobiegła końca.

Informację na antenie „Radia Freee" potwierdził **Jakub Kępa**, prezes Speedway Lublin, dodając, że do PGE Ekstraligi w sezonie 2020 zespół został zgłoszony pod nazwą Motor Lublin.

Sternik lubelskiego klubu przyznał, że w najbliższych tygodniach nazwa może się jeszcze zmienić, o ile drużyna pozyskana nowego sponsora tytularnego.

Prezydencka inspekcja na stadionie przy Al. Zygmuntowskich

W ubiegłym tygodniu z działaczami Motoru Lublin na stadionie przy Al. Zygmuntowskich spotkał się prezydent Lublin Krzysztof Żuk i Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępczyni prezydenta, odpowiedzialna w lubelskim ratuszu za sport.

Przedstawiciele klubu: prezes **Jakub Kępa** i manager **Piotr Więckowski**, opowiedzieli włodarzom o stanie przygotowań drużyny do zbliżających się ekstraligowych zmagań. Podczas rozmowy przedstawili także stawiane przed zespołem cele na najbliższy oraz kolejne sezony.

Przypomnijmy! Z uwagi na pandemię koronawirusa sezon w żużlowej PGE Ekstralidze rozpocznie się z dwumiesięcznym poślizgiem. Motor rozgrywki zainauguruje 12 czerwca (piątek), wyjazdowym meczem we Wrocławiu z Betard Spartą.

FOT. MOTORLUBLIN.COM.PL

Prezydent Lublina Krzysztof Żuk i Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, jego zastępczyni, odpowiedzialna w lubelskim ratuszu za sport, na stadionie przy Al. Zygmuntowskich rozmawiają z Jakubem Kępą, prezesem Speedway Lublin

Na wyjazd na tor muszą jeszcze zaczekać

Główna Komisja Sportu Żużlowego opublikowała w ubiegłym tygodniu komunikat dotyczący sparingów i treningów na polskich torach.

W dokumencie GKSŻ nie wyraziła aż do odwołania zgody na organizację zawodów treningowych (sparingów), a także zabroniła przeprowadzania zorganizowanych treningów. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami władz PGE Ekstraligi z polskim rządem planowany dzień powrotu na tory to piątek, 29 maja. Wcześniej, zawodnicy zagraniczni będą musieli przejść kwarantannę, a wszyscy żużlowcy zgłoszeni do rozgrywek przejdą testy na koronawirusa.

BAS

Piłkarze trzecioligowych klubów piłkarskich z województwa lubelskiego rywalizować będą w FIFA 20 o puchar Marszałka Jarosława Stawiarskiego

Zamiast na boisku zagrają na konsoli

Tak jeszcze nie grali! Piłkarze lubelskich trzecioligowych klubów, a także drugoligowego Górnika Łęczna, w tym tygodniu będą mieli okazję powalczyć na... wirtualnym boisku w ramach pierwszego w historii e-sportowego Turnieju o Puchar Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego Fifa 20.

Trzydniowy turniej rozpocznie się 13 maja w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, a wezmą w nim udział zawodnicy wszystkich kluby z województwa lubelskiego występujących w grupie czwartej III ligi, a także drugoligowy Górnik. Przy konsolach zasiądą: **Sebastian Całka** (Podlasie Biała Podlaska), **Rafał Dobrzyński** (Chełmianka), **Igor Korczakowski** (Górnik Łęczna), **Arkadiusz Korolczuk** (Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski), **Roman Mykytyn** (Avia Świdnik), **Włodzimierz Puton** (Wisła Puławy), **Dawid Skoczylas** (Hetman Zamość), **Jakub Zieliński** (Stal Kraśnik) i **Adrian Olszewski** (Motor Lublin).

Drużyny zostaną podzielone na dwie grupy, a każdy mecz będzie trwał 12 minut (2 x 6 minut). Zespoły, które okażą się najlepsze w swoich grupach, wywalczą awans do półfinałów.

Losowanie grup z udziałem marszałka **Jarosława Stawiarskiego** odbędzie się jutro (12 maja) o godz. 11.

Początek rywalizacji dzień później o godz. 18.

Półfinały i finał zaplanowano na 15 maja. **BAS**

Piłkarze-amatorzy wrócili na Orliki

Na razie trudno mówić o jakiejś normalności

Piłkarze-amatorzy wrócili na Orliki. Niestety, póki co z uwagi na obostrzenia związane z zachowaniem bezpieczeństwa, z rozgrywania spotkań muszą zrezygnować. Na boisku może bowiem przebywać równocześnie maksymalnie sześć osób plus trener.

– Lepsze to niż siedzenie w domu, ale daleko nam jeszcze do jakiejś tam normalności – przyznaje **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega. – Bezpieczeństwo jest jednak najważniejsze i musimy zastosować się do rygorów sanitarnych – dodaje.

Podczas samej gry w piłkę nie jest wymaganie noszenie maseczki, która w oczywisty sposób przeszkadzałaby w aktywności fizycznej. Zawodnicy jednak muszą zachowywać odpowiedni dystans od siebie, a to wyklucza choćby grę 1 na 1.

Omega od blisko 40 lat regularnie organizuje rozgrywki piłkarskie dla dzieci i młodzieży. Na początku maja lubelskie Ognisko TKKF miało zaprosić piłkarzy-amatorów już na 33. turniej z okazji uchwalenia Konstytucji 3-go Maja.

– Oczywiście nie zrezygnujemy z tych zawodów, podobnie jak z turnieju z okazji Święta Flagi, który miał odbyć się 2 maja już po raz dziewiąty. Jak tylko będzie możliwe, to rozegramy te turnieje – zapewnia prezes Zbigniew Furman.

BAS

Mieczysław Omelczuk w Świdniku miał okazję uczyć się pięściarstwa od najlepszych, w tym mistrza Europy Ryszarda Petka

Najpierw był boks, kajaki potem

Czy da się połączyć boks z kajakami? Miłość do sportu nie wybiera! Najlepiej można przekonać się o tym, poznając historię Mieczysława Omelczuka. Były pięściarz świdnickiej Avii od kilkunastu laty zaprasza mieszkańców regionu i turystów z całego kraju na spływy kajakowe na kilkudziesięciokilometrowym odcinku Bugu, jednej z najdzikszych, a przez to najpiękniejszych rzek europejskich.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Mieczysław Omelczuk, chociaż 23 marca skończył już 61 lat, wciąż regularnie zakłada rękawice pięściarskie i trenuje boks

Mieczysław Omelczuk przygodę z boksem rozpoczął w 1975 roku, gdy wyjechał z rodzinnej Różanki do szkoły, do Świdnika. To w Zespole Szkół Technicznych przy WSK-PZL zaczął uprawiać pięściarstwo.

– Pamiętam, jak z kolegą **Zdzichem Olejnikiem** najpierw wybraliśmy się na stadion i piłkę nożną. Trener upierał się, byśmy zostali, ale my chcieliśmy boksować. W tamtych czasach być bokserem to było coś, zwłaszcza jeszcze chodząc do szkoły – wspomina.

Trafił do Fabrycznego Klubu Sportowego Avia, który w tamtym czasie miał jedną z najsilniejszych sekcji bokserskich nie tylko w regionie, ale i kraju. Bezsprzecznie najlepszym zawodnikiem na przełomie lat 60 i 70-tych w Avii, a także na Lubelszczyźnie był **Ryszard Petek**, który największy sukces odniósł w nietypowej dla siebie wadze piórkowej (do 57 kg), zdobywając w 1967 roku złoty medal Mistrzostw Europy w Rzymie. Dwukrotnie był też mistrzem Polski, w 1964 roku w wadze lekkiej i w 1973 r. w wadze lekkopółśredniej. Medalami mistrzostw kraju seniorów w tamtym czasie w świdnickim klubie mogli pochwalić się także: **Piotr Osiak,** który Avię zasilił z Lublinianki w 1973 roku oraz **Ryszard Sitkowski.** Medali i mistrzowskich tytułów „żółto-niebieskich" w mistrzostwach okręgu lubelskiego nie sposób dziś zliczyć! Omelczuk miał zatem kogo podglądać w ringu i od kogo się uczyć. Bardzo szybko, bo już w 1976 roku, odniósł pierwszy sukces. W rozgrywanych na początku kwietnia w Lublinie mistrzostwach okręgu zdobył złoty medal w kategorii juniorów w wadze lekkopółśredniej.

– Nie pamiętam już nazwiska rywala, ale te walkę wygrałem bez problemów – wspomina. Z powodzeniem występował jeszcze podczas Spartakiady Młodzieży w Piotrkowie Trybunalskim. Później, już jako senior, medali mistrzowskich nie zdobywał. – A i w klubie była spora rywalizacja w mojej wadze lekkopółśredniej. Najbardziej pamiętam zacięte boje, które toczyłem z Jurkiem Lewandowskim czy też z Józkiem Wyszomirskim – wyznaje Omelczuk. W sumie przed blisko pięć lat stoczył prawie 50 walk.

Ze Świdnika wrócił do rodzinnej Różanki i rozpoczął pracę w pobliskiej Włodawie. O boksie jednak nie zapominał. Dość często zaglądał na ligowe mecze, później na turnieje i gale bokserskie organizowane w regionie.

FOT. ARCHIWUM MIECZYSŁAWA OMELCZUKA

2012 rok – Mieczysław Omelczuk z kolegami i przyjaciółmi z sekcji pięściarskiej Avii podczas uroczystości z okazji 60-lecia świdnickiego klubu, które odbyły się 26 października 2012 roku.
Kilku zawodników niestety nie ma już z nami, m.in. **Mieczysława Wółkiewicza**, który zmarł w grudniu ubiegłego roku. Kilku byłych pięściarzy wciąż jest aktywnych i działa w boksie! Zajęcia z młodzieżą prowadzą **Ryszard Murat** (obecnie KS Boks Lublin) oraz **Ludwik Kawalec** i **Sławomir Celegrat** (Avia)**,** Sędzią bokserskim od wielu lat jest natomiast **Robert Dębicki**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

1978 19-letni Mieczysław Omelczuk, podczas jednej z walk. W sumie w ringu, przez niespełna pięć lat, stoczył blisko 50 pojedynków

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

2009 rok – Mieczysław Omelczuk m.in. z trenerem-legendą polskiego boksu, nieżyjącym już **Andrzejem Gmitrukiem** oraz prezesem KS Paco, **Andrzejem Stachurą**, podczas Międzynarodowej Gali Boksu „Chełm Boxing Show", która odbyła się 2 października 2009 r. W walce wieczoru o tytuł mistrza świata federacji TWBA w wadze super średniej zmierzyli się: **Roman Szkarupa „Lwie Serce"** z Ukrainy i **Alessio Furlan** z Włoch.

W rodzinnej miejscowości do boksu od wielu lat próbuje zachęcić najmłodszych, dzieci i młodzież z klubu SPS Eko Różanka. Przed trzema laty młodzi pięściarze i pięściarki mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności podczas Lubelskiego Turnieju Charytatywnego, który odbył się w Galerii „Olimp", a z którego dochód został przekazany na pomoc w leczeniu **Krzysztofa Burzca** z Berej Boxing Lublin. W ringu **Jadwiga Horbaczewska** walczyła z **Izą Turską** z KS Boks Lublin, między sobą sparowali **Jeremi Horbaczewski** i **Oliwier Kondras, Sebastian Lejko z Mikołajem Makarewiczem** i **Igorem Krzymowskim.**

Obecnie zajęcia z młodymi adeptami pięściarstwa są zawieszone.

– Od września może uda się utworzyć grupę i rozpoczniemy znowu treningi – mówi Mieczysław Omelczuk.

Drugą wielką, sportową miłością, byłego pięściarza Avii są kajaki

– To trwa już ponad 40 lat. Wszystko zaczęło się w 1978 roku podczas obozu bokserskiego w Tresnej w Beskidzie Żywieckim, gdzie wraz z pięściarzami Avii przebywali także zawodnicy Górnika Knurów. To nad Jeziorem Żywieckim złapałem kajakowego bakcyla – opowiada Mieczysław Omelczuk.

Najpierw uczestniczył w spływach, później zaczął je sam organizować już w rodzinnych stronach, na rzece Bug, dzikiej i nieco zapomnianej.

– Bug jest jedną z najdzikszych, a przez to najpiękniejszych rzek europejskich – mówi. Omelczuk podkreśla, że zarówno rzeka, jak i dolina Bugu należą do najmniej przekształconych działalnością człowieka miejsc w Europie, posiada niezwykłe walory przyrodnicze i krajobrazowe. – Muszę podkreślić, że rzeka ulega ciągłym zmianom i przekształceniom. Zmienia się nie tylko głębokość i szerokość, ale także długość liczona wzdłuż głównego nurtu – dodaje. Spływy kajakowe, które obecnie organizuje, odbywają się na kilkudziesięciokilometrowym odcinku, od miejscowości Zbereże do Jabłeczna. Do dyspozycji turystów jest blisko 40 kajaków, a to oznacza, że w spływie może brać udział nawet grupa ponad 70 osób!

Trasa spływu zależy od indywidualnego życzenia uczestników i może wynieść nawet od 6 do 8 godzin: z miejscowości Zbereże poprzez Sobibór, Orchówek do Włodawy czy też z Włodawy przez Suszno, Szuminkę do Kuzawki, a także dalej – ze Stawek do Jabłecznej.

– Pomagam w doborze trasy i zapewniam transport. Powadzę również wypożyczalnie rowerów. W uroczym ranczo w miejscowości Stawki można zatrzymać się także na noc – dodaje Mieczysław Omelczuk i cieszy się, że w związku z „poluzowaniem" obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa lada dzień sezon 2020 już się rozpocznie.

– Tradycyjnie chętnych, by popływać kajakiem, nie brakowało już na majówkę, ale musieli obejść się smakiem. Teraz nic jednak nie stoi już na przeszkodzie, by móc przez kilka godzin znaleźć się w zupełnie innym świecie, z dala od zgiełku i pędu życia codziennego – mówił Mieczysław Omelczuk i zaprasza na spływ.

Dodatkowe informacje dotyczące spływów można uzyskać pod numerem telefonu **508-691-440** oraz na stronie internetowej **www.kajaki.wlodawa.pl**

Krzysztof Basiński

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

2020 Mieczysław Omelczuk zaprasza mieszkańców regionu i turystów na spływy kajakowe na kilkudziesięciokilometrowym odcinku, od miejscowości Zbereże do Jabłeczna. Obostrzenia związane z pandemią koronowirusa zostały w miniony poniedziałek poluzowane zatem kolejny sezon kajakowy na rzece Bug można otwierać!

Rok 2019. W czerwcu ubiegłego roku Mieczysław Omelczuk wraz z kolegami z sekcji pięściarskiej Avii odwiedził grób **Ryszarda Petka**, mistrza Europy z 1967 roku z Rzymu.

– Po odejściu Ryśka z Avii straciliśmy z nim kontakt – wspomina. – Okazało się, że ostatnie lata życia, nikomu nieznany, spędził w Domu Pomocy Społecznej w Bogurzynie. Pochowano go z dwoma innymi pensjonariuszami w zwykłej, ziemnej mogile. Dzięki wsparciu wielu osób udało się postawić w tamtym miejscu pomnik, a być może kiedyś uda się przenieść jego prochy na Lubelszczyznę – dodaje Mieczysław Omelczuk.

Treningi, zawody i szkolenia przeniosły się do Internetu

Danowcy nie dają się koronawirusowi

Podczas pandemii do Internetu przeniosło się nie tylko szkolenie, ale i rywalizacja sportowa. Na początku kwietnia ogłoszone zostały wyniki Wirtualnego Pucharu Polski Tangsoodo, w którym brali udział reprezentanci LKSW Dan ze Świdnika. W zawodach organizowanych przez Polską Federację Tangsoodo zawodnicy musieli zaprezentować się czterokrotnie, przesyłając nagrania wideo układu bez broni, z bronią, kreatywnego treningu oraz zdjęcie ciekawej techniki kopnięcia. Wyniki z czwórboju decydowały o miejscu na podium. Wśród młodzików pierwsze miejsce zajął nasz Kacper Kuraś!

– Osiągnięcie jest tym większe, że w taekwon-do nie występują formy z bronią, więc Kacper musiał przygotować tę część występu od zera – mówi **Piotr Bernat**, trener główny LKSW Dan. – Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że wśród dzieci najlepszym okazał się **Karol Giszczak** z Aberdeen w Szkocji, syn **Pawła Giszczaka**, byłego zawodnika i instruktora naszego klubu, wyprzedzając m. in. najmłodszą uczestniczkę rywalizacji, 4-letnią **Blankę Paprocką** z Dana i jej starszego brata Krystiana, którzy zajęli 2. i 3. miejsce – dodaje P. Bernat.

Od 4 do 10 maja główny instruktor świdnickiego klubu uczestniczył w szkoleniu online, które prowadzi mistrz **Rudolf Kang** IX dan. Rosjanin koreańskiego pochodzenia podczas serii zajęć i wykładów analizował techniki taekwon-do m. in. pod kątem współczesnej biomechaniki. W kursie brała udział spora grupa instruktorów m. in. z USA, Grecji, Polski, Rosji, Australii i Szwajcarii.

6 maja w sieci odbył się także wspólny trening zawodników LKSW Dan z bułgarskimi kolegami z zaprzyjaźnionego klubu kickboxingu Team Radulov. Jak zwykle zajęcia prowadzone przez **Ivaylo Radulova** i jego syna, aktualnego mistrza świata seniorów Borislava, były bardzo ciekawe i intensywne.

Tego samego dnia LKSW Dan wspólnie z PKSW Azja Pabianice był organizatorem wideokonferencji poświęconej historii taekwon-do. Jako prelegent został zaproszony dr **George Vitale,** światowej klasy autorytet w tym zakresie. Amerykanin jest nie tylko naukowcem – od prawie pół wieku ćwiczy taekwon-do posiadając najwyższy, IX dan i tytuł wielkiego mistrza. W konferencji wzięło udział 75 osób z całego świata. Mimo różnic czasowych w wykładzie i długiej sesji pytań i odpowiedzi uczestniczyły osoby m. in. z Nowej Zelandii, Australii, Malezji, Nigerii, Kolumbii, Argentyny, Kanady, USA (w tym z Alaski) oraz kilku krajów europejskich. Sporą grupę stanowili posiadacze najwyższych stopni VII-IX dan. Wideokonferencja spotkała się z tak pozytywnym odbiorem, że już planowana jest jej kontynuacja, której gospodarzem ponownie będzie świdnicki klub.

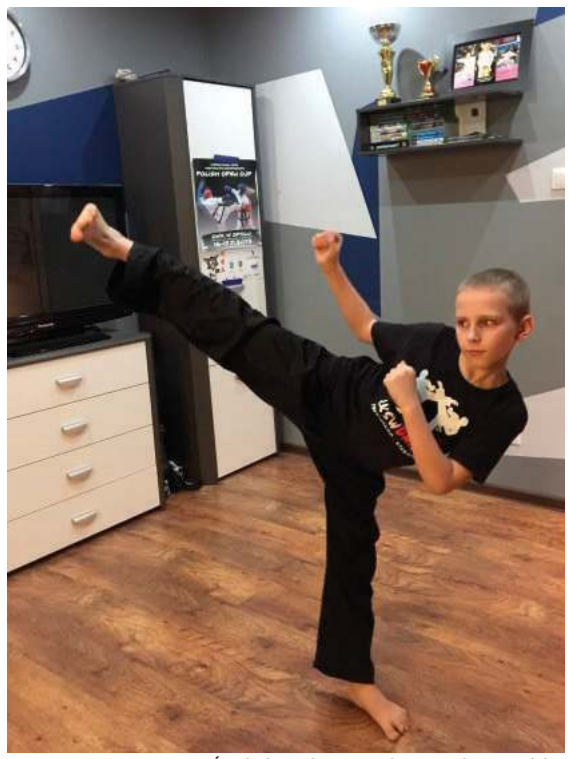

Kacper Kuraś z LKSW Dan Świdnik zajął w Wirtualnym Pucharze Polski Tangsoodo wśród młodzików pierwsze miejsce!

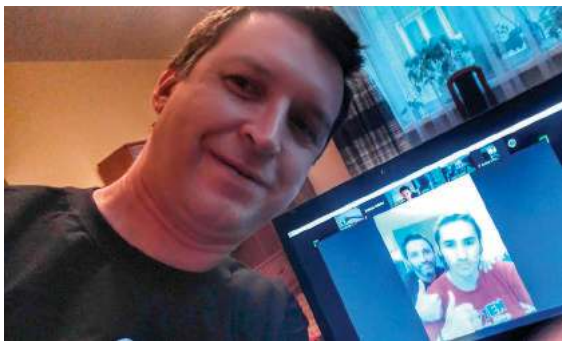

W ubiegłym tygodniu Piotr Bernat, główny instruktor LKSW Dan, uczestniczył w szkoleniu online, które prowadzi mistrz Rudolf Kang IX dan., a także w wideokonferencji poświęconej historii taekwon-do. Jako prelegent został zaproszony dr George Vitale (na zdjęciu z prawej)

10 maja dobiegła z kolei końca kolejna wirtualna impreza zorganizowana przez danowców. Międzynarodowy konkurs układów KickCovid Taekwon-do Tul Challenge spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem. Zgłosiło się prawie 270 uczestników z kilkunastu krajów, w tym tak odległych, jak Australia, Tajwan i USA. Największą reprezentacje wystawili Irlandczycy. Wykonania oceniało online 30 sędziów, posiadaczy czarnych pasów.

Więcej o tym turnieju napiszemy w kolejnym numerze tygodnika.

Tak było przed rokiem! Sportową Nagrodę Miasta Lublin za 2019 rok otrzymali Paulina Guba z AZS UMCS, mistrzyni Europy w pchnięciu kulą oraz prof. Zdzisław Targoński, wieloletni prezes Akademickiego Związku Sportowego w Lublinie

Wiemy już, kto został zgłoszony do Sportowej Nagrody Miasta Lublin za 2019 rok

To nie będzie dla kapituły twardy orzech do zgryzienia

10 zawodniczek i zawodników oraz 7 trenerów i działaczy zostało zgłoszonych do Sportowej Nagrody Miasta Lublin za 2019 rok. O tym, kto otrzyma prestiżowe wyróżnienie, przyznawane już od 25 lat i 20 tysięcy złotych zadecyduje konkursowa kapituła, która zbierze się w drugiej połowie maja.

Sportowa Nagroda Miasta Lublin przyznawana jest od 1996 roku. Pierwszą, za 1995 r., otrzymał zespół szczypiornistek MKS Montex. Do 2009 roku było tylko jedno wyróżnienie, dostawali je nie tylko najlepsi sportowcy – ale między innymi kluby: oprócz Monteksu także: AZS Meblotap, AZS Lublin, KM Cross i SPR, a także trenerzy, m.in. **Sławomir Pliszka** i **Ryszard Kuźma**. Od edycji 2010 nagrody są dwie – jedna dla zawodnika, druga dla trenera lub działacza, obie w wysokości 20 tysięcy złotych.

Wiemy już, kto został zgłoszony do nagród za 2019 rok.

Wśród 10 zawodniczek i zawodników zdecydowanym faworytem do zwycięstwa jest **Aleksandra Mirosław** z KW Kotłownia Lublin, która w ubiegłym roku obroniła tytuł mistrzyni świata we wspinaczce sportowej na czas, a także wywalczyła przepustkę na igrzyska olimpijskie w Tokio.

Pozostałe nazwiska zgłoszonych kandydatów, poza koszykarzem **Mateuszem Dziembą** ze Startu Lublin, zespołu, który w niedawno przedwcześnie zakończonych rozgrywkach Energa Basket Ligi wywalczył drugie miejsce, a także medalistami mistrzostw świata w kolarstwie tandemowym: **Marcinem Polakiem** i **Michałem Ładoszem** z KKT Hetman Lublin szerszemu gronu kibiców sportowych zapewne nic nie powiedzą. Zgłaszający: **Karolinę Bojarczyk**, **Julię Dragan**, **Adriana Koszałkę**, **Karolinę Rożyn** i **Bartosza Guza** chyba zapomnieli, a może nie wiedzieli, że Sportowa Nagroda Miasta Lublin przyznawana jest zawodniczkom i zawodnikom za wybitne osiągnięcia sportowe, medalistom i uczestnikom igrzysk olimpijskich czy też mistrzostw świata.

Do wyróżnienia dla trenera lub działacza zgłoszonych zostało siedem osób.

W tym gronie znaleźli się: **Mateusz Mirosław** (trener wspinaczki sportowej, szkoleniowiec i zarazem mąż Aleksandry Mirosław), **Rafał Murat** (kick-boxing, Fight Gym Lublin), **Marek Jaros** (lekka atletyka, AZS UMCS Lublin), **Sławomir Pliszka** (pływanie, Olimpia Lublin), **Andrzej Maciejewski** (Lubelski Klub Karate Tradycyjnego), **Dariusz Gaweł** (były prezes AZS UMCS) oraz **Dawid Dedek**, trener koszykarzy Startu Lublin. Pewniakiem do nagrody byłby ten ostatni, gdyby nie fakt, że wyróżnienie przyznawane jest za rok 2019, a nie obecny, w którym to zespół „czerwono-czarnych" wywalczył srebrny medal w ligowych rozgrywkach.

W tej sytuacji najpoważniejszymi kandydatami do nagrody są: **Mateusz Mirosław**, trener dwukrotnej mistrzyni świata we wspinaczce, a także **Dariusz Gaweł**, który będąc prezesem AZS UMCS, sprawił, że lubelski klub jest dzisiaj nie tylko największym, ale i najlepszym w Lublinie i regionie. Ale o tym dobrze wiedzą też członkowie kapituły, którzy w edycjach Sportowej Nagrody Miasta Lublin za 2017 i 2018 rok przyznawali wyróżnienia lekkoatletkom akademickiego klubu, brązowej medalistce MŚ w rzucie młotem **Malwinie Kopron** oraz mistrzyni Europy w pchnięciu kulą **Paulinie Gubie** oraz trenerowi sekcji pływackiej AZS UMCS, **Piotrowi Kasperkowi**.

Laureatów Nagrody Miasta Lublina w dziedzinie sportu poznamy w drugiej połowie maja. Prestiżowe wyróżnienie dotychczas zawsze było uroczyście wręczane podczas sesji rady miasta. Czy pozwoli na to w czerwcu sytuacja związana z pandemią koronawirusa? Okaże się już w przyszłym miesiącu. **MAG**

Szymon Ładniak zadebiutował w SimRacingu

Mogło być lepiej

Szymon Ładniak, nasz młody kierowca wyścigowy, z uwagi na pandemię koronawirusa i odwołane zawody z cyklu TCR Eastern Europe 2020 przesiadł się chwilowo z auta na symulator. 17-latek przed tygodniem zadebiutował w SimRacingu.

– Wyścig satysfakcjonujący, choć mogło być lepiej – **Szymon Ładniak** powiedział nam o swoim debiutanckim starcie w ESET iSeries na węgierskim torze Hungaroring. Takiej ocenie nie ma się co dziwić, bo lublinianin zajął w pierwszym wyścigu dopiero 20. miejsce, a w drugim był 15.

W zawodach bezkonkurencyjny okazał się **Petr Fulin**. 43-letni kierowca wyścigowy z Czech dwukrotnie był najlepszy. Tuż za trzykrotnym mistrzem European Touring Car Cup w klasie Super 2000 TC2 za każdym razem meldował się jego rodak **Pavel Gellner**.

Kolejny wyścig SimRacingu odbędzie się już w najbliższą niedzielę (17 maja) na torze Red Bull Ring. Dwa tygodnie później kierowcy ścigać się będą wirtualnie na torze w chorwackim Grobniku. 14 czerwca wyścigi zaplanowano na Slovakia Ring.

Cykl ESET iSeries zakończy się 28 czerwca w czeskim Brnie. **MAG**

WYNIKI

I wyścig (15 okrążeń)

1. Petr Fulín (Porsche 911 GT3 R) 26.44,828, 2. Pavel Gellner (Porsche 911 GT3 R) +9,382, 3. Jáchym Galáš (Mercedes-AMG GT3) +14,294, ... 6. Bartłomiej Mirecki (Lamborghini Huracán GT3) +18,002, **20. Szymon Ładniak** (Mercedes-AMG GT3) +1.49,212.

II wyścig (15 okrążeń)

1. Petr Fulín 26.45,875, 2. Pavel Gellner +5,249, 3. Josef Záruba (Lamborghini Huracán GT3) +13,684, 4. Bartłomiej Mirecki +13,989, ... **15. Szymon Ładniak +1.08,502.**

Szymon Ładniak i jego wirtulane auto – mercedes AMG GT3.

Sezon TCR Eastern Europe 2020 ruszy dopiero w lipcu

Z uwagi na pandemię koronowirusa Szymon Ładniak po raz pierwszy w tym roku za kierownicą volkswagena golfa GTI TCR w serii zawodów TCR Eastern Europe 2020 zasiądzie dopiero w drugiej połowie lipca w chorwackim Grobniku.

W sierpniu odbędzie się runda na Slovakiaring, we wrześniu w czeskim Brnie, a w październiku, na zakończenie skróconej rywalizacji, na Węgrzech, na torze Hungaroring, gdzie 17 kwietnia sezon miał być zainaugurowany. Niestety, rundy planowane na 16 i 17 maja na austriackim Red Bull Ring oraz 6 i 7 czerwca na Torze Poznań zostały odwołane. Nasz młody kierowca planuje także starty trzech wyścigach z cyklu TCR Germany.

Aktywny Lublin znów zaprasza mieszkańców na zajęcia

Treningi częściowo odmrożone

W związku z poluzowaniem przez rząd obostrzeń wynikających z epidemii COVID-19 wznowione zostały otwarte zajęcia dla mieszkańców w ramach projektu Aktywny Lublin, finansowanego ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Lublin.

W pierwszej kolejności wznowione zostały treningi biegowe oraz trening funkcjonalny na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego. Z uwagi na obostrzenia w zajęciach podczas danej jednostki uczestniczyć może maksymalnie 5 osób. Decyduje kolejność zgłoszenia. Zapisy na zajęcia możliwe są za pośrednictwem strony internetowej www.aktywnylublin.eu. Przypominamy – godzinne treningi biegowe rozpoczynają się w poniedziałki i piątki o 14:30, a w środę o 18:30. Treningi funkcjonalne odbywają się z kolei we wtorki, czwartki i piątek od 18:30 do 20:00.

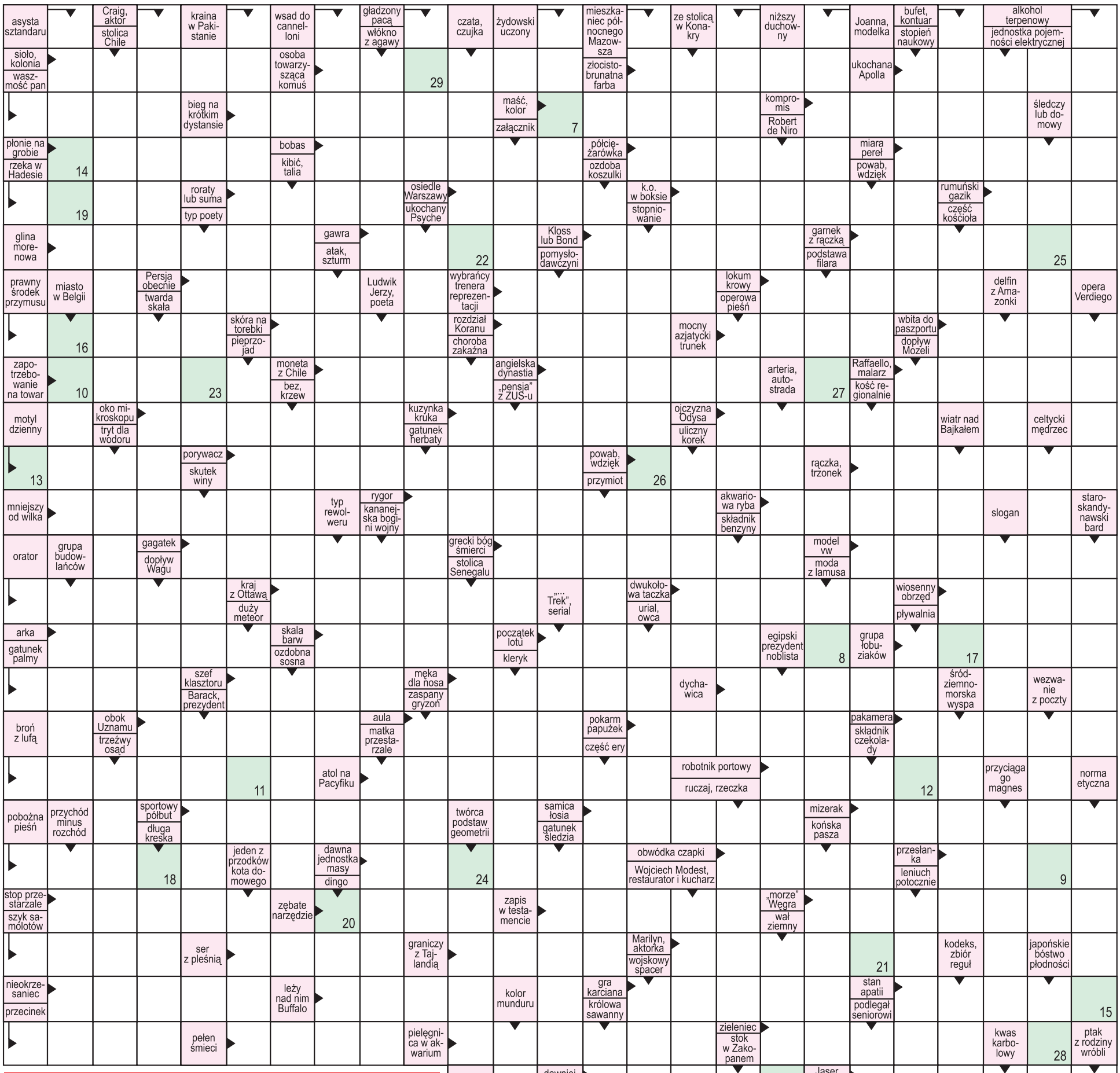

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29